

Złotorzycka, Jadwiga

Szkice z życia Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie

Analecta 9/1(17), 191-267

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



SZKICE Z ŻYCIA UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE

Wprowadzenie

W dniu 20 stycznia 1661 król Jan Kazimierz ogłosił co następuje: „Zgodziliśmy się łatwo i chętnie ażeby kolegium ojców jezuitów we Lwowie godność akademii i tytuł uniwersytetu został nadany. I pozwalamy, aby w tymże kolegium generalne studium w każdym dozwolonym fakultecie ustanowione było, tj. teologii scholastycznej i moralnej, filozofii, matematyki, obojga prawa, medycyny, sztuk wyzwolonych i nauk zgoła wszystkich, według przyjętego akademii i uniwersytetu zwyczaju i praktyki“¹. Akademia Lwowska rozwinęła się w późniejszych czasach, gdy znacznie wzrosła liczba wykładowców i studentów oraz podniósł się poziom nauczania. Prawa uniwersytetu nadał Akademii Lwowskiej papież Klemens VIII w roku 1759. Niestety, po rozwiązaniu w 1773 roku zakonu jezuitów i rozbiórce Polski, władze austriackie zastąpiły w 1784 r. akademię lwowską świeckim uniwersytetem, zwanym józefińskim. Podstawowym językiem nauczania była łacina, a pomocniczymi język niemiecki i polski. Zadaniem uczelni stało się kształcenie Austriaków, Polaków i Rusinów z różnych stanów (duchowieństwo, szlachta, mieszczenie) przede wszystkim do zawodów urzędniczych. Toteż poziom nauczania nie był wysoki. W roku 1805 uniwersytet przekształcono w liceum z kursami prawa, filozofii, teologii i chirurgii. Po 12 latach władze austriackie ponownie uruchomiły uniwersytet lwowski, zachowując wymienione cztery wydziały. W Polsce odrodzonej największą uczelnią lwowską był Uniwersytet, który wkrótce po odzyskaniu niepodległości otrzymał imię swego założyciela: króla Jana Kazimierza².

Przystępując do przedstawiania niektórych aspektów życia Uniwersytetu Jana Kazimierza w ostatnich latach jego istnienia chciałabym się usprawiedliwić,

że zabieram głos nie będąc ani historykiem, ani nie uczestnicząc czynnie w ówczesnych wydarzeniach. Nie jestem więc w stanie w pełni odmalować zdarzeń i nastrojów związanych z Uniwersytetem Lwowskim. Mogę się natomiast posłużyć licznymi dokumentami, mówiącymi same za siebie. Są to rozmaite pisma urzędowe lub ich kopie, które uratował mój ojciec, profesor Eugeniusz Rybka przed pazurami okupantów i zabrał po wojnie do Wrocławia z myślą ich opracowania. Nie doszło do tego z wielu względów. Przecież długo w PRL-u nie wolno było wspominać żadnym słowem o Lwowie, nawet w pracach naukowych, a co dopiero pisać o szacownym, polskim uniwersytecie. Potem zaś na tyle późno nastąpiła prawdziwa polityczna „odwilż“, że sędziwy astronom nie znalazł już sił na opracowanie lwowskich dokumentów. Wielką pomoc dla mnie stanowiły także dzienniki, które prof. Rybka systematycznie prowadził i które są podstawą jego pamiętnika³.

Czasy, którymi się teraz zajmę, nie były zbyt łatwe ani pod względem społecznym, ani politycznym. Czytelnik może więc mi wybaczyć, że uwydatniam nie tylko jasne strony, ale i cienie naszej historii. Historii trudnej, zakłóconej, lecz naszej, polskiej.

Cytując in extenso liczne dokumenty starałam się dostosować ich ortografię do obecnych wymogów, zachowując jednak archaizmy i dawny styl języka biurowego. Wydaje mi się, że tylko w ten sposób uda mi się przybliżyć do ówczesnego sposobu myślenia.

Struktura uczelni

W latach powojennych na czele Uniwersytetu Jana Kazimierza stał rektor obierany przez grono elektorów. Jednakże w roku 1934 ograniczono autonomię uniwersytetów Polskich poprzez odgórne mianowanie komisarzy. Prof. Rybka, astronom lwowski w latach 1932-1945, uważał⁴, że powodem tego była tradycyjna postawa naukowców, indywidualistów o swobodnym myśleniu ze skłonnością do krytyki, co stwarzało trudności we współpracy z autorytatywnymi czynnikami rządowymi. To ograniczenie autonomii nie trwało zbyt długo, bo w połowie lat 30. przywrócono wybieralność rektorów. Wybory były pośrednie. Każdy wydział wysuwał po kilku elektorów, czyli delegatów, a ci zbierali się na posiedzenia o charakterze poufnym i w końcu wybierali nowego rektora.

Przepisy normujące wybory władz uczelnianych ustalono w 1933 roku. Oto ich treść:

„Rozporządzenie
Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
z dnia 5 maja 1933 r.

o wybrze rektora i prorektora w państwowych szkołach akademickich.

Na podstawie art. 9, 14 i 58 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz. U.R.P. Nr. 29 poz. 247), zarządzam, co następuje:

§ 1.

Rektor ustępujący ustanawia dzień wyboru nowego Rektora na drugą połowę maja i uwiadamia o tym dziekanów co najmniej na tydzień naprzód, wzywając ich do zarządzenia wyboru delegatów wydziału.

§ 2.

- 1) Dziekani zwołują rady wydziałowe na osobne posiedzenie, na którym rada wydziałowa wybiera delegatów, mających dokonać wyboru rektora.
- 2) Rada wydziałowa, licząca do 5-ciu członków wybiera jednego delegata, od 6 do 10-ciu członków – 2-ch delegatów, od 11 do 20 członków – 3-ch delegatów, od 21 do 35-ciu członków – 4-ech delegatów, powyżej 35-ciu członków – 5 delegatów.

§ 3.

Przy ustaleniu liczby członków rady wydziałowej bierze się pod uwagę także profesorów przebywających na urloпах oraz docentów, będących członkami rady, którzy głosują na delegatów na równi z innymi członkami rady wydziałowej, natomiast nie bierze się pod uwagę i nie głosują dobrani członkowie rady wydziałowej tj. ci profesorowie, którzy są członkami innych rad wydziałowych, a w danej radzie zasiadają na podstawie ustępu 3 art. 16 ustawy o szkołach akademickich z dnia 15-go marca 1933 r.

§ 4.

Do ważności wyborów delegata konieczna jest obecność więcej niż połowa członków rady wydziałowej. W przypadku nieobecności wymaganej większości członków rady wydziałowej dziekan wyznacza ponowny termin posiedzenia, na którym odbywa się wybór bez względu na liczbę obecnych członków rady.

§ 5.

Trzech członków rady wydziałowej ma prawo stawiać bez umotywwania kandydata na delegata.

§ 6.

- 1) Po ustaleniu listy wszystkich zgłoszonych kandydatów odbywa się bez dyskusji głosowanie kartkami na delegatów.
- 2) Głosowanie jest tajne.
- 3) O ile rada wydziałowa wybiera więcej niż jednego delegata, każdy wyborca oddaje liczbę kartek o jedną mniejszą od liczby wybieranych przez wydział delegatów, umieszczając na każdej kartce jedno nazwisko.

§ 7.

- 1) Delegatami zostają wybrani ci, którzy otrzymali kolejno największą ilość głosów. Kartek białych nie liczy się.
- 2) W razie równości głosów odbywa się powtórne głosowanie. O ile w powtórnym głosowaniu utrzyma się równość głosów, w wyborze rozstrzyga los.

- 3) Jeżeli w pierwszym głosowaniu liczba osób, na które oddano głosy, jest mniejsza niż ilość przewidzianych delegatów, natenczas przeprowadza się oddzielne głosowanie na pozostałe miejsca.

§ 8.

Zgromadzeni podpisują zaraz protokół, sporządzony z posiedzenia wyborczego celem przesłania go rektorowi.

Wybrani delegaci zatrzymują swój mandat tylko na czas tego wyboru, dla którego byli delegowani, chociażby mieli wybierać kilkakrotnie.

§ 9.

- 1) Po otrzymaniu protokołów z wyboru delegatów rektor zestawia listę delegatów i zaprasza ich na posiedzenie wyborcze. Zaproszenia imienne winny być doręczone przynajmniej na dwa dni przed terminem wyboru.
- 2) Obowiązkiem delegatów jest przybyć na wybory i oddać głos.

§ 10.

Do ważności wyboru konieczna jest obecność 1/2 delegatów; w przypadku nieobecności wymaganej większości, rektor wyznacza ponownie termin posiedzenia, na którym dokonywa się wyboru bez względu na liczbę obecnych delegatów.

§ 11.

- 1) Zebraniu delegatów przewodniczy urzędujący rektor, względnie prorektor; przewodniczący nie bierze udziału w głosowaniu.
- 2) Przewodniczący zarządza głosowanie kartkami bez dyskusji; w czasie posiedzenia nie wolno zatem ani ogłaszać, ani omawiać kandydatur.
- 3) Po obliczeniu głosów przewodniczący ogłasza wynik głosowania.

§ 12.

- 1) Rektorem zostaje wybrany ten, kto otrzymał zwykłą większość głosów obecnych delegatów.
- 2) Jeżeli nikt większości nie uzyskał, odbywa się na tym samym posiedzeniu drugie głosowanie w ten sam sposób.
- 3) Gdyby i to głosowanie nie doprowadziło do wyniku, następuje głosowanie ściślejsze między dwoma kandydatami, którzy uzyskali w drugim głosowaniu największą ilość głosów.
- 4) W razie równości głosów w głosowaniu ściślejszym odbywa się ponownie głosowanie. Gdyby i to głosowanie nie dało wyniku o wyborze, rozstrzyga los.
- 5) Kartek białych nie liczy się.
- 6) Wybory muszą się odbywać w ciągu jednego dnia.

§ 13.

- 1) Wybrany rektor oświadcza, czy przyjmuje wybór.
- 2) W razie nie przyjęcia wyboru przez wybranego delegaci przystępują do ponownego wyboru, który odbywa się w ten sam sposób jak poprzedni.

§ 14.

- 1) Z przebiegu wyborów powinien być sporządzony protokół, stwierdzający listę obecnych i ich charakter oraz wyniki głosowania. Protokół podpisują przewodniczący zebrania oraz delegaci.
- 2) Protokół wyborów rektora wraz z protokołem wyborów delegatów przedkłada rektor bezzwłocznie Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 15.

Wybory prorektora odbywają się w sposób analogiczny dla wyboru rektora.

§ 16.

W szkołach jedno wydziałowych rektora wybierają zgodnie z postanowieniem artykułu 20 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich profesorowie zwyczajni i nadzwyczajni podług norm, ustalonych powyżej dla wyboru rektora przez delegatów.

§ 17.

Wybory prorektora w r. 1933 odbędą się bezpośrednio po zatwierdzeniu rektora przez Prezydenta Rzeczypospolitej w sposób analogiczny do wyborów rektora.

§ 18.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(-) J. Jędrzejewicz wł. r.

Minister

Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego

Nr. R.441/33“

Najwyższym ciałem kolegiąlnym UJK był Senat Akademicki. Wśród podejmowanych decyzji znalazło się także ustalenie wzoru pieczęci instytutów w piśmie L.2368 ex 1931/32 z dnia 20 lutego 1932. Przytaczam je in extenso:

„Do

J.W. Pana Dziekana Wydziału MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZEGO

Senat Akademicki na posiedzeniu 25 stycznia 1932 r. ustalił wzór pieczęci obowiązującej wszystkie Instytuty Wydziałów. Pieczęć ma być owalna o wymiarach 24 x 32 mm, w otoku nazwa instytutu, w środku zaś na skrzyżowanych berłach tarcza z herbem Wazów (snop) i nad nią korona. Według tego wzoru pieczęci sporządza rytownik Unger.

Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie
Krzemieniowski mp
t.cz. Rektor

Wydział Matemat.-Przyrodn.
Uniwersytetu Jana Kazimierza
we Lwowie

We Lwowie dnia 22 lutego 1932.

L.103.

J.W. Panu Kierownikowi Instytutu

do wiadomości z tym, że to samo odnosi się do papieru z nagłówkami, na których wycisk godła będzie mniejszy. (Informacji udziela łaskawie prof. Chyliński).

H. Steinhaus mp
Dziekan“

W gestii Senatu UJK były też inne uchwały. Jedna z nich, z roku 1937 dotyczyła zawieszenia krzyży w zakładach naukowych:

„Senat akademicki na posiedzeniu z dnia 10 maja br. uchwalił jedno-myślnie, że krzyże mają być zawieszane we wszystkich Zakładach naukowych Uniwersytetu, przy czym wykonanie tej uchwały zlecił Rektoratowi.

Podając to do wiadomości Rektorat zaznacza, że uchwałę powyższą wykona w miarę uzyskania funduszu potrzebnego na sprawienie krzyżów.“

W roku 1934, kiedy czynności rektora UJK sprawował prawnik, prof. Kamil Stefko, jako mianowany komisarz, powołano do życia ciało kolegialne składające się z profesorów. Regulamin Zebrania Ogólnego Profesorów został uchwalony 14 czerwca 1934 według zacytowanego poniżej projektu.

„PROJEKT REGULAMINU ZEBRANIA OGÓLNEGO PROFESORÓW
UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA

§ 1.

Zebranie Ogólne Profesorów składa się z osób, które należą do składu Rad Wydziałowych.

§ 2.

Zebranie Ogólne Profesorów uchwala Statut Uniwersytetu, jego zmiany oraz swój regulamin.

Zebranie Ogólne Profesorów rozważa zagadnienia nauczania i wychowania oraz wypowiada na żądanie Ministra W.R. i O.P. lub Rektora opinie w sprawach dotyczących Uniwersytetu lub nauki, tudzież wysłuchuje i rozpatruje (bez podejmowania uchwał) plan działalności i sprawozdania roczne Rektora ze stanu Uniwersytetu.

§ 3.

Przewodniczącym Zebrania Ogólnego Profesorów jest Rektor, a w jego zastępstwie Prorektor lub zastępca Prorektora. Przewodniczący powołuje na sekretarzy zebrania dwu jego członków; może też powołać do pomocy siły kancelarii rektorskiej.

§ 4.

Rektor zwołuje Zebranie Ogólne Profesorów raz do roku w miesiącu listopadzie, oprócz tego może zwołać zebranie także w innym terminie według swego uznania.

W razie umotywowanego żądania Senatu Akademickiego lub jednej z Rad Wydziałowych Rektor zwołuje posiedzenie Zebrania Ogólnego Profesorów w ciągu dni siedmiu od powzięcia uchwały Senatu Akademickiego, ewent. od przedłożenia Rektorowi uchwały Rady Wydziałowej z wykluczeniem dni świątecznych i ferii akademickich.

§ 5.

O terminie posiedzenia Zebrania Ogólnego Profesorów i o porządku dziennym obrad zawiadamia Rektor wszystkich jego członków imiennie i na piśmie najpóźniej na trzy dni przed posiedzeniem. Wszyscy członkowie Zebrania Ogólnego Profesorów są obowiązani jawić się na posiedzeniu, względnie usprawiedliwić swoją nieobecność.

§ 6.

Zebranie Ogólne Profesorów może obradować jeżeli:

- a) zostało zwołane przez Rektora lub jego zastępcę,
- b) jeżeli przewodniczy Rektor lub jego zastępca,
- c) jeżeli w posiedzeniu uczestniczy przynajmniej połowa członków Zebrania Ogólnego Profesorów. Profesorowie i docenci urlopowani nie wchodzi w rachubę przy obliczaniu „quorum“.

§ 7.

Po otwarciu posiedzenia Przewodniczący:

- a) oznajmia o ewentualnym przedstawieniu poszczególnych punktów porządku obrad lub o zdjęciu ich z porządku dziennego,
- b) poddaje pod obrady poszczególne punkty objęte porządkiem dziennym, ewentualnie zarządza nad nimi głosowanie,
- c) zamknięcie posiedzenia winno być wyraźnie przez Rektora ogłoszone,
- d) w razie nie wyczerpania porządku dziennego Rektor zapowiada ciąg dalszy posiedzenia oraz może wyznaczyć jego termin,
- e) Rektor może według własnego uznania lub na podstawie uchwały Zebrania Ogólnego Profesorów zarządzić przerwę w posiedzeniu albo też ścisłą poufność obrad,
- f) Rektor może czasowo oddać przewodnictwo posiedzenia Prorektorowi, a w jego nieobecności lub w porozumieniu z nim jego Zastępcy.

§ 8.

1. Każda sprawa podlegająca obradom lub uchwałom Zebrania Ogólnego Profesorów wymaga przedstawienia jej w referacie na posiedzeniu Zebrania Ogólnego Profesorów. Każdy referat powinien zawierać dokładnie sformułowany wniosek.
2. Sprawy rozpatrywane przez Komisję referuje jej przewodniczący lub wyznaczony przez nią członek.

3. Dla wszystkich innych spraw Rektor wyznacza referentów lub podejmuje się referatu osobiście.
4. Członkowi Zebrania Ogólnego Profesorów nie wolno bez ważnych powodów uchylić się od przyjęcia referatu.

§ 9.

1. Po zgłoszeniu referatu i postawieniu przez referenta wniosku, Rektor otwiera dyskusję i udziela głosu członkom Zebrania Ogólnego Profesorów w kolejności ich zgłaszania się. Przemówienia nie mogą trwać dłużej niż 5 minut. W tej samej sprawie nie wolno członkowi Zebrania Ogólnego Profesorów przemawiać więcej niż dwa razy.
2. Poza kolejną Rektor udziela głosu w sprawach formalnych. Obejmować one mogą tylko: przypomnienie obowiązujących przepisów, wnioski na zarządzanie przerwy w posiedzeniu, na ścisłą poufność obrad, na sposób przeprowadzenia głosowania (imiennego, tajnego, łącznego lub rozdzielnego), na odroczenie, ograniczenie lub przerwianie dyskusji. Przemówienie w sprawie formalnej musi być zwięzłe.
3. Dla wyjaśnień w sprawie osobistej lub sprostowania faktycznego Rektor ma obowiązek udzielić głosu poza kolejną zgłoszeń.
4. Referentowi przysługuje głos ostatni przed zakończeniem dyskusji.
5. Przestrzegając porządku i powagi obrad, Rektor ma prawo stosowania wszelkich w tym celu zarządzeń, do odebrania głosu łącznie.

§ 10.

1. Rektor może zażądać pisemnego sformułowania wniosków zgłoszonych w czasie obrad.
2. Wnioskodawca ma prawo przed zarządzeniem przez Rektora głosowania cofnąć swój wniosek.

§ 11.

1. Głosowanie zarządza Rektor: nad wnioskami w sprawach formalnych niezwłocznie po ich postawieniu; nad wnioskami merytorycznymi po ukończeniu dyskusji i ścisłym ich sformułowaniu.
2. W razie łącznego postawienia kilku wniosków Rektor na żądanie chociażby jednego członka Ogólnego Zebrania Profesorów zarządza oddzielne głosowanie nad każdym wnioskiem z osobna.
3. Głosowanie odbywa się w miarę potrzeby w porządku następującym:
 - a. nad wnioskami odraczającymi decyzję;
 - b. nad poprawkami do wniosku referenta przez niego nie uwzględnionymi;
 - c. nad wnioskiem referenta wraz z uwzględnionymi przez niego poprawkami;
 - d. nad całym wnioskiem wraz z uchwalonymi poprzednio poprawkami;
 - e. nad wnioskami odmiennymi od wniosku referenta.

§ 12.

1. W głosowaniu biorą udział wszyscy członkowie Zebrania Ogólnego Profesorów wraz z Rektorem.
2. Zwykle głosowanie jawne odbywa się przez podniesienie rąk w odpowiedzi na zapytania Rektora: kto jest za wnioskiem? Kto jest przeciwny wnioskowi? Kto się wstrzymuje od głosowania?
3. Z własnej inicjatywy lub na podstawie uchwały Zebrania Ogólnego Profesorów Rektor zarządza głosowanie imienne w porządku, jaki uzna za właściwy.
4. Rektor może zarządzić głosowanie tajne według swego uznania; ma obowiązek zarządzić głosowanie tajne na żądanie Ł obecnych członków Zebrania Ogólnego Profesorów.
5. Uchwały i opinie Zebrania Ogólnego Profesorów zapadają zwykłą większością głosów. Głosy wstrzymujące się od głosowania i białe kartki uważa się za oddane przeciw wnioskowi. W głosowaniu jawnym liczy się głos Przewodniczącego podwójnie, w razie równości głosów w głosowaniu tajnym rozstrzyga Przewodniczący.
6. Po obliczeniu przez Rektora lub powołanych przezeń skrutatorów głosów oddanych w głosowaniu tajnym oddane kartki nie mogą być przez nikogo więcej rozpatrywane; Rektor zaraz zarządza ich zniszczenie.

§ 13.

Rektor może zawiesić uchwały Zebrania Ogólnego Profesorów, gdy uzna to za stosowne ze względu na interes publiczny lub dobro Uniwersytetu. W razie zawieszenia uchwały obowiązany jest do dni 14 zwołać ponownie zebranie celem rozpatrzenia zawieszony uchwały.

Jeżeli Zebranie Ogólne Profesorów podtrzyma swą pierwotną uchwałę, Rektor przedstawia w ciągu dni siedmiu sprawę Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do rozstrzygnięcia.

§ 14.

Uchwała Zebrania Ogólnego Profesorów, powzięta zgodnie z przepisami, nie może być zmieniona inaczej niż po uprzedniej jej reasumcji.

§ 15.

Rektorowi przysługuje wyłączne prawo podawania do wiadomości publicznej uchwał Zebrania Ogólnego Profesorów, z wyłączeniem uchwał powziętych w obradach ściśle poufnych.

§ 16.

1. Z każdego posiedzenia Zebrania Ogólnego Profesorów sporządza się protokół, który winien podawać treściwie przebieg posiedzenia.
2. Protokół prowadzi sekretarze powołani przez Rektora.
3. Protokół zawiera:
 - a) numer bieżący, datę i miejsce posiedzenia, godziny jego rozpoczęcia i ukończenia, godność i nazwisko przewodniczącego i prowadzących protokół; spis obecnych członków Zebrania Ogólnego Profesorów.

- b) Sprawozdanie z obrad, oddzielnie z każdego punktu porządku dziennego, z wymienieniem referenta każdej sprawy i jego wniosku, a następnie wniosków odmiennych, z zaznaczeniem formy i wyników głosowania.
4. Na żądanie członka Zebrania Ogólnego Profesorów lub na zlecenie Rektora winne być wpisane do protokołu zaszły na posiedzeniu zdarzenia jako też okoliczności dyskusji lub głosowania.
 5. Każdy członek Zebrania Ogólnego Profesorów ma prawo zażądać zanotowania w protokole zapowiedzi o wniesieniu przezeń pisma, uzasadniającego szczegółowo jego wniosek albo wyłuszczającego motyw jego głosowania. Pismo takie może zawierać tylko argumenty, które były przezeń podniesione na posiedzeniu. Powinno być ono w ciągu trzech dni po posiedzeniu doręczone Rektorowi, który po weryfikacji dołącza je do protokołu.

§ 17.

Dla spraw ważniejszych i wymagających uprzedniego przygotowania może Zebranie Ogólne Profesorów lub Rektor wyznaczyć Komisję. Rektor przewodniczy obradom Komisji lub powierza przewodnictwo jednemu z jej członków.“

W dalszej kolejności wypada parę słów poświęcić radom wydziałowym, skupiającym niekiedy przedstawicieli bardzo różnych specjalności. Na przykład w Radach Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego zasiadali profesorowie, kierownicy następujących katedr względnie zakładów: z 4 katedr matematyki, logiki, astronomii, fizyki teoretycznej, fizyki doświadczalnej, chemii ogólnej, chemii organicznej, krystalografii i mineralogii, petrografii, geologii, paleontologii, geofizyki, geografii, zoologii, anatomii porównawczej, systematyki i morfologii roślin, fizjologii zwierząt. Ponadto z początkiem każdej kadencji wybierano do Rady Wydziału dwóch przedstawicieli docentów. Jeśli kierownikiem któregoś z zakładów był docent nie wchodzący do tego gremium, to Rada Wydziałowa wyznaczała profesora, jako rzecznika spraw tegoż Zakładu. Na przykład w latach 1932-1934 takim opiekunem Zakładu Astronomicznego był fizyk, prof. Stanisław Loria, ponieważ kierownik Zakładu, Eugeniusz Rybka nie miał jeszcze nominacji na profesora.

Posiedzenia Rady Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego odbywały się dość często. W ciągu roku akademickiego zwoływano do kilkunastu zwykłych posiedzeń numerowanych rzymskimi liczbami. Tematyka obrad poszerzała się w miarę upływu lat. Świadczy o tym zwiększająca się liczba punktów programu dziennego, nie przekraczająca jednak dwudziestu pozycji.

Przykładem niech będzie podpisany przez dziekana J.S. Samsonowicza porządek dzienny uwidoczony w zaproszeniu na XII. posiedzenie Rady Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego w dniu 18 maja 1938 o godz. 17:

„1. Currentia od nr 342.

2. Komunikaty Dziekana.

3. Odczytanie protokołu z osobnego posiedzenia Rady do wyboru delegatów dla wyboru Prorektora i z XI posiedzenia Rady.
4. Sprawy Komisji magisterskiej
Ref. Prof. KWIETNIEWSKI
5. Wniosek Komisji w sprawie dopuszczenia do rygorozum z zakresu Geologii Mgr. Stanisława Wdowiarza
Ref. Prof. ROGALA
6. Podanie Mgr. Józefa Pepisa o dopuszczenie do aktu doktoryzacji z zakresu Matematyki
Ref. Prof. ŻYLIŃSKI
7. Podanie Mgr. Tadeusza Kucińskiego o dopuszczenie do aktu doktoryzacji z zakresu geologii i paleontologii
Ref. Prof. ROGALA
8. Podanie Dra K. Szarskiego o dopuszczenie do habilitacji z zakresu Zoologii wraz z anatomią porównawczą
Ref. Prof. KWIETNIEWSKI
9. Wnioski Komisji w sprawie Katedry Anatomii i Fizjologii roślin
Ref. Prof. KULCZYŃSKI
10. Wnioski Komisji w sprawie Katedry Geofizyki i Meteorologii
Ref. Prof. ZIERHOFFER
11. Projekt Ministerialny o organizacji Studium Pedagogicznego przy Wydziałach Humanist. i Matemat.-Przyrodn.
Ref. Prof. ŻYLIŃSKI
12. Mianowania i awanse asystentów.
13. Podanie Prof. Małachowskiego o dotację
Ref. DZIEKAN
14. Podanie Kierownika Zakładu Chemii Nieorganicznej o dotację
Ref. DZIEKAN
15. Projekt Ministerstwa W.R. i O.P. w sprawie magisteriów.
16. Podanie Doc. Dr. H. Teisseyre o przeniesienie veniam legendi z Uniwersytetu Jagiellońskiego na Uniwersytet J.K.
Ref. Prof. ROGALA
17. Podanie Dr. M. Katza o stypendium z fundacji Dr. E. Parnasa
Ref. Prof. STEINHAUS
18. Wybór referenta do Progamu wykładów na rok ak. 1938/39.
19. Wnioski.“

Robocze Rady Wydziału przeciągały się zwykle do późnego wieczoru, toteż zmęczone grono profesorskie udawało się po nich – jak to wspomina w swoich dziennikach prof. Rybka – na kolację do restauracji w znanym lwowskim hotelu Georg'a. A więc także na Uniwersytecie kwitło wówczas życie towarzyskie. Pilnie ponadto przestrzegano obowiązku wizyt i rewizyt małżeństw profesorskich. Rozpoczynali je docenci lub profesorowie nowo przybyli do Lwowa, a także nowi członkowie Rady Wydziału.

Na Uniwersytecie Jana Kazimierza odbywały się także okolicznościowe Rady Wydziału, zwane posiedzeniami osobnymi (bez numeracji). Zwoływano je z różnych powodów, np. celem wyboru delegatów, mających dokonać wyboru rektora i prorektora, delegata do Senatu na trzyletnią kadencję, wyboru dziekana i prodziekana. Również kolokwia habilitacyjne organizowano na „osobnych“ posiedzeniach rad wydziałowych. Do nadzwyczajnych posiedzeń należały Rady Wydziału żałobne, jak Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego w dniu 13 grudnia 1933 z powodu zgonu profesora dra Józefa Siemiradzkiego.

Wydziały uczelniane obejmowały instytuty, katedry i zakłady. Były oczywiście zakłady duże i małe, co jednak zależało nie od liczby zatrudnionego personelu, ale od liczby zapisanych studentów. Sprawy związane z tym są szczegółowo objaśnione w piśmie L.2275 ex 1934/35, z dnia 7 stycznia 1935, podpisanym przez prorektora UJK, prof. Romana Longchamps'a:

„Do
Dziekanatu Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego

Ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa WROP Nr 9 z 1934 r. pod poz. 142 rozporządzenie Ministra W.R. i O.P. z dnia 21 listopada 1934 r. (Nr BP.-26420/34): o podziale Zakładów w państwowych szkołach akademickich na duże i małe, oraz o przyznaniu dodatków służbowych za ich kierownictwo, uznaje jako Zakłady duże:

- a) wszystkie zakłady, w których liczba zapisanych studentów przekracza 100 osób i
- b) wszystkie zakłady doświadczalne o mniejszej niż 100 osób liczbie studentów, w których dla prowadzenia ćwiczeń niezbędne jest uprzednie przygotowanie przyrządów lub preparatów naukowych.

Jako Zakłady małe wszystkie inne Zakłady.

Podziału Zakładów w państwowej szkole akademickiej na duże i małe dokonywa Rektor szkoły na dany rok akademicki na podstawie dat o frekwencji studentów w poszczególnych zakładach według stanu na 15 listopada, podziału zaś za okres od 1.II.1934 do 31 sierpnia 1934 dokonywa na podstawie dat o frekwencji studentów w poszczególnych zakładach wg stanu z dnia 1 maja 1934 r.

Celem umożliwienia przyznania od 1 lutego 1934 właściwych dodatków służbowych za kierownictwo zakładów naukowych, proszę o wykazanie do 20 bm., w których Zakładach wymienionych pod a) liczba zapisanych studentów przekraczała 100 osób w dniu 1 maja 1934 i w dniu 15 listopada 1934, przy czym się przyjmuje, że w pozostałych zakładach ilość ta nie przekraczała 100 osób.

Natomiast dla uznania Zakładów naukowych wymienionych pod b) za duże, dlatego iż są to zakłady doświadczalne, w których dla prowadzenia ćwiczeń niezbędne jest uprzednie przygotowanie przyrządów lub preparatów naukowych, miarodajny będzie stan dawniejszy sprzed 1 października 1933 r.“

Do tego pisma dołączył się dziekan, prof. St. Kulczyński z prośbą skierowaną do J.W.PP. Profesorów Wydz. Matemat.-Przyrodniczego o nadesłanie i m i e n n y c h wykazów studentów.

Nowy podział Zakładów naukowych w zakresie rachunkowości ogłosił rektor Bulanda 4 października 1938 roku. Oto fragment jego pisma, szeroko wyjaśniającego nowe „Przepisy o rachunkowości w Zakładach naukowych państwowych szkół akademickich“, wydanych przez Ministerstwo WR i OP:

„Zakłady naukowe w związku z „Przepisami“ dadzą się podzielić na 3 kategorie: 1. „Zs“ – prowadzące samodzielnie w własnym zakresie rachunkowość szczegółową, 2. „Zk“ – pobierające i wygospodarowujące dochody własne, dla których rachunkowość co do przydziałów gotówki, F.O.S-u i innych dotacji prowadzi Kwestura, 3. „Zk“ – nie mające dochodów własnych, a których rachunkowość jak pod 2. prowadzi Kwestura.“

Echa kryzysu gospodarczego

Kryzys gospodarczy dawał się we znaki w pierwszej połowie lat 30. w całym kraju. O trudnej sytuacji finansowej Uniwersytetu Jana Kazimierza dowiadujemy się z pisma rektora, prof. Seweryna Krzemieniewskiego z dnia 27 lutego 1932, adresowanego do kierowników wszystkich wydziałów:

„Wobec zadłużenia Uniwersytetu na kwotę: około 40.000 zł. w Miejskich Zakładach Elektrycznych za użycie prądu, Zarząd Zakładów wyznaczył dzień 10 marca 1932 r. jako ostateczny termin spłaty, po upływie którego mógłby ewentualnie prąd odłączyć.

Ponieważ kredyty na gaz, opał i światło w ogóle są nie wystarczające, przeto konieczne jest zastosować jak najdalej idące oszczędności.

Zwracam się więc z prośbą do wszystkich PP. Kierowników Zakładów Uniwersytetu J.K., aby raczyli zarządzić ograniczenie użycia prądu elektrycznego tylko do niezbędnych potrzeb; zwracam szczególną uwagę na konieczność możliwie oszczędnego zużywania prądu na oświetlenie.“

Sprawa oszczędności w zużyciu prądu stanowiła też trudny do rozwiązania problem i w latach późniejszych, o czym świadczą pisma z drobiazgowymi instrukcjami, jak np. apel prorektora Longchamps'a do kierowników zakładów naukowych z dnia 3 lutego 1936:

„W ostatnich miesiącach uderza znaczny wzrost zużycia prądu elektrycznego we wszystkich budynkach Uniwersytetu i to niepomiarowy w stosunku do zużycia w ubiegłych latach.

Wykazują to zwłaszcza rachunki za listopad i grudzień 1935 r., które dochodzą niemal do sumy 9.000 zł. w każdym z tych miesięcy.

W następstwie tego powstają poważne zaległości w należnościach za prąd elektryczny, gdyż przyznawane na ten cel kredyty nie wystarczają na pokrycie tak wysokich wydatków.

Zachodzi przeto konieczność zredukowania tych wydatków, co można z łatwością osiągnąć przy zastosowaniu racjonalnej a koniecznej oszczędności w zużywaniu energii elektrycznej, a przede wszystkim energii do oświetlenia.

Należy przeto zwracać uwagę na to, aby nie używać żarówek o zbyt silnym świetle nie odpowiadającym potrzebie i celowi, aby nie oświetlać bez koniecznej potrzeby ubikacji i sal, w których nikt chwilowo nie przebywa, aby w każdej ubikacji ograniczać się do zaświecenia tylko niezbędnej do pracy ilości żarówek itd.

Takie oszczędności, stosowane zresztą w każdym gospodarstwie domowym, nie przyniosą żadnego uszczerbku dla pracy w Zakładzie naukowym, a przyczynią się stanowczo do nader wydatnego zmniejszenia zużycia prądu elektrycznego.

Podobna oszczędność konieczna jest również co do zużywania gazu i wody.

Oszczędności te – z uwagi na obecną sytuację finansową Państwa – są wprost nakazem chwili, wobec czego Rektorat prosi o zarządzenie jak najdalej idących oszczędności w zużywaniu prądu elektrycznego, a także gazu i wody i o przestrzeżenie, aby zarządzenie to było bezwzględnie stosowane.“

O inne oszczędności upominali się księgarze, co zostało poparte przez rektora, prof. Jana Czekanowskiego w okólniku z dnia 3 stycznia 1935 r.

„O k ó l n i k

Koło Małopolsko-Wołyńskie Związku Księgarzy Polskich zwróciło się do mnie z pismem, w którym przedstawia ciężkie położenie księgarstwa polskiego, zwłaszcza prowincjonalnego, spowodowane nie tylko kryzysem, lecz także centralistyczną akcją różnych instytucji zaopatrujących swoje biblioteki prowincjonalne w książki, nabywane w księgarniach warszawskich. W piśmie tym podniesiono ponadto, że dotychczas liczne zapotrzebowania instytucji uniwersyteckich, jako to bibliotek, seminariów i stowarzyszeń akademickich, załatwiane są zamówieniami bezpośrednimi wprost u wydawców zagranicznych, co z jednej strony powoduje zbyteczny eksport około 25% waluty, jaka pozostałaby w kraju, jako rabat udzielany przez wydawców zagranicznych księgarzom polskim, z drugiej strony pozbawia księgarzy polskich obrotów, które by ułatwiały im istnienie i które pozwoliły by na dostarczanie tych książek instytucjom naukowym na takich samych warunkach, na jakich dostarczają je księgarze zagraniczni.

Uznając słuszność postulatów księgarstwa miejscowego muszę jednak stwierdzić z drugiej strony, że niepożądany fakt zaopatrywania się w książki wprost u księgarzy zagranicznych spowodowany był przeważnie ujemnymi doświadczeniami, jakie poczyniono pod względem dokładności wykonywania zleceń i szybkości sprowadzania książek przez księgarnie miejscowe. Wobec uzyskanych jednak wyjaśnień, zarówno ze strony Pana

Dyrektora Biblioteki uniwersyteckiej, jak i tych Kierowników Zakładów, którzy zaopatrują się w książki dotychczas przez księgarnie miejscowe, że stosunki pod tym względem uległy w ostatnich czasach korzystnej zmianie i że jest nadzieja, że poprawiać się będą coraz więcej, jak również biorąc pod uwagę, że już samo znaczne wzmożenie obrotów umożliwi księgarzom miejscowym ulepszenie organizacji i poprawę ich stosunków z wydawcami zagranicznymi, proszę P.T. Kierowników Zakładów uniwersyteckich jako też Stowarzyszenia akademickie, ażeby o ile możliwości dokonywały zamówień przez księgarnie miejscowe, chociażby na razie tytułem próby, od której wyniku zależałoby stałe stosowanie sposobu postępowania w przyszłości.“

Okólnik zaś podpisany przez rektora Czekanowskiego w dniu 14 listopada 1935 dotyczy oszczędności w korespondencji. A oto jego treść:

„Reskryptem z dnia 7 XI 1935 r. Nr: I.R.-9775/3 Ministerstwo WR i OP zarządziło co następuje:

Ze względu na konieczność wprowadzenia i przestrzegania jak najdalej idących oszczędności w gospodarce urzędowymi znaczkami pocztowymi, za znaczki te będzie pobierana należytość, a to po 6 gr. za znaczek na przesyłkę zwykłą a po 12 gr. za przesyłkę poleconą.

Zapotrzebowanie znaczków może być zgłaszane tylko w takim stosunku, aby na 10 znaczków zwykłych przypadał jeden znaczek na przesyłkę poleconą (np. 100 znaczków zwykłych i 10 znaczków poleconych).

Przydział znaczków dokonywany będzie tylko na poszczególne okresy kwartalne roku szkolnego (od 1 IX. do 31 VIII) na podstawie pisemnych kwartalnych zapotrzebowań, przy czym zapotrzebowanie to nie może przekraczać granic kredytów przewidzianych na ten cel w planach finansowo-gospodarczych i winno być zgłaszane Ministerstwu najdalej do 25 każdego ostatniego miesiąca kwartalnego, tj. w miesiącach: listopadzie, lutym, maju i sierpniu.

Celem uproszczenia sprawy Rektorat prosi Kierownictwo o zgłoszenie do dnia 20 listopada br. kwartalnego zapotrzebowania na cały rok (od 1 IX br.), tj. z podziałem zapotrzebowania na każdy poszczególne kwartał, po czym na podstawie tego zgłoszenia Rektorat występować będzie do Ministerstwa w oznaczonych wyżej terminach z prośbą o przydział znaczków.

O ile zgłoszony przydział okazałby się w pewnym kwartale niewystarczający, może Kierownictwo pod koniec danego kwartału (jednak najdalej do 20 danego miesiąca) zgłosić dodatkowo dalsze zapotrzebowanie na ten kwartał, względnie także na następne kwartały.

Dotrzymanie powyższego terminu jest konieczne, gdyż Ministerstwo zażądało niezwłocznego zgłoszenia pierwszego zapotrzebowania i zgłoszenie to przedłożone będzie Ministerstwu w dniu 21 bm.

Znaczki na każdy kwartał będą wydawane Zakładowi według zgłoszenia za równoczesnym złożeniem odpowiedniej gotówki w Sekretariacie UJK.“

Wszelkie oszczędności były czynione pod presją Ministerstwa WR i OP. A oto odpis okólnika w tych sprawach:

„Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – Warszawa.
OKÓLNIK Nr 105 z dn. 16 grudnia 1935 r./I.R.9825/35. W sprawie oszczędności w wykonywaniu budżetu i przestrzegania budżetów miesięcznych.

Sytuacja budżetowa Skarbu Państwa i dążenie do uzyskania równowagi budżetowej przez ograniczenie wydatków państwowych do istotnie koniecznych, nakazują stosowanie przez wszystkie władze i urzędy celowej i oszczędnej gospodarki funduszami publicznymi. W związku z tym zostały zdecydowane w budżecie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kompresje wydatków na rok bieżący oraz redukcje kredytów w preliminarzu budżetowym na rok następny. Ograniczenia te nie stworzą nowych trudności w zakresie prac resortu oświaty, jeżeli przy wykonywaniu budżetu będą ściśle, umiejętnie i celowo stosowane zasady oszczędnej gospodarki.

Przy stosowaniu tych zasad przez władze dysponujące kredytami należy mieć na uwadze tak oszczędności w wydatkach przez nie bezpośrednio dokonywanych, jak również przestrzeganie, aby zarządzenia, wydawane podległym organom, zakładom, miały stale na uwadze konieczność oszczędzania funduszy publicznych i bezwzględnego unikania wydatków nie stanowiących istotnej konieczności, chociażby one były pożądane w pomyślniejszych warunkach finansowych.

W myśl powyżej nakreślonych uwag, należy w wydatkach i gospodarce finansowej władz, dysponujących kredytami, przestrzegać między innymi następujących wskazań.

- 1) Zgodnie z ustawą skarbową i zarządzeniem Pana Ministra Skarbu z dnia 2 listopada 1935 r. Nr.D.III.16346/1/35, ustalone na każdy miesiąc budżety miesięczne nie mogą być pod żadnym pozorem przekraczane. Kwoty, nie wydatkowane w jednym miesiącu, mogą być wypłacone w następnych miesiącach tylko wówczas, jeżeli mieszczą się w granicach planu ustalonego na dany miesiąc, to znaczy w granicach kwoty, jaka w danym miesiącu może być z otwartych kredytów gotówką z kasy państwowej wypłacona. Przestrzeganie granic budżetów miesięcznych musi być bezwzględnie stosowane pod osobistą odpowiedzialnością urzędników dopuszczających przekroczenie, a nadto kwota przekroczona będzie potrącona przez Ministerstwo Skarbu z kredytów, otwartych w miesiącu następnym po stwierdzeniu przekroczenia.

Niedopuszczalne jest jednak wydatkowanie funduszy publicznych tylko dla zużycia otwartego kredytu, jeżeli za wydatkowaniem nie przemawia istotna budżetem przewidziana potrzeba.

Przypominając, że miesięczne otwarcie kredytów stanowi jednocześnie wysokość planu finansowego na dany miesiąc, oraz że wszelkie dodatkowe kredyty, przekazywane w ciągu miesiąca, powiększają automatycznie plan finansowy o przekazaną kwotę, zawiadamiam, że z uwagi na szczególną doniosłość budżetów miesięcznych dla utrzymania

równowagi finansowej Skarbu Państwa, również kredyty osobowe będą otwierane na każdy miesiąc oddzielnie.

Ponieważ wysokość przydzielonego kredytu nie może być pod żadnym pozorem przekroczone, dlatego przekazywanie i asygnowanie musi być dokonywane z takim obliczeniem, aby rzeczywista wypłata, obciążająca kredyty w izbach skarbowych, nastąpiła w tym samym miesiącu.

- 2) Z uwagi na to, że wydatki osobowe mają przeważnie charakter trwałego obciążenia Skarbu Państwa, oraz że istnieje wielki brak etatów nauczycielskich, należy stosować bezwzględną oszczędność w angażowaniu sił nauczycielskich do prac nie szkolnych (np. administracja szkolna i inne), natomiast starać się o możliwie celowe i ekonomiczne zużycie posiadanego personelu przede wszystkim przez bardziej równomierny rozkład pracy.
- 3) Należy ograniczyć wyjazdy służbowe do bezwzględnie koniecznych oraz uzasadnionych istotnymi potrzebami, bądź szkolnymi, bądź administracyjnymi. Przy organizacji rejonów i wyjazdów wizytacyjnych przez Kuratoria Okręgów Szkolnych, należy dążyć do możliwie ekonomicznego wyzyskania wyjazdów w teren i unikania dodatkowych nie koniecznych wyjazdów.
- 4) Przy rozpatrywaniu i załatwianiu sprawozdań oraz wniosków podległych władz, urzędów i zakładów szkolnych, a nadto przy wydawaniu zarządzeń, instrukcji organizacyjnych itp., należy mieć na uwadze konieczność stosowania oszczędnej gospodarki oraz przestrzegać zasady, by załatwienia, wychodzące do podległych organów, nie powodowały nowych nieprzewidzianych wydatków.
- 5) Z uwagi na szczupłość kredytów osobowych niezbędne jest ściśle przestrzeganie granic przydzielonych zarządzeniami Ministerstwa ilości etatów oraz godzin we wszystkich działach szkolnictwa oraz administracji szkolnej. Nadto obowiązują nadal i muszą być stosowane zarządzenia oszczędnościowe, wskazane w okólniku Nr 36 z dnia 6 kwietnia 1936 r. Nr BP-7862/35 do Kuratoriów Okręgów Szkolnych o przygotowanie obsady personalnej w szkolnictwie na rok 1935/36.
- 6) Względę oszczędności nakazują również ograniczenia przenoszenia nauczycieli tylko do wypadków absolutnej konieczności oraz w ramach przydzielonych na ten cel kredytów. –

Minister: Świątosławski wł.r.

Otrzymuje Uniwersytet J.K. we Lwowie.“

A więc oszczędności, oszczędności i jeszcze raz oszczędności. Wymaga jednak objaśnienia comiesięczne rozliczanie się uczelni z przyznawanych dotacji. System ten funkcjonował już w latach 20., kiedy galopująca inflacja zmuszała do częstych zmian w gospodarce budżetowej. Zresztą po roku 1936 wprowadzono dotacje roczne, ale nie jak teraz na lata kalendarzowe, ale na lata szkolne.

Pałacym problemem było ponadto ulżenie doli bezrobotnym, o co apelował Lwowski Wojewódzki Komitet do spraw Bezrobocia. Memoriał w tej sprawie skierował do rektora UJK lwowski wicewojewoda. Jego pismo z dnia 9 października 1932 przytaczam z posiadanego odpisu z odpisu:

„Dłączając odezwę Lwowskiego Komitetu do spraw bezrobocia proszę uprzejmie o podanie jej do wiadomości podległym urzędnikom i pracownikom oraz o zachęcenie ich do ofiarności na cele pomocy bezrobotnym. W ubiegłym roku ofiarność pracowników państwowych, samorządowych, instytucji publicznych oraz wielkiej rzeszy pracowników prywatnych była bardzo wielka, nie wątpię, że i w bieżącym roku pospieszą wszyscy na pomoc ofiarom strasznej klęski bezrobocia. Dla orientacji podaję, że urzędnicy i pracownicy administracji ogólnej, tj. Urzędu Wojewódzkiego i Starostw uchwalili opodatkować się na cele bezrobotnych na przeciąg ” roku począwszy od 1 grudnia 1932 w wysokości 1% do VIII st. sł. [= stopień służbowy, J.Z.] włącznie, a od VII st. sł. w górę w wysokości ” % wypłacanych poborów służbowych. Dobrowolne datki należy składać na konto P.K.O. 180-335 lub na rachunek czekowy 627 w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności. Urzędnicy i pracownicy na prowincji powinni składać ofiary do właściwych Komitetów powiatowych, których siedziba mieści się w Starostwie.

Przewodniczący Wydziału Wykonawczego
Wojewódzkiego Komitetu do spraw Bezrobocia
J. Dychdalewicz mp.- Wicewojewoda“

Władze Uniwersytetu odniosły się pozytywnie do tego apelu, czego dowodem jest treść przytoczonego pisma:

„L.1165 ex 1932/33

Lwów, dnia 26 listopada 1932 r.

Do

J.W.Pana Dziekana Wydziału Matemat.-Przyrodniczego

Odpis powyższej odezwy w sprawie opodatkowania się na rzecz bezrobotnych przesyłam z uwagą, że Senat Akademicki na posiedzeniu z dnia 14 bm. uchwalił zwrócić się do Rad Wydziałowych z prośbą o przyczynienie się do zbierania ofiar na ten cel.

Wobec tego proszę J.W.Pana Dziekana, aby raczył – czy to w drodze obiegowej – czy też przez obrady na posiedzeniu Rady Wydziałowej – zarządzić zebranie od JWPanów Profesorów i Pomocniczych sił naukowych oraz Urzędników Wydziału deklaracji, czy godzą się na przedstawione w odezwie opodatkowanie się na przeciąg ” roku, a w danym razie na potrącenie z poborów służbowych zadeklarowanych kwot, obliczonych w zaokrągleniu (bez jednostek groszy).

Datki te byłyby potrącane w czasie od 1 stycznia do 1 czerwca 1933 r. włącznie, gdyż rozpoczęcie potrącania od 1 grudnia byłoby już niemożliwe.

Proszę o przedłożenie deklaracji najdalej do dnia 10 grudnia br.
Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie
X. Gerstmann mp
t. cz. Rektor“

Poza jawnym bezrobociem istniały trudności w angażowaniu na polskich uczelniach nowych, w tym także na UJK, często bardzo potrzebnych pracowników naukowych. Toteż wśród oczekujących na etat zdarzali się docenci wolontariusze, zwani też wolontariuszami. Byli w pewnym stopniu związani z Uniwersytetem, ponieważ ciążył na nich obowiązek prowadzenia wykładów co najmniej po jednej godzinie tygodniowo, lecz bez wynagrodzenia. Tego rodzaju „stanowiska“ odpowiadające niemieckiemu *Privat Dozent*, miały długą historię. Prywatnym docentem (wolontariuszem) był w 1913 roku na Uniwersytecie Lwowskim, w Zakładzie profesora Józefa Nusbauma-Hilarowicza, słynny twórca szczepionki przeciw tyfusowi plamistemu, Rudolf Weigl⁵. Wolontariuszami bywały też osoby, które po ukończeniu studiów, ze względów formalnych nie mogły uzyskać etatu, na jaki były przewidziane przez opiekuna naukowego. Taką osobą był Antoni Opolski (późniejszy profesor astronomii), uczeń prof. E. Rybki. Stosowna decyzja rektora UJK z dnia 6 listopada 1936 r. brzmiała:

„Do Pana Antoniego Opolskiego Magistra filozofii
na ręce Kierownika Zakładu astronomicznego
przez Dziekanat Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego.

Na wniosek Rady Wydziału Matemat.-Przyrodniczego poruczam Panu obowiązki asystenta młodszego wolontariusza przy katedrze astronomii na okres czasu od dnia 1 października 1936 r. do dnia 31 sierpnia 1937 r. z obowiązkiem zajęcia (godzin tygodniowo – skreślone) w myśl regulaminu Zakładu oraz stosownie do instrukcji i rozporządzeń kierownika tegoż.

Z tytułu spełnianych obowiązków nie będzie Panu przysługiwało po myśli rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 22 czerwca 1922 Nr 5219 – IV/22 żadne wynagrodzenie.

Celem złożenia przyrzeczenia służbowego zechce Pan zgłosić się w dniach najbliższych do Pana Dziekana Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego w godzinach urzędowych. –

Kulczyński m.p.
t.cz. Rektor“

Według tego pisma wolontariusz nie tylko spełniał za darmo wszystkie obowiązki służbowe ale i nie gwarantowano mu normalnego, płatnego zatrudnienia. Jeśli jednak zasłużył na dobrą opinię kierownika, ten prędzej czy później umiał wystarać się o etat dla niego. Gorzej bywało, kiedy w ramach oszczędności likwidowano niektóre zakłady naukowe. Na Uniwersytecie Jana Kazimierza dotknęło to w 1933 roku katedrę matematyki, kierowaną przez profesora Stanisława Ruzewicza.

Pozwolę sobie w tym miejscu zacytować słowa prof. Rybki z jego dziennika:

„W sobotę [30 września] odbyło się posiedzenie Rady Wydziału z powodu skreślenia Katedry prof. Ruziewicza. Prof. Ruziewicz był na tym posiedzeniu, nie stawili się jednak profesorowie sanacyjni: Żyliński, Tołłoczko, Weyberg i Tokarski. Ruziewicz był bardzo wzruszony, innym też się wzruszenie udzieliło. W ładnych słowach pożegnał Ruziewicza były rektor Krzemieniewski. – Krzywdę wyrządzono Ruziewiczowi przez usunięcie go z katedry!

Po posiedzeniu udaliśmy się wszyscy do restauracji w hotelu George’a.“

Wszystkie środki, jakie stosowano w celach oszczędnościowych, okazały się nie wystarczające. Toteż 18 września 1933 ogłoszono w UJK odezwę w sprawie subskrypcji Pożyczki Narodowej, tej treści:

„Pan Minister W.R. i O.P. nadesłał zarządzenie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej z prośbą o przeprowadzenie subskrypcji tej pożyczki na terenie Uniwersytetu i dolożenie starań, aby ta subskrypcja dała jak najlepsze wyniki.

Według powyższego zarządzenia pożyczka wypuszczoną będzie w 6% obligacjach po 50, 100, 500 i 1000 złotych, a cena sprzedażna obligacji ustalona została na 96 zł za 100 złotową obligację.

Należność za subskrybowane obligacje będzie rozłożona na 6 równych rat miesięcznych, które mają być potrącane z uposażeń lub wynagrodzeń począwszy od 1 października br.

O ile subskrybent wpłaci wcześniej całość lub część należności, otrzyma bonifikatę w wysokości 0,5% miesięcznie od wpłaconych przedterminowo kwot.

Obligacje wydawane będą subskrybentom począwszy od dn. 1 lipca 1934.

Podając to do wiadomości dołączam deklarację, przeznaczoną do subskrypcji pożyczki i proszę o podpisywanie tejeże tak, aby deklaracje Uniwersytetu można [było] zgłosić Ministerstwu Skarbu już w pierwszym dniu otwarcia subskrypcji, tj. 28 września br.

Po podpisaniu deklaracji otrzymają subskrybenci z Ministerstwa Skarbu znaczki, stwierdzające wypełnienie przez nich obowiązku obywatelskiego.

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej – opierając się na uchwałach organizacji zawodowych funkcjonariuszów państwowych – prosi o zalecenie stosowania następujących zasad:

I. Deklarację subskrypcyjną winni podpisać wszyscy bez wyjątku funkcjonariusze i pracownicy państwowi, których pobory miesięczne przekraczają 100 zł i subskrybować pożyczkę:

- 1) przy poborach od 100 do 130 zł przynajmniej do wysokości 50 zł (wpłacając za nią 48 zł w 6 ratach po 8 zł);
- 2) funkcjonariusze do VII st. sł. włącznie do wysokości 75% miesięcznych poborów;

- 3) funkcjonariusze od VI st. sł. w górę do wysokości 100% miesięcznych poborów.
- II. Przy obliczaniu wysokości poborów należy:
- 1) uwzględnić nie tylko samo uposażenie względnie wynagrodzenie, lecz także wszystkie bez wyjątku inne dodatki i wynagrodzenia, pobierane stale z jakiegokolwiek tytułu, a zatem także wynagrodzenie za wykłady i ćwiczenia zlecone;
 - 2) natomiast odliczać stałe potrącenia, jak opłatę emerytalną, opłaty do Kasy Chorych, podatek dochodowy, oraz opłaty na fundusz pracy.
- III. W okresie spłaty rat na pożyczkę nie będą potrącać bieżące raty zaliczek na uposażenie, przyznanych przed terminem subskrypcji.

Pan Minister W.R. i O.P. – zalecając stosowanie powyższych zasad – zaznaczył, że funkcjonariusze państwowi, którzy z jakiegokolwiek powodu nie mogliby przyjąć udziału w subskrypcji pożyczki winni złożyć na ręce Rektoratu wyjaśnienie na piśmie z podaniem przyczyny niedopełnienia obowiązku obywatelskiego, które przesłane będzie Ministerstwu W.R. i O.P.

Stefko m.p.

Sprawujący czynności Rektora.“

W następnym piśmie, z dnia 19 października 1933, sprawujący czynności Rektora prof. K. Stefko donosi, że:

„w myśl zarządzenia Ministerstwa W.R. i O.P., danego w drodze telefonicznej, pozostała do spłaty należność za subskrybowane obligacje Pożyczki Narodowej ma być rozłożona z urzędu na 10 równych rat miesięcznych“.

W każdym razie subskrybowanie pożyczki było obowiązkowe, a dla opornych przewidziano nawet sankcje. Warto więc na ten temat zacytować okólnik Ministerstwa WR i OP z dnia 19 października 1933, w którym przestrzega się przed powierzaniem dostaw przedsiębiorstwom, które nie subskrybowały Pożyczki Narodowej:

„Pan Komisarz Generalny 6% Pożyczki Narodowej zawiadomił pismem z dnia 13 października 1933 r. Nr 680/33, że lokalne Komitety Obywatelskie Pożyczki Narodowej wydały przedsiębiorcom (firmom), które subskrybowały Pożyczkę według norm, ustalonych przez organizacje zawodowe, specjalne dyplomy stwierdzające wykonanie przez dane przedsiębiorstwo (firmę) obowiązku obywatelskiego.

Na wydanych przez Komitety Obywatelskie dyplomach wszystkie placówki sprzedaży Pożyczki Narodowej będą umieszczały specjalne adnotacje o spłacie przez subskrybentów dalszych rat Pożyczki. Adnotacje te będą zaopatrzone w pieczęć placówki subskrypcyjnej oraz podpisy pracowników placówki, upoważnionych do podpisywania pokwitowań kasowych.

Przedsiębiorstwa (firmy), które uchyliły się od spełnienia obowiązku obywatelskiego w okresie subskrypcji Pożyczki Narodowej lub które

subskrybowały Pożyczkę poniżej norm ustalonych i z tego powodu nie otrzymały dyplomów od Komitetów Obywatelskich, wreszcie te przedsiębiorstwa, które otrzymały wprawdzie dyplomy, lecz nie posiadają na nich zaświadczeń placówek subskrypcyjnych o spłacie dalszych rat Pożyczki, nie mogą korzystać z przywilejów państwowych, jakimi są dostawy dla władz i urzędów państwowych i samorządowych.

W związku z tym zarządzam, aby podległe urzędy, instytucje i szkoły wstrzymywały się od zamówień i zakupów w tych przedsiębiorstwach (firmach), które nie mogą wylegitymować się posiadaniem dyplomów o spełnieniu obowiązku obywatelskiego.

Z przedsiębiorstwami (firmami), z którymi zostały zawarte pisemne umowy na okres czasu dłuższy przed subskrypcją Pożyczki, nie należy odnawiać umów po wygaśnięciu terminów, o ile dane przedsiębiorstwo nie wykaże się, że spełniło swój obywatelski obowiązek.

Jednocześnie proszę Panów Kuratorów Okręgów Szkolnych o podanie treści niniejszego zarządzenia do wiadomości szkół prywatnych w Okręgu z zaleceniem zastosowania się do podanych w nim zasad. –

Podsekretarz Stanu
B. Żongołłowicz w.r.“

Pismo to rektorat UJK przesłał przez dziekanaty wszystkim kierownikom zakładów naukowych do wiadomości i stosowania.

Z kolei Ministerstwo WR i OP wysłało 5 maja 1934 do Uniwersytetu Jana Kazimierza ostrzeżenie przeciw przedwczesnemu wyzbywaniu się obligacji Pożyczki Narodowej:

„Na skutek pisma Pana Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej z dnia 24 kwietnia 1934 r. Nr 4476/34 proszę o ostrzeżenie podległego personelu przed zawieraniem transakcji sprzedaży obligacji Pożyczki Narodowej przed ich otrzymaniem oraz przed unormowaniem przez Pana Ministra Skarbu sprawy cesji z uwagi na to, iż obligacje Pożyczki Narodowej, jako papier imienny, będą wydawane wyłącznie pierwotnym nabywcom (subskrybentom).

Obligacje Pożyczki Narodowej będą opiewały na złote w zlocie, co w związku z wysokim (6%) oprocentowaniem stanowi niewątpliwie dobrą lokatę kapitałów. Z tych względów obligacje te będą poszukiwane w obrotach, a niemniej instytucje kredytowe umożliwią, zwłaszcza słabszym posiadaczom, lombard obligacji w kursie możliwie wysokim. Wyzbywanie się przeto obligacji za cenę niższą od ceny nabycia naraża nie tylko na poważne straty subskrybentów, lecz ponadto musi być uznane za szkodliwe dla interesu państwowego. Zawieranie takich transakcji jest niemniej ryzykowne dla nabywców, którzy narażeni są na odmowę ze strony Placówek subskrypcyjnych wydania obligacji. –

Dyrektor Departamentu
Karol Makuch m.p.“

Ale to nie wszystko, jedna pożyczka goniła drugą. Już w pierwszej połowie 1935 roku rozpoczęła się subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej, do której tak zachęcał prorektor UJK, prof. Longchamps w piśmie z dnia 11 kwietnia 1935:

„W myśl apelu Delegata do spraw 3% - Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej, skierowanego do Uniwersytetu, przesyłam załączone deklaracje dla subskrypcji tej pożyczki (w obligacjach po 100 zł) i proszę ze swej strony o zachęcenie pracowników Zakładu do wzięcia udziału w subskrypcji. [...].

W myśl odchylenia dozwolonego dla pracowników państwowych, pierwsza rata subskrybowanej kwoty ma być wpłacona nie przy subskrypcji lecz przez potrącenie jej z poborów służbowych w dniu 1 maja br. Natomiast obligacje 6% - Pożyczki Narodowej muszą być przedłożone Rektoratowi nie w chwili potrącenia pierwszej raty, lecz łącznie z podpisaną deklaracją.

Ze względów technicznych proszę – zgodnie z wyrażonym w tym względzie życzeniem – o bezzwłoczne składanie podpisanych deklaracji wraz z ewentualnymi obligacjami Pożyczki Narodowej w Rektoracie, jednak najdalej w terminie do dnia 19 kwietnia br. do godz. 12-tej, gdyż Rektorat ma codziennie zawiadamiać telegraficznie władze centralne o przebiegu subskrypcji.“

Przewidziana przez Ministerstwo WR i OP wysokość subskrypcji zależna była od poborów. I tak pracownicy zarabiający do 100 złotych miesięcznie byli zwolnieni od subskrybowania, ci co zarabiali od 101 do 200 zł mieli wpłacić 100 zł.; od 201 do 300 – 200 zł itd., aż do grupy zarabiającej od 631 do 700 zł – 700 zł. Natomiast przy jeszcze wyższych zarobkach (do 1000 zł) - w wysokości jednomiesięcznych poborów, dalsza zaś progresja poborów zobowiązywała do subskrypcji w wysokości 125% i w końcu 150% uposażenia miesięcznego. Pracownicy o niższych zarobkach, czyli od 201 do 400 zł mieli prawo spłacać częściowo Premiową Pożyczkę Inwestycyjną obligacjami Pożyczki Narodowej. Jednakże Ministerstwo zaznaczyło, „że nie należy powyższych norm dobrowolnych traktować jako przymusowe, ani narzucać ich pracownikom w drodze okólników i innych pism urzędowych.“ Dotyczyło to chyba tylko wysokości wpłat, bo czytamy dalej: „Należy niezwłocznie uzyskać deklaracje bądź zbiorowe, bądź indywidualne od wszystkich pracowników i na podstawie uzyskanych deklaracji potrącić pierwszą ratę przy wypłacie uposażenia na 1 maja 1935 r.“

Tymczasem okazało się, że ofiarność społeczeństwa przeszła oczekiwania, o czym informuje podwładnych rektor prof. Jan Czekanowski w dniu 3 czerwca 1935:

„Subskrypcja 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej przekroczyła sumę ustaloną rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 29 III 1935 (Dz. U. R.P. Nr 25 poz. 154) o wypuszczeniu 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej, wobec czego Pan Minister Skarbu zarządził częściową reparację subskrypcji.

Repartycją tą zostali objęci pracownicy państwowi, samorządowi i prywatni, których uposażenie (wynagrodzenie) nie przekracza sumy 150 zł miesięcznie.

W związku z powyższym Rektorat oznajmia, że pracownicy, którzy pobierają uposażenie nie przekraczające 150 zł miesięcznie, mogą cofnąć subskrypcję, przy czym cofnięcie to winno nastąpić na podstawie pisemnego oświadczenia, złożonego w Kwesturze Uniwersytetu, w terminie najdalej do 15 czerwca 1935.

Dotychczas wpłacone raty oraz złożone przy subskrypcji obligacje 6% Pożyczki Narodowej zostaną odnośnym subskrybentom zwrócone przy wypłacie poborów w dniu 1 lipca 1935 r.“

Kolejne ulgi dotyczyły wstrzymania potrącania zaliczek i rozłożenie na 10 rat reszty należności 3% Pożyczki Inwestycyjnej o czym informował rektor UJK pismem z dnia 18 listopada 1935:

„Ministerstwo reskryptem z dnia 15 bm. Nr I R-9974/35 zarządziło:

- 1) całkowite wstrzymanie od 1 grudnia, aż do odwołania potrącania rat zaliczek na uposażenie, przyznanych do dnia 12 listopada tym funkcjonariuszom, których wynagrodzenie podlega specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń wypłacanych z funduszków publicznych,
- 2) rozłożenie na 10 rat miesięcznych, począwszy od dnia 1 grudnia br. pozostałych do uiszczenia 3 rat z tytułu subskrypcji 3% Pożyczki Inwestycyjnej. Na żądanie poszczególnych subskrybentów może być reszta należności potrącana w dotychczasowych terminach. Żądania potrącania reszty należności 3% Pożyczki Inwestycyjnej w 3 ratach przyjmuje Kwestura Uniwersytetu do soboty 23 listopada br. do godziny 12-tej. [...].“

Wszystkie te ulgi świadczyły o stopniowej poprawie kondycji gospodarczej Państwa Polskiego. Dopiero zagrażająca wojna skłoniła rząd do zwrócenia się do narodu o wsparcie nową pożyczką na zbrojenie armii. Były to jednak spóźnione wysiłki.

Gospodarka finansowa na UJK

Rok budżetowy na wyższych uczelniach był co najmniej do roku 1938 dostosowany do roku akademickiego. W okólniku Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 30 sierpnia 1932 czytamy:

„Na podstawie § 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. o zapewnieniu władzom państwowym kontroli nad gospodarką w majątkach państwowych szkół akademickich (Dz. U. R.P. Nr 114 poz. 1016), ustalam w porozumieniu z Panem Ministrem Skarbu okres czasu od 1 września do 31 sierpnia, jako okres gospodarczy i sprawozdawczo-rachunkowy w szkołach akademickich.

W związku z tym zarządzam zamknięcie ksiąg rachunkowych (nie objętych ogólnymi przepisami rachunkowo-kasowymi dla władz i urzędów państwowych) w kwesturach z dniem 31 sierpnia br., ustalenie sald na dzień 1 września br. oraz otwarcie nowych ksiąg z dniem 1 września.

O sposobie prowadzenia rachunkowości, dostosowanej do rozporządzenia z dnia 12 lipca 1932 r. o opłatach studenckich (Dz. Urz. Min. WROP Nr 5 poz. 54), zostaną Rektoraty (Dyrekcje) powiadomione oddzielnym zarządzeniem.

Jednocześnie proszę o polecenie Kwesturom poinformowania PP. Kierowników Zakładów i pozostałych jednostek administracyjnych o konieczności i sposobie dostosowania prowadzonych ksiąg rachunkowych do nowego okresu gospodarczego i zmienionej rachunkowości Kwestur. Sprawozdania roczne poszczególnych Zakładów winny zawierać obroty 12 miesięcy nowego okresu.

J. Jędrzejewicz m.p.

Minister

Otrzymuje:

Rektorat Uniwersytetu

Jana Kazimierza we Lwowie.“

W związku z zacytowanym okólnikiem rektor UJK obszernie komentuje i wyjaśnia podległym jednostkom treść zarządzenia ministra. Pismo to nosi datę 26 X 1932.

„Kierownictwu Instytutu (Kliniki) ... udziela się do wiadomości celem zamknięcia rachunków Instytutów naukowych z dniem 31 sierpnia 1932 i przeniesienia sald na nowy okres sprawozdawczo-rachunkowy, który zaczynać się będzie z dniem 1 września a kończyć z dniem 31 sierpnia każdego roku. Równocześnie wyjaśnia się co następuje:

- 1) Kierownictwa wszystkich Instytutów naukowych winny prowadzić księgi rachunkowe na sumy pozostające na rachunku Kwestury do dyspozycji Kierownictwa Instytutu (dotacje rządowe i opłaty pracowniane, wpłacane przez studentów); prowadzenie tych ksiąg umożliwi Instytutom odpowiednie dysponowanie tymi sumami i kontrolę Kwestury, a zarazem ułatwi złożenie rocznego sprawozdania z działalności Instytutu (od 1/IX do 30/VIII każdego roku).
- 2) Kierownictwa tych Instytutów, a zwłaszcza Klinik, które mają własne dochody, mają nadto prowadzić jako specjaliści poborcy osobne księgi rachunkowe na sumy, pobierane na mocy otrzymanego zezwolenia (opłaty ambulatoryjne, dobrowolne dary itp.), z których to sum Kierownicy Instytutów obowiązani są składać Rektorowi z końcem roku gospodarczego za okres od 1 września do 31 sierpnia każdego roku szczegółowe sprawozdania rachunkowe w 2-ch egzemplarzach (z tych jedno przeznaczone dla Ministerstwa – w myśl rozporządzenia Ministerstwa z dn. 28 I 1929 Nr O.R. 14329/28, podanego do wiadomości pismem Rektoratu z 19 II 1929 L: 2229/28/29). Wpływy z tych źródeł

winy być wpisane do sznurowanych i opieczętowanych kwitariuszy, które wydaje Rektorat; szczegółowe zestawienie rozchodów ma być udokumentowane rachunkami i kwitami (w oryginale). [...].

Na otrzymywane sporadycznie na pewne cele Instytutów zasiłki do wyrachowania, tzw. dotacje nadzwyczajne, specjalnych ksiąg rachunkowych prowadzić nie potrzeba; wystarczą zapiski, umożliwiające terminowe i zgodnie z przepisami wyliczenie się z pobranego zasiłku. Jednak Instytuty, które prowadzą księgi specjalnych poborców (wymienione pod 2), mogą przeznaczyć w tych księgach osobną rubrykę na ewidencję wpływu tych zasiłków (dotacji nadzwyczajnych) i ich zużycia.

Akademicki Sklep tytoniowy posiada na składzie praktycznie założoną księgę kasową w formie tabelarycznej, umożliwiającą utrzymanie podziału dla celów sprawozdawczych, tak sum przychodu jako też wydatków na pewne kategorie, wobec czego byłoby nader pożądanym prowadzenie rachunkowości Instytutów na tym właśnie formularzu księgi kasowej, którą Akademicki Sklep tytoniowy sprzedaje w dowolnej ilości arkuszy. Informacji, tak co do stanu sum pozostałych na rachunkach Kwestury w dniu 31 sierpnia, jak i co do sposobu prowadzenia ksiąg udzielać będzie Kwestura Uniwersytetu (Kwestor J. Malec i kontroler Wł. Bulgiewicz).“

Dokumentem o wprowadzeniu nowego systemu rejestracji aktów było pismo Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 28 grudnia 1937, adresowane do rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimiera we Lwowie:

„Ze względu na ułatwienie i ujednostajnienie registratury w dziale administracji państwowych szkół akademickich Ministerstwo prosi o prowadzenie registratury we wszystkich biurach Uniwersytetu nie według roku akademickiego, lecz kalendarzowego i rozpoczęcie dzienników podawczych (wykazów, wpływów) z dniem 1 stycznia 1938 r. od Nr 1 przy użyciu oznacznika przy każdym kolejnym numerze wpływu liczbą danego roku, a więc Nr 1/38, Nr 101/38 itp.

Ministerstwo sądzi, dzienniki podawcze na rok 1938 mogą być prowadzone w dotychczasowych, rozpoczętych od 1 IX 37 r. na rok akad. 1937/38.

p.o. Dyrektora Departamentu
Dr Józef Patkowski“

Mimo długo obowiązującego rocznego okresu gospodarczego i sprawozdawczo-rachunkowego, uruchamianie zaliczkowo kredytów dla poszczególnych zakładów odbywało się w cyklu miesięcznym. Było to związane przede wszystkim z trudnymi niekiedy do wyegzekwowania opłatami studentów (pracownie, egzaminy), które tworzyły Fundusz Opłat Studenckich (F.O.S.). Toteż corocznie rektor UJK przypominał, że „gdyby przyjęta w zbilansowaniu planów kwota z F.O.S. okazała się w ciągu roku nieosiągalna, Rektorat zmniejszy każdemu Zakładowi odnośny przydział z F.O.S. w stosunku do zmniejszonych ogólnych wpływów na

ten cel. W tym przypadku każdy Zakład musi odpowiednio zmniejszyć swe wydatki, by plan finansowo-gospodarczy zawsze był zbilansowany.“

A jednak fundusze F.O.S. poważnie wspierały działalność poszczególnych zakładów oraz klinik. Przykładowo zacytuję odpowiedź Ministerstwa WR i OP z dnia 26 X 1933 na pismo, które wyszło z UJK 17 X 1933, w sprawie podziału nadwyżki wpływów na F.O.S. na potrzeby pracowni:

„Na podstawie pomienionego w nagłówku wniosku Uniwersytetu Ministerstwo zatwierdza następujący podział nadwyżki 26.825 zł 75 gr. uzyskanej w roku 1932/33 w F.O.S. części, przeznaczonej na pracownie, seminary i biblioteki:

1. Klinice chirurgicznej	6.000.00 zł
2. Zakładowi farmakologii	1.500.00 zł
3. Zakładowi biologii ogólnej	8.385.75 zł
4. Zakładowi fizyki eksperymentalnej	1.000.00 zł
5. Zakładowi astronomicznemu	1.400.00 zł
6. Klinice chorób skór. i wenerycz.	2.000.00 zł
7. Zakładowi chemii lekarskiej	1.000.00 zł
8. Zakładowi farmacji stosowanej	2.000.00 zł
9. Klinice stomatologicznej	1.000.00 zł
10. Zakładowi biologiczno-botanicznemu	1.920.00 zł
11. Zakładowi zoologicznemu	620.00 zł

Razem: 26.825.75 zł

[...]“

Poszczególne kategorie (grupy) wydatków były do końca roku w zasadzie nienaruszalne. Przeniesienia między grupami zatwierdzonych wydatków mogły być dokonywane jedynie po uzyskaniu na to zgody Ministerstwa WR i OP. Dopiero w 1936 roku Ministerstwo upoważniało rektorów „do dokonywania przeniesień (virement) w planach finansowo-gospodarczych Zakładów między grupami wydatków do ogólnej wysokości kwoty 500 zł (pięćset) w stosunku do poszczególnej grupy z tym jednak wyjątkiem, że nie może być zwiększana przez Rektora grupa I wydatków.“ Do tej grupy należały wydatki osobowe.

Rektor UJK ponadto zastrzegł sobie, „iż wszelkie instalacje, remont i konserwacja lokali w ramach kwot przyznanych w grupie II, poz. f wydatków, wymagają uprzedniego porozumienia się z Rektorem, który będzie odnośne roboty wykonywał za pośrednictwem Biura technicznego Uniwersytetu“. Co prawda wcześniej, jak to wynika z pisma rektora S. Krzemieniewskiego z dnia 7 czerwca 1932 do kierowników instytutów: „Roboty konserwacyjne oraz należące do małego remontu w roku bieżącym wymagać będą uprzedniego zatwierdzenia i zezwolenia Ministerstwa W.R. i O.P. Celem wygotowania zapotrzebowania proszę o zarządzenie sporządzenia wykazów robót niezbędnych w Instytutach (Zakładach, Klinikach) i o złożenie ich w Rektoracie przed 20 czerwca 1932 r.“.

Podział dotacji ministerialnej dotyczącej grupy I wymagał przedkładania odpowiednich wniosków. Dla wyjaśnienia sprawy zacytuję odpis pisma rektora UJK do z dnia 3 kwietnia 1935, adresowanego do dziekanatu Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego:

„W przedłożeniu rządowym preliminarza budżetowego na rok 1935/36 przedstawiona jest do dyspozycji Uniwersytetu na ten rok ilość płatnych godzin zleconych w wysokości 230 godzin wykładów i 205 ćwiczeń względnie lektoratów. Preliminowany więc kredyt na wypłatę wynagrodzenia za godziny zlecone w przyszłym roku akademickim jest równy kredytem przewidzianym dla Uniwersytetu w budżecie tegorocznym, aczkolwiek nieco niższy od kredytu przyznanego faktycznie Uniwersytetowi w bieżącym roku akademickim.

Celem uzgodnienia żądań wszystkich studiów a w związku z tym celem usunięcia ewentualnych kolizji między życzeniami poszczególnych Wydziałów Rektorat prosi już obecnie o przedłożenie w terminie do 10 maja br. wniosków co do wykładów i ćwiczeń zleconych, jako też lekcji lektoratów w roku akademickim 1935/36 w formie przepisanej okólnikiem Ministerstwa W.R. i O.P. z dnia 24 maja 1924 r. L. 568-IV/24 podanym do wiadomości Wydziałowi tutejszym pismem z dnia 2 czerwca 1924. [...] w braku miejsca na wykazach nazwisko i imię wykładającego można podać pod tytułem wykładu. Tytuł wykładów należy podawać w pełnym brzmieniu. Osobnym wykazem należy objąć wykłady i ćwiczenia zlecone wzgl. lektoraty, które mają znaleźć pokrycie w kredytach z § 1 poz. 4 na opłacenie godzin zleconych: oddzielnie (osobnym pismem) przedstawić należy wnioski na zastępstwo profesorów, oraz na takie wykłady i ćwiczenia, które znaleźć mają pokrycie w kredytach nie obsadzonych katedr (§ 1 poz. 1), przy czym należy wyszczególnić katedrę, której kredyt służyć ma na pokrycie zastępstwa, względnie godzin zleconych.

O ile pewien Wydział (np. humanistyczny) przedstawia większą ilość lektoratów, mogą one być objęte wykazem odrębnym.

Ilość proponowanych godzin zleconych winna być przez Wydział zliczona oddzielnie dla studium ogólnego, oddzielnie zaś dla ewent. studium czy oddziału specjalnego. Pod zestawieniem godzin zleconych należy podać uchwałę Rady Wydziałowej, którą godziny zlecone zatwierdzono; wykazy wymagają podpisu Dziekana.

Do wniosków dotyczących osób, którym wykłady i ćwiczenia miałyby być powierzone po raz pierwszy, należy dołączyć curriculum vitae tych osób, oraz dowody ich kwalifikacji naukowych.

Wnioski o godziny zlecone według podziału na trymestry zechcą Dziekanaty przedłożyć w oznaczonym wyżej terminie do 10 maja br. w trzech egzemplarzach, z których jeden zostanie zwrócony Wydziałowi po zatwierdzeniu wykładów i ćwiczeń przez Ministerstwo.

Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimiera we Lwowie
Longchamps mp
t.cz. Prorektor“

W końcu wypada wspomnieć o dotacjach nadzwyczajnych przyznawanych przez Ministerstwo. O takie dotacje starał się niejednokrotnie, i z powodzeniem, prof. E. Rybka dla Zakładu Astronomicznego. Przede wszystkim umiał zawsze dobrze motywować swoje wnioski. Jeden z nich, z dnia 6 czerwca 1934, adresowany do Jego Magnificencji Pana Rektora, na ręce Dziekana Wydz. Matematyczno-Przyrodniczego UJK brzmiał:

„Mam zaszczyt zwrócić się do Jego Magnificencji z prośbą w sprawie następującej: gmach, w którym mieści się Instytut Astronomiczny nie posiada na dachu odgromników, wskutek czego narażony jest na niebezpieczeństwo uderzenia pioruna. Na tarasie zaś Instytutu Astronomicznego mieszczą się dwie lunety, w najbliższych zaś tygodniach rozpocznie się ustawianie trzeciej lunety, przy tym wszystkie te narzędzia umieszczone będą pod kopułami metalowymi. Ponieważ ewentualne uderzenie pioruna mogłoby zniszczyć nie tylko kosztowną aparaturę astronomiczną, lecz również wywołać pożar całego gmachu, zwracam się do Jego Magnificencji z prośbą o wyasygnowanie kwoty 419 zł 40 gr. na ustawienie dwóch odgromników według załączonej oferty firmy „Watt“ Włodzimierza Lachmana we Lwowie. Wydatek ten, jako należący do konserwacji budynku, nie może być uskuteczniiony w ramach budżetu Instytutu Astronomicznego.“

Niemal po upływie roku nadeszła z Ministerstwa pozytywna decyzja:

„Lwów, dnia 23 kwietnia 1935 r.

Do
Kierownictwa
Zakładu astronomicznego
Przez Dziekanat Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego.

Rektorat zawiadamia, że na pokrycie jednorazowych wydatków, wyszczególnionych w podaniu do Ministerstwa W.R. i O.P. o nadzwyczajną dotację w roku ak. 1934/35, otrzymuje Zakład kredyt do wysokości 460 zł, w ramach którego będą mogły być pokryte z zastrzeżeniami niżej podanymi koszty robót i zakupów objętych przedłożonym sprawozdaniem, w szczególności na odgromniki 460 zł.

Odnośnie robót remontowych i budowlanych zechce Kierownictwo Zakładu porozumieć się uprzednio z Referentem dla spraw administracyjno-budowlanych Prof. Dr. Edmundem Bulandą, celem ustalenia decyzji co do przekazania odnośnych robót do wykonania Biuru technicznemu Uniwersytetu. Także termin realizacji przyznanego kredytu oznaczy w porozumieniu z Kwesturą Prof. Dr. Edmund Bulanda, część bowiem ogólnej sumy nadzwyczajnych dotacji, przyznanych przez Ministerstwo, nie jest jeszcze płynna, a nawet uzależniona jest od wpływów II raty opłat szkolnych i opłat dodatkowych na F.O.S.

Odpis niniejszego pisma przesyła się równocześnie Prof. Dr. E. Bulandzie i Kwesturze Uniwersytetu do wiadomości i użyciu.“

Tak więc dotacja dotacją, ale – jak przy wielu okazjach – wymagano przypilnowania wpływów z Funduszu Opłat Studenckich. Nie były tym obwarowane drobne zakupy krajowe, na które kierownicy Zakładów mogli otrzymywać z kwestury UJK stałe zaliczki w wysokości do 1000 zł na okres jednego roku gospodarczego (zgodnego z rokiem akademickim)). Wysokość takiej zaliczki ustalał rektor dla każdego Zakładu, biorąc pod uwagę istotne potrzeby tej jednostki. Niektóre zakupy, jak np. nabywanie spirytusu po cenie ulgowej musiały być zawiadomiane na szczeblu ministerialnym. Świadczy o tym pismo rektora J. Czekańskiego z dnia 9 listopada 1935:

„Dziekanatowi
Wydziału lekarskiego

Rektorat zwraca załączone podanie i zauważa co następuje:

W myśl okólnika Ministerstwa W.R. i O.P. podanego do wiadomości tutejszym pismem z dnia 19 IX 1934, L. 288/34/35 podania o zezwolenie na nabycie spirytusu na cele naukowo-laboratoryjne po cenie ulgowej mają być skierowywane do Ministerstwa Skarbu (za pośrednictwem Ministerstwa W.R. i O.P.) i zawierać motywy, tj. wyjaśniać w jaki sposób zostanie zużytkowana żądana ilość spirytusu.

Nadto w myśl okólnika podanego do wiadomości tutejszym pismem z dnia 30 X 1930, L. 837/30/31 podania Zakładów o przydział spirytusu należy przedkładać z początkiem roku akademickiego łącznie, a nie każdego Zakładu oddzielnie. [...]“.

Zakupy poważniejsze, dokonywane za granicą można było czynić w uzasadnionych przypadkach. Sprawy te normowało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w okólniku z dnia 28 marca 1933 r. Nie będę cytować wspomnianego, bardzo długiego pisma dotyczącego tych właśnie uzasadnionych przypadków, spraw przywozowych oraz opłat celnych, ale wydaje mi się interesujące zwrócenie uwagi na możliwość kupowania od 1936 roku towarów produkowanych w Niemczech. Ministerstwo WR i OP w piśmie nr IV A-10995/36 z dnia 31 października 1936 informuje:

„W związku z rozliczeniem się Rządu z Państwem Niemieckim w sprawie należytości przez tranzyt kolejowy przez Pomorze, istnieje możliwość sprowadzenia przez szkoły akademickie z Niemiec za pośrednictwem Ministerstwa Przemysłu i Handlu pewnych towarów, nie wyrabianych u nas w kraju.

Należności za te towary regulowane byłyby Ministerstwu Skarbu gotówką jednorazowo, ewentualnie istniałaby możliwość regulacji ratalnej.

Wobec powyższego Ministerstwo prosi o zebranie danych:

- 1) jakie przedmioty zamierzają kupić w Niemczech w bieżącym okresie poszczególne Zakłady w tym trybie postępowania za gotówkę ze swych planów finansowo-gospodarczych na rok bieżący i jaka jest cena tych przedmiotów, i

2) jakie droższe przedmioty zamierzają zakupić Zakłady w Niemczech ze swych planów finansowo-gospodarczych na raty (podać cenę przedmiotu).

Ministerstwo wyjaśnia, że może być mowa tylko o zakupach gotówkowych i nie można liczyć na otrzymanie przedmiotów w drodze operacji bezgotówkowej.

Ministerstwo prosi o nadesłanie tych danych najdalej do dnia 8 listopada br., przy czym wykazy te należy tak sporządzić, by przy ogólnym ich zestawieniu (zrobionym przez Rektorat) wyraźnie były wyliczone: 1) rodzaj przedmiotów, 2) ilość ich, 3) cena jednostkowa i ogólna oraz 4) rabat, jaki powinien być otrzymany od ceny katalogowej.

Otrzymują: Państwowe szkoły

akademickie

p.o. Kierownika Referatu

(Czesław Łapiński) wł. r.“

W latach 30. funkcjonowały też takie instytucje jak Instytut Popierania Nauki Kasy im. Mianowskiego oraz Fundusz Kultury Narodowej przy Prezydium Rady Ministrów. Właśnie ów Fundusz przyznał prof. E. Rybce zasiłek na cele osobowe, o czym zawiadamiał w piśmie z dnia 18 marca 1936:

„Do

Pana Profesora Eugeniusza Rybki

Lwów, ul. Długosza 8.

Zarząd Funduszu Kultury Narodowej zawiadamia, że został przyznany Panu Profesorowi jednorazowy zasiłek bezwrotny w wysokości 1200 (tysiąc dwieście zł.) na opłacenie pomocniczych sił naukowych zatrudnionych przy pomiarach gwiazd mikrofotometrem i związanych z tymi obliczeniami. Zasiłek ten będzie płatny w 2-ch ratach.

Pierwsza rata 600 zł. zostanie wypłacona za pośrednictwem Oddziału Banku Polskiego we Lwowie, który zawiadomi o terminie i sposobie wypłaty.

Następna po nadesłaniu sprawozdania rzeczowego i rachunkowego z zużycia pierwszej raty zasiłku.

Dyrektor

Zarządu Funduszu Kultury Narodowej

(podpis nieczytelny)“

Roczne plany finansowo-gospodarcze Zakładów naukowych przedstawiano na specjalnych drukach, na których przewidywane wpływy i preliminowane wydatki określano liczbowo w dwóch tabelach. Do tego dołączano objaśnienia szczegółowe dotyczące wydatków. Dla przykładu przytoczę treść (bez podsumowań liczb) takiego objaśnienia sporządzonego przez prof. Eugeniusza Rybkę w maju 1935. Wprowadzona tu numeracja odpowiada pozycjom w tabeli preliminowanych wydatków:

- „I c. Wynagrodzenie woźnego Instytutu Geologii, Augustyna Andrzeja, za ponadobowiązkową służbę nocną przy obserwacjach astronomicznych w wymiarze około 2 godzin na noc, przeciętnie przez 10 nocy w miesiącu, po 15 zł miesięcznie
- II e. Utrzymanie porządku wewnątrz Zakładu (wydatki zwiększone w związku z uruchomieniem laboratorium fotograficznego)
- II f. Polakierowanie kopuły – 100 zł, odmalowanie zniszczonego laboratorium – 50 zł
- III a. Materiały pisarskie (wydatki zwiększone wobec wzrostu ilości pracowników)
- III b. Blankiety, koperty, druki potrzebne do korespondencji z obserwatoriami zagranicznymi
- III c. Dodatkowy aparat telefoniczny – 127 zł. Porto na korespondencję zagraniczną i wysyłanie wydawnictw – 160 zł
- III d. Różne wydatki gospodarcze
- IV a. Zakup krzeseł i stołów do pracowni
- IV b. Nabycie nowego arytmometru, niezbędnego wobec wzrostu prac rachunkowych, 1200 zł
Nabycie nowego chronometru, koniecznego wobec wzrostu prac obserwacyjnych, 1400 zł
Przeróbka aparatu radiowego do odbioru długofalowych sygnałów, 100 zł
Wykonanie siatki dyfrakcyjnej, 150 zł
Naprawa narzędzi i kupno drobnych przyrządów, 350 zł
Transport z zagranicy mikrofotometru i jego instalacja, 400 zł
- IV c. Klisze astronomiczne do zdjęć. Wobec dokonywania systematycznych obserwacji przewiduje się zużycie 33 tuzinów płyt fotograficznych po 7 zł 60 gr. za tuzin
Chemikalia do laboratorium, 49 zł
- IV d. Stała prenumerata czasopism, 540 zł
Zakup nowych książek, 500 zł
Oprawa książek, 200 zł
- IV e. Wobec tego, że Instytut Astronomiczny otrzymuje bezpłatnie cenne wydawnictwa stanowiące fundament biblioteki naukowej Instytutu, koniecznym jest kontynuowanie rozpoczętych w roku 1933 wydawnictw, które w drodze wymiany rozsyłane są innym obserwatoriom. W r.a. 1935/36 przewiduje się wydanie 4 arkuszy po 180 zł [za] arkusz“.

Sprawozdania z wykonania planów finansowo-gospodarczych poszczególnych Zakładów sporządzała w każdym roku akademickim kwestura UJK. Treść wszystkich posiadanych przeze mnie pism rektorskich jest w zasadzie identyczna, zmieniały się tylko daty. Zacytuję więc jedno z nich:

„W myśl zarządzenia Ministerstwa WR. i OP. Kwestura ma sporządzić dla każdego Zakładu naukowego odrębne sprawozdanie z wykonania planu finansowo-gospodarczego za rok 1934/35.

Kwestura przygotowała już potrzebny materiał odnośnie do dotacji Zakładów z Funduszu Opłat Studenckich i z kredytów budżetowych oraz zestawiała tak wpływy jak i wydatki według poszczególnych grup planu finansowo-gospodarczego, tudzież wyprowadziła saldo dla każdego Zakładu.

- I. Celem zatem sprawdzenia, czy dokonane przez Kwesturę zestawienie wydatków Zakładu zgodne jest z rachunkami prowadzonymi przez Zakład, Rektorat prosi o polecenie niezwłocznego obliczenia wydatków za rok 1934/35 z podziałem według grup uwidoczniionych w planie finans.-gosp. i porównania oraz uzgodnienia tego obliczenia z zestawieniem Kwestury. Zestawienie to może być przeglądnięte w Kwesturze Uniwersytetu.
- II. Wspomniane na wstępie sprawozdanie musi być nadto uzupełnione przez Kwesturę ewentualnymi dochodami z grupy II i III planu finans.-gosp. (np. opłaty ambulatoryjne, ofiary, zapisy itp. inne dochody) oraz wydatkami poczynionymi z tych dochodów. O ile przeto Zakład posiada tego rodzaju dochody, a dotychczas nie oddał osobnego sprawozdania – Kierownictwo zechce polecić sporządzenie sprawozdania, tj. zestawienia tych dochodów i wydatków za rok 1934/35 czyli za czas od 1 IX 1934 do 31 VIII 1935 r. i przedłożyć je bezzwłocznie (jak co roku) w dwóch egzemplarzach odrębnym pismem przy dołączeniu wszystkich dotyczących dowodów rachunkowo-kasowych, tak przychodowych (kwitariuszy) jak rozchodowych (rachunków, kwitów itp.). Rektorat zwraca jednak uwagę, że wydatki muszą być rozróżniane i zestawione według grup uwidoczniionych w planie finans.-gospodarczym.
- III. Księgi inwentarzowe Zakładów mają być uzupełnione datami zleceń wypłaty, względnie pozycjami księgi kasowej. Aby to Zakładom umożliwić, zechce Kierownictwo zarządzić podjęcie w Kwesturze za rewersem karty kontowej Zakładu i polecić przeniesienie z nich wspomnianych dat względnie pozycji do księgi inwentarza, przy czym w miarę potrzeby Kwestura udzieli do wglądu dotyczące rachunki.

Ze względu na wyznaczony przez Ministerstwo termin, sprawy wskazane pod I i II muszą być załatwione bezwarunkowo w terminie do 5 listopada br. – poczym, po sporządzeniu czystopisu sprawozdania, Kierownictwo otrzyma je do podpisania i ewentualnego objaśnienia różnic pomiędzy sumami zatwierdzonymi w planie finansowym a wykazanymi w sprawozdaniu.

Natomiast sprawa pod III może być wykonaną w terminie do 15 grudnia 1935 r.

Dr Jan Czekanowski mp.
t.cz. Rektor“

Kierownicy Zakładów naukowych składali przy końcu roku akademickiego swojemu dziekanowi sprawozdania obejmujące przykładowo:

- „1. skład osobowy Zakładu (siły pomocnicze i funkcjonariusze niżsi);
2. przebieg prac Zakładu, liczbę współpracowników i uczniów pracujących naukowo oraz uczestniczących w ćwiczeniach;

3. wykłady i ćwiczenia (tytuły i ilość godzin), gdyż w ciągu roku zaszły niejednokrotnie zmiany w porównaniu do spisu wykładów;
4. wykaz prac Zakładu ogłoszonych drukiem (tytuł, miejsce druku, rozmiary, w jakim języku: jeśli w polskim, to czy ze streszczeniem w innym, data);
5. udział w Kongresach i Zjazdach naukowych;
6. zmiany w pomieszczeniu Zakładu;
7. nowe nabytki zbiorów i biblioteki, oraz
8. inne posiadające wartość informacje, jak odznaczenia naukowe itp.;
9. Panowie Profesorowie mianowani w roku ak. 1933/34 raczą dołączyć: curriculum vitae i wykazy wszystkich prac ogłoszonych drukiem.

Jeden egzemplarz stanowić będzie podstawę do druku Kroniki Uniwersytetu Jana Kazimierza za rok ak. 1933/34 r. drugi egz. Przeznaczony jest dla Ministerstwa W.R. i O.P.“

Organizacja roku akademickiego

Rok akademicki trwał w latach 30. od początku września do końca sierpnia następnego roku kalendarzowego. Jego organizacja była w zasadzie normowana rozporządzeniami Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Dla przykładu zacytuję treść takiego rozporządzenia o podziale roku akademickiego 1934/35:

„Na podstawie artykułu 28 ust. 2 ustawy z dn. 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz. U.R. Nr 29 poz. 247) zarządzam co następuje:

§ 1.

Rok akademicki 1933/34 rozpoczyna się dnia 1 września.

§ 2.

Dnia 29 września kończą się egzaminy i zastępujące je kolokwia obowiązuje.

§ 3.

Od dnia 24 września do dnia 6 października włącznie przeprowadza się wpisy Kandydatów, badanie dokumentów i stopnia przygotowania kandydatów do studiów na danym wydziale.

§ 4.

Wykłady i ćwiczenia rozpoczynają się dnia 8 października.

§ 5.

Podział roku akademickiego 1934/35 na semestry lub trymestry, przyjęte na każdej wyższej uczelni, przerwy między semestrami i trymestrami, terminy egzaminów pozostają bez zmiany.

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1934 r. i obowiązuje Do dnia 31 sierpnia 1935 r.“

W październiku, a czasem dopiero w listopadzie odbywała się uroczysta inauguracja roku akademickiego, a oto jedno z zaproszeń:

„Z a p r o s z e n i e

Niniejszym zapraszam JWPana Profesora na uroczystość inauguracji roku akademickiego 1932/33, która odbędzie się w sobotę, dnia 8 października 1932.

O godzinie 9-tej odprawione będzie uroczyste nabożeństwo w Bazylice Archikatedralnej, poczym o godz. 10 " odbędzie się akt inauguracji w Auli nowego gmachu Uniwersytetu.

Prorektor Prof. Dr Seweryn KRZEMIENIEWSKI złoży sprawozdanie z poprzedniego roku akademickiego, Rektor X. Prof. Dr Adam GERSTMANN wygłosi mowę inauguracyjną, poczym nastąpi wykład X. Prof. Dr Michała WYSZYŃSKIEGO na temat: „Zasady słuszności w prawie kościelnym“.

Panów Profesorów i Docentów, posiadających togi w domu, upraszam o dostarczenie tóg do nowego gmachu Uniwersytetu celem przeniesienia tychże przez służbę uniwersytecką do Zakrystii Bazyliki Archikatedralnej, skąd odniesione będą napowrót do gmachu Uniwersytetu.

Zarazem upraszam o udział zarówno w nabożeństwie jak w akcie inauguracji.

Punkt zborny w Zakrystii Bazyliki o godzinie 8'45.

Wykłady i ćwiczenia w dniu inauguracji nie odbędą się.

X. A. Gerstmann m.p.
t.cz. R e k t o r “

Mimo apelów do profesorów o branie udziału w uroczystościach uczelnianych w togach, było różnie z respektowaniem tego. Prof. Rybka w swoim dzienniku pod datą 26 października 1935 r. pisze:

„Z rana odbyła się inauguracja roku akademickiego. Byłem na mszy w katedrze, a potem w uniwersytecie. Nasz wydział reprezentowany jest na uroczystościach w zastraszająco szczupłej ilości profesorów w togach. W katedrze za berłem diekańskim postępował sam jeden Loria, w uniwersytecie zaś ustroiłem się w togę prof. Kwietniewskiego, aby nas było więcej. Trzeba będzie koniecznie sprawić sobie toge.“

Z tej notatki wynika, że nie było na UJK żadnego zapasu tóg dla tych profesorów i docentów, którzy nie mieli własnych. A sprawienie sobie togi stanowiło spory wydatek.

Rok akademicki na Uniwersytecie Jana Kazimierza dzielił się w latach 30. na trymestry, choć na niektórych polskich uczelniach wprowadzono podział semestralny, czyli na dwa półroczia. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego skłaniało się do zmiany funkcjonującego jeszcze systemu trymestralnego na

semestralny, ale ociągało się z decyzją. Spowodowało to pewne zamieszanie w Uniwersytecie Lwowskim, czego dowodzi pismo z dnia 17 maja 1934, firmowane przez prof. Zalewskiego, sprawującego czynności rektora:

„Do Dziekanatu Wydziału Matemat.-Przyrodn.

Celem ustalenia, w jaki sposób należy zestawiać „Spis wykładów“ na rok 1934/35 Rektorat zwrócił się do Ministerstwa W.R. i O.P. z zapytaniem, czy podział roku na trymestry będzie nadal utrzymany, czy też ulegnie zmianie.

Ministerstwo nie dało pozytywnej odpowiedzi, zaznaczyło jednak w reskrypcie z dnia 12 bm., że należy liczyć się z tym, iż z początkiem najbliższego roku akademickiego wprowadzony będzie we wszystkich szkołach akademickich podział na dwa semestry (półrocza).

Wobec tego Rektorat prosi o udzielenie wszystkim wykładającym dwóch blankietów do zgłoszenia wykładów na rok 1934/35 z tym, że na j e d n y m blankiecie mają być zgłoszone wykłady według podziału roku na semestry, na d r u g i m zaś według podziału na trymestry.

Taki proceder jest konieczny, gdyż niewiadomy jest termin nadejścia ostatecznej decyzji Ministerstwa co do podziału roku akademickiego i w razie gdyby decyzja ta nadeszła dopiero z końcem czerwca lub w lipcu br., porozumienie się z wykładającymi byłoby nader utrudnione, a często i niemożliwe.

Nadto samo zestawienie i ułożenie Spisu wykładów musi być przygotowane już w ciągu czerwca, w przeciwnym bowiem razie ze względów technicznych nie można by Spisu wydać drukiem na czas.

Przyuszczając, że Ministerstwo zadecyduje podział roku na semestry, Rektorat prosi o przedłożenie spisu wykładów Wydziału według semestrowo najdalej do dnia 5 czerwca br.

[...]

Uporządkowane zgłoszenia wykładów według podziału roku na trymestry, zebrane w osobnej okładce, należy dołączyć i przedłożyć na razie bez sporządzania odpowiedniego Spisu wykładów Wydziału według trymestrów.“

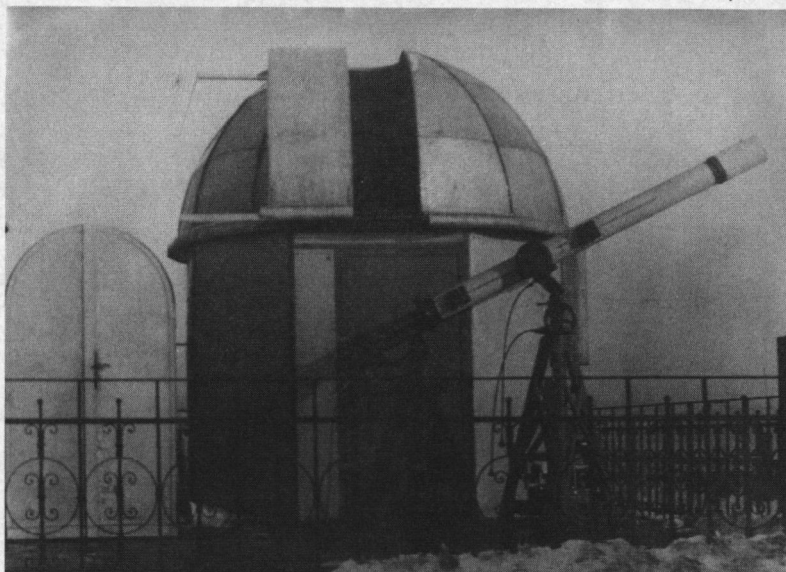
Po upływie roku Ministerstwo nadal nie wyraziło żadnej decyzji w sprawie ewentualnego wprowadzenia we wszystkich uczelniach podziału roku na semestry. Wobec tego rektor, prof. Jan Czekanowski (pierwszy rektor z wyboru po dwóch kolejnych komisarzach narzuconych przez Ministerstwo) zalecił każdemu wydziałowi przedłożenie spisu wykładów na rok 1935/36 tradycyjnie, według podziału na trymestry.

Co roku rektorat UJK ogłaszał wykaz dni wolnych od zajęć szkolnych. Było ich sporo. W roku akademickim 1935/36 lista tych dni przedstawiała się następująco:

- „1 listopada – Wszystkich Świętych
- 2 listopada – Dzień Zaduszny
- 11 listopada – Święto Państwowe



Ryc. 1. Doc. Eugeniusz Rybka i jego żona Maria; fotografie legitymacyjne z 1935 roku. Napisy ręczne prawdopodobnie sporządzone przez urzędnika UJK.



Ryc. 2. Astronomiczne wyposażenie tarasu z roku 1935 na budynku uniwersyteckim przy ul. Długosza 8. Przed dużym pawilonem ustawiony refraktor 12 cm. Pawilon ma rozsuwaną kopułę i piorunochron (odgromnik), o który się wystarał prof. E. Rybka.

L: 4207 ex 1935/36.

Lwów, dnia 6 maja 1936 r.

D o

K i e r o w n i e t w a

Obserwatorium astronomicznego Uniwersytetu J.K.

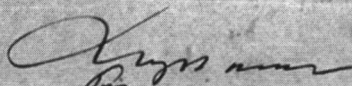
/ Zakładu astronomicznego /

przez Dziekanat

Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego.

W sakatwieciu pisma z dnia 4 lutego br. L.2/36, popar-
tego uchwałą Rady Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego z dnia 5 lutego
br., Rektorat szwidamia, że Senat Akademicki na posiedzeniu z dnia 4 bm.
wyraził zgodę na zmianę dotychczasowej nazwy " Zakład astronomiczny "
na nazwę " Obserwatorium astronomiczne Uniwersytetu J.K. ".

Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.-

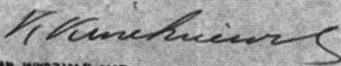

t.c. Rektor.

WYDZIAŁ MAT. PRZYRODNICZY UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA
WE LWOWIE

L. 296.



"Vidi"



DZIEKAN WYDZIAŁ MAT. PRZYRODNICZEGO
UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE

Ryc. 3. Przykład urzędowego pisma z roku 1936
z okrągłą pieczęcią Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UJK.

ARCHIWUM
UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA
LWÓW. UL. MARSZAŁKOWSKA L. 1.
TEL. 299-20.

Lwów, dnia 15 czerwca 1938 r.

L. p. 161/193 7/38.

K i e r o w n i c t w o

Zakładu astronomii Uniwersytetu Jana Kazimierza

w/m.

Rektorat U.J.K. przekazał do Archiwum szereg rozpraw doktorskich i wyraził zgodę, aby te rozprawy, które wiążą się z specjalnością danej katedry były jej odstąpione do naukowego użytku.

Wypełniając powyższe, Kierownictwo Archiwum UJK. pozwala sobie podać wykaz tych książek, które zdaniem Kierownictwa nadawałyby się do Biblioteki tamt. Zakładu. Oczekując propozycji w wymienionej kwestii, Kierownictwo Archiwum zastga równocześnie, iż w potwierdzeniu odbioru tych książek na które reflektowałby Zakład musi figurować ich pozycja inwentarzowa.

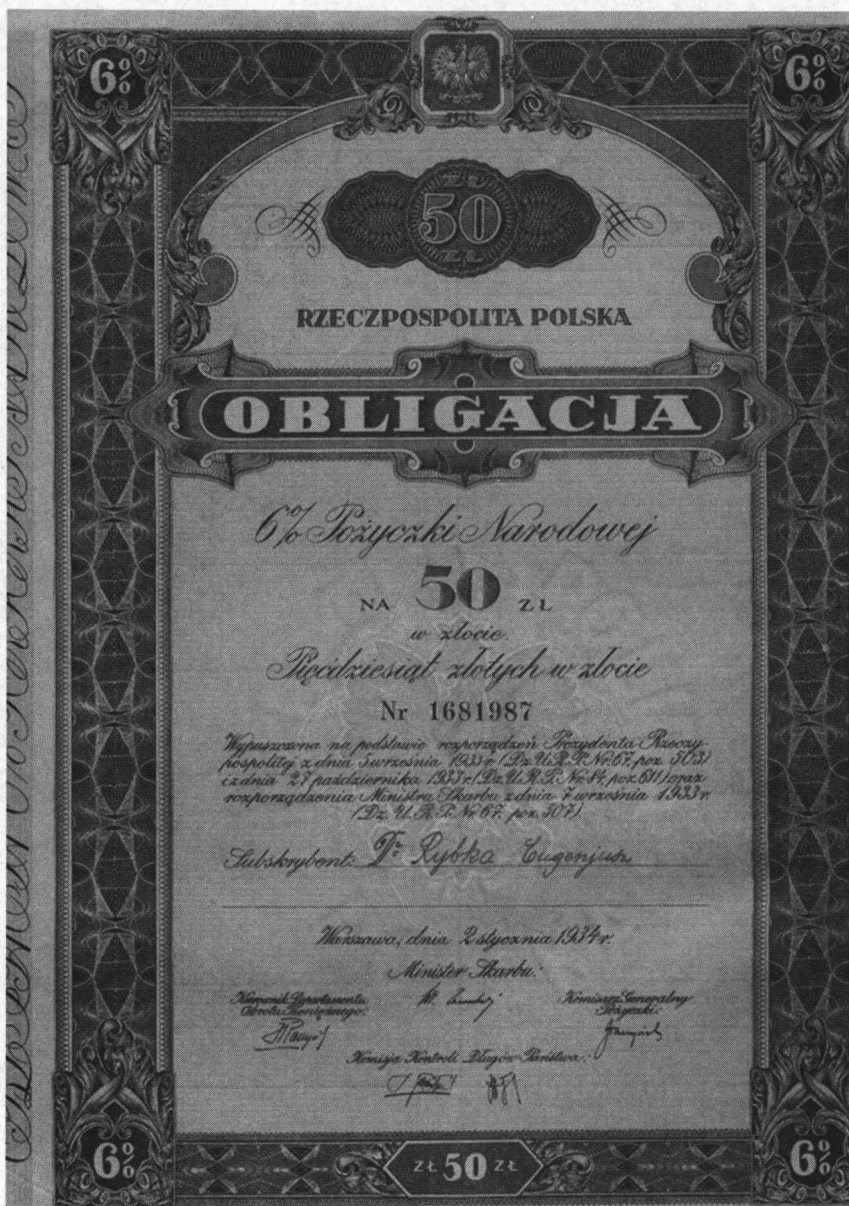
W y k a z .

- 2365 1. Iwanowska Wilhelmina Obserwacje fotograficzne gwiazdy zmiennej RX Aurigae, Wilno 1933.
- 2366 2. Koebeke Fryderyk O zastosowaniu krakowianów w astronomii, Poznań 1937.



T. E. Modelski
Prof. Dr. T. E. Modelski
-Kierownik Archiwum U.J.K.-

Ryc. 4. Przykład urzędowego pisma z roku 1938 z owalną pieczęcią (w środku snop, korona Wazów i skrzyżowane berła) Archiwum UJK. Podobnie pieczętowały się wszystkie uniwersyteckie zakłady naukowe.



Ryc. 5. Awers obligacji 6% Pożyczki Narodowej wypuszczonej 2 stycznia 1934 r.



Ryc. 6. Awers obligacji 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej wypuszczonej 1 maja 1935 r.

D E K L A R A C J A
dla zgłoszenia do Państwowego Zakładu Emerytalnego

1. Nazwisko Rybka	9. Data urodzenia 6 maja 1898 r.
2. Imiona Engeljus Stanisław	10. Stan cywilny żonaty
3. Nazwisko rodzowe /zameżna funkcyjarska/	11. Członkowie rodziny współmałżonek oraz dzieci, liczące 24 lata i młodzie I m i o n a
4. Stanowisko dr. profesor nadzwyczajny U. J. K.	Żona/mąż/ Maria Leffler 21 II 1895
5. Charakter służbowy staty	Dzieci: 1. Przemysław Jakub 25 VII 1923
6. Data wstąpienia do służby	2. Jadwiga Teresa 14 X 1926
7. Grupa uposażenia	3. _____
uposażenie w wy- samotnych miarze dla: utrzymujących rodzinę /zbędne skreślić/	4. _____
	5. _____
	6. _____
	12. Nazwisko rodzowe żony: Sierakowska
	13. Data ślubu: 9 września 1928 r.

14. Studja wyższe: od **1919 r.** do **1923 r.**
od do

15. Chronolog. służby i pracy poprzedzającej uczestnictwo w P. Z. E.
Charakter służ. Nazwa i siedziba
lub rodzaj pracy lub władzy,..... Uwagi

od	do	1.	2.	3.	4.
od marca 1917	do listopada 1918		P. O. N.	Ocznikow, pow. Siedziszca	Województwo Poznańskie
od 18 XI 1918	do 7 III 1921		Stolica województwa		od 16 II 1918 do 15 III 1921 Korpus inżynierów emerytalnych
od 1 VI 1921	do 30 IX 1923	rachmistrz etatowy		obszar województwa U. J. w Krakowie	obszar województwa emerytalnych
od 1 X 1923	do 31 III 1926	mt. asystent		obszar województwa U. J. w Warszawie	
od 1 IV 1926	do 31 I 1933	st. asystent		" "	
od 1 V 1933	do 31 VIII 1935	radca profesora		Urząd Ministerstwa Wojny	

16. Niektóre okresy służby Państw. spełnionej już w czasie należenia do P. Z. E., zaliczone korzystniej do wysiłki emerytalnej:

Ryc. 7. Deklaracja prof. E. Rybki z 1935 r. dla Państwowego Zakładu Emerytalnego.

KOMISJA EGZAMINACYJNA WYDZIAŁU MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZEGO
Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie

Zaproszenie.

JWPan Prof. Dr. *E Rybka*

Egzamin magisterski ustny, pisemny (pod klauzurą),
praktyczny kandydatów w zakresie *geografii*
z *Astronomii elementarnej* 16 ka
z *Geografii matematycznej* 6 ka

odbędzie się *kwiecień od 7. III - 19. III* o godz.
w *Inst. astronomii i geodezji*

SKŁAD PODKOMISJI EGZAMINACYJNEJ:

Prof. Dr. *E Rybka*

Lwów, dnia *23. II* 1938 r.

Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej:

K. Kurekiewicz

Ryc. 8. Zaproszenie prof. E. Rybki do przeegzaminowania w roku 1938 studentów geografii z astronomii elementarnej lub geografii matematycznej.

22 listopada – rocznica Oswobodzenia Lwowa od Ukraińców
 od 15 grudnia do 7 stycznia – ferie Świąt Bożego Narodzenia
 20 stycznia – rocznica podpisania aktu fundacyjnego Uniwersytetu Jana Kazimierza
 26 lutego – Popielec
 od 21 marca do 19 kwietnia – ferie Świąt Wielkiej Nocy
 21 maja – święto Wniebowstąpienia Pańskiego
 1 czerwca – Poniedziałek Zielonych Świątek
 11 czerwca – święto Bożego Ciała
 29 czerwca – św. Piotra i Pawła
 od 1 lipca do 30 września – ferie letnie (wielkie)
 Nadto niedziele i 3 dni rektorskie.“

Rocznica podpisania aktu fundacyjnego Uniwersytetu Lwowskiego była co roku obchodzona bardzo uroczyście, jak np. w roku 1935:

„O G Ł O S Z E N I E

Z okazji przypadającej na dzień 20 stycznia br. 274-tej rocznicy podpisania przez Króla Jana Kazimierza aktu fundacyjnego Uniwersytetu we Lwowie, odbędzie się w sobotę 19 stycznia br. o godz. 9-tej nabożeństwo w kościele św. Mikołaja, o godz. 12-tej uroczysta Akademia w Auli Uniwersytetu, zaś o godz. 21-szej raut uniwersytecki w salach reprezentacyjnych gmachu Uniwersytetu.

W związku z tym dzień 19 stycznia br. ogłasza się jako rektorski, wolny od wykładów i ćwiczeń w Uniwersytecie Jana Kazimierza.-

Dr. Jan Czekanowski m.p.
 t.c.z. R e k t o r “

Organizowano też obchody okolicznościowe. I tak 21 maja 1932 roku odbyła się uroczystość dla uczczenia Goethego, na której profesorowie i docenci wystąpili w togach. W dniu tym rektor Krzemieniewski zawiesił wykłady i ćwiczenia w godzinach 11–14.

Inna – ciekawa moim zdaniem – uroczystość obyla się 28 maja 1934:

„Z A P R O S Z E N I E

Ku uczczeniu 100-nej rocznicy „P a n a T a d e u s z a“ Senat Akademicki urządza wspólnie z Towarzystwem Literackim im. Adama MICKIEWICZA

A k a d e m i e

która odbędzie się w poniedziałek dnia 28 maja 1934 r. o godz. 18-tej
 w Auli Uniwersytetu

Program Akademii:

1. Chór Akademicki: „Gaude Mater Polonia“
2. Zagajenie p.o. Rektora Prof. Dr. Kamila S t e f k o

3. Przemówienie Prof. Dr. Juliusza K l e i n e r a
4. Chór Akademicki: „Stepy Akermańskie“ A. Orłowskiego
5. Recytacja: „Rok 1812“ – wygłosi Stud. Zdzisław K u n s t m a n
6. Chór Akademicki: „Pieśń Filaretów“ J. Kwiatkowskiego
7. Przemówienie Prezesa Czytelnicy Akademickiej mr. Kazimierza Kobyłańskiego
8. Chór Akademicki: „Hymn Narodowy“.

Wobec ogólnonarodowego znaczenia tej rocznicy i wobec wielkiej wagi, jaką ma fakt, że w imieniu Lwowa hołd Mickiewiczowi składa przede wszystkim Uniwersytet, proszę usilnie, aby wszyscy JWPanowie Profesorowie i Docenci raczyli wziąć udział a Akademii gremialnie w togach.

JWPanów posiadających togi w domu proszę o dostarczenie tychże do Dziekanatów, gdzie będą przygotowane do przebrania.

Punkt zborny oznaczam na godz. 17'45 w sali posiedzeń Senatu Akademickiego, skąd pochodem udamy się do Auli.

Uznając dzień ten za wyjątkowo uroczysty, zarządzam, aby dzień ten wolny był od wykładów i ćwiczeń.

Zalewski mp.

W z. Sprawujący czynności Rektora.“

Dniem rektorskim był, na polecenie Ministerstwa WR i OP, do 1935, dzień 19 marca z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego. Uroczystości żałobne zaś po śmierci Marszałka miały charakter ogólnopolski i lokalny:

„Lwów, dnia 15 maja 1935 r.

OGŁOSZENIE

Na eksportację zwłok Marszałka Józefa Piłsudskiego z Belwederu do katedry św. Jana wyjeżdża delegacja naszego Uniwersytetu dzisiaj tj. we ś r o d ę dnia 15 bm. na noc pociągiem pospiesznym.

Żałobna Msza polowa we Lwowie odbędzie się w p i ą t e k dnia 17 bm. o godz. 10-tej.

Uniwersytet weźmie oficjalny udział w tej Mszy, proszę zatem J.W.Panów Profesorów i Docentów o liczne przybycie.

O ile by Rektor i Dziekani biorący udział w delegacji nie zdołali wrócić na czas, zastąpią ich Prorektor i Prodziekani.

W razie gdyby prasa ogłosiła przesunięcie oznaczonej wyżej godziny Mszy polowej, proszę o dostosowanie się do tej zmiany, nie oczekując zawiadomienia o tym ze strony Rektoratu.

Nadto podaję do wiadomości, że Rada Ministrów uchwaliła żałobę narodową, która obowiązuje wszystkich urzędników, funkcjonariuszów i pracowników państwowych na czas 6 tygodni. Formą tej żałoby są czarne opaski na lewym ramieniu, oraz wstrzymanie się od urządzania i brania udziału w przyjęciach.

W piątek dnia 17 bm. nie będą odbywać się wykłady i ćwiczenia w czasie od 9-13-tej godziny.

Dr. Jan Czekanowski mp.
t.cz. R e k t o r .“

O uroczystościach lokalnych na UJK szerzej informował 16 maja, w zastępstwie rektora ksiądz prof. Aleksy Klawek:

„I) Celem wzięcia udziału w Żałobnej Mszy Polowej za śp. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, która odbędzie się na stokach Cytadeli od strony ul. Pelczyńskiej w piątek dnia 17 bm. o godz. 10-tej, ustala się co następuje:

- 1) JW.P.P. Profesorowie i Docenci zbiorą się o godz. 9-tej w Dziekanatach, gdzie wszyscy ubiorą się w togi,
- 2) o godz. 9 ” wyjazd samochodami na Cytadelę,
- 3) po Mszy żałobnej wszyscy weźmiemy udział w pochodzie pod gmach Urzędu Wojewódzkiego,
- 4) po rozwiązaniu pochodu wracamy samochodami do Uniwersytetu.

JW.P.P. Profesorów i Docentów proszę usilnie, aby wszyscy bez wyjątku byli łaskawi wziąć udział w tej manifestacji żałobnej.

II) Akademicka Msza Żałobna za spokój duszy Marszałka Polski, urządzo-
na wspólnie z Politechniką Lwowską i Akademią Medycyny
Weterynaryjnej we Lwowie, odbędzie się w sobotę dnia 18 bm.
o godz. 10-tej w kościele parafialnym św. Marii Magdaleny.

Wszystkich JW.P.P. Profesorów i Docentów proszę gorąco o udział także i w tej Mszy żałobnej.

Wykłady i ćwiczenia zawieszają się:

w piątek 17 bm. do godz. 16-tej,

w sobotę 18 bm., jako w dzień pogrzebu, na cały dzień.“

Z jednego z posiadanych przeze mnie dokumentów (w odpisie) wynika, że okolicznościowe dni rektorskie na UJK mogły zwalniać studentów od zajęć nawet przez kilka kolejnych dni. Taka okoliczność zaistniała w listopadzie 1935:

„O G Ł O S Z E N I E

W związku z pogrzebem Profesora honorowego Uniwersytetu J.K. śp. Dra Stanisława STARZYŃSKIEGO i w związku z udziałem Władz Akademickich i Młodzieży w obrzędach pogrzebowych nie będą się odbywały wykłady i ćwiczenia na wszystkich Wydziałach: we wtorek dnia 18 bm. i w środę 20 bm. przez cały dzień z powodu eksportacji zwłok we Lwowie i pogrzebu w Derewni, powiat Żółkiew, oraz w czwartek 21 bm. do godziny 14-tej z powodu nabożeństwa, urządzonego przez Senat Akademicki o godz. 11-tej w kościele parafialnym św. Mikołaja we Lwowie.

Zapraszam Młodzież Akademicką do wzięcia udziału w obrzędach pogrzebowych.

Dr. J. Czekanowski
t.cz. R e k t o r .“

Chyba najdłużej studenci UJK mieli wolne z racji dni rektorskich po śmierci arcybiskupa Teodorowicza. Wynika to z pisma rektora Bulandy z dnia 7 grudnia 1938:

„Z powodu śmierci śp. Arcybiskupa Dr Józefa TEODOROWICZA, honorowego Doktora Uniwersytetu Jana Kazimierza, oraz śmierci śp. Dr Wilhelm BRUCHNALSKIEGO, Profesora honorowego naszego Uniwersytetu – na znak żałoby i celem umożliwienia Młodzieży akademickiej wzięcia udziału w obrzędach żałobnych – z a w i e s z a m wykłady i ćwiczenia:
w piątek, dnia 9 grudnia br. przez cały dzień,
w sobotę, dnia 10 grudnia br. przez cały dzień,
w poniedziałek, dnia 12 grudnia br. od godz. 9-tej do 11-tej,
w środę, dnia 14 grudnia br. do godz. 10-tej.“

Z powodu pogrzebu mniej ważnej osobistości rektor nie ogłaszał dnia wolnego dla studentów, ale dawał przyzwolenie na ewentualne zawieszenie zajęć. Wskazuje na to pismo z 25 listopada 1933:

„Do
Pana Dziekana Wydziału Matemat.-Przyrodniczego

W poniedziałek dnia 27 listopada br. urzędza Czytelnia Akademicka o godz. 11 " mszę żałobną za śp. Grodkowskiego a następnie pochód na cmentarz. Przypuszczać należy, że w tym czasie frekwencja na wykładach i ćwiczeniach będzie mniejsza jak zwyczajnie, a może w ogóle nie być takiej liczby studentów, aby wykład lub ćwiczenie mogły się odbyć.

Stefko mp.

Sprawujący czynności Rektora“.

Przykładowe informacje o wydarzeniach i związanych z nimi obchodach zakończę wzmianką o nadaniu w październiku 1938 r. przez Uniwersytet Jana Kazimierza doktoratów honoris causa trzem osobistościom: prezydentowi Ignacemu Mościckiemu, marszałkowi Edwardowi Rydzowi Śmigłemu i ministrowi Józefowi Beckowi, w dowód uznania za przyłączenie Śląska Cieszyńskiego do Polski. Prof. Rybka w swoim pamiętniku⁶ z zażenowaniem pisze o odczuciach społeczeństwa oraz własnych na temat tego zdarzenia:

„Społeczeństwo polskie przeżywało w pierwszych dniach października [1938] euforię z powodu przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Polski. Wówczas nie rozumiano tego, że udział Polski w rozbiórce Czechosłowacji wspólnie z Niemcami był błędem politycznym. Wprawdzie Śląsk Cieszyński nam się należał, bo był zamieszkały w znacznej większości przez Polaków, ale nie w ten sposób należało go odzyskiwać. Ja też dałem się wciągnąć w nurt powszechnego entuzjazmu.“

Bez komentarzy natomiast informuje, że uroczystość nadania doktoratów h.c. trzem dygnitarzom odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie, dokąd udał się na promocje cały senat Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Sprawy ewidencyjne i osobowe

W 1932 roku przystąpiono w Polsce do uporządkowania i ujednoczenia ewidencji ludności. Pracowników szkół wyższych Ministerstwo WR i OP zobowiązało do przedłożenia sporej liczby dokumentów. W związku z tym rektor UJK, ks. prof. Adam Gerstmann pismem z dnia 27 października zwrócił się następująco do podległych profesorów:

„Celem uporządkowania zbioru dokumentów do nowego jednolitego systemu ewidencji zarządzanego okólnikiem Ministerstwa W.R. i O.P. Nr 56 z dnia 6 IV 1932 r., Nr: BP-5445/32, proszę o przedstawienie Rektoratowi w terminie między 5–15 listopada 1932 r. wyszczególnionych niżej dokumentów osobistych (w oryginale) oraz ich maszynowych odpisów, sporządzonych – w myśl wyrażonej instrukcji Ministerstwa – na półarkuszach (nie ćwiartkach) oddzielnie dla każdego dokumentu.

Po zalegalizowaniu odpisów w Kancelarii Rektoratu mogą być oryginały natychmiast zwrócone. W razie przedłożenia notarialnie lub sądowo uwierzytelnionych odpisów nie trzeba dołączać oryginałów. Forma jednak odpisów odpowiadać musi ściśle wymogom Ministerstwa (odpis każdego dokumentu na oddzielnym półarkuszu pismem maszynowym). Przedłożone bowiem odpisy mają być przedstawione Ministerstwu wraz z zakładanymi obecnie kartami ewidencyjnymi.

DOKUMENTY, których przedłożenia (w odpisie) żąda Ministerstwo są następujące:

1. metryka urodzenia, ewent. metryka ślubu i metryki dzieci (lub wyciągi z metryk);
2. dowody wykształcenia, tj. dyplom i absolutorium celem stwierdzenia czasu trwania studiów, ewent. świadectwa studiów specjalnych;
3. dokumenty wojskowe, tj. książeczka wojskowa (stanu służby ofic.), a o ile chodzi o służbę wojskową zaborczą, zaświadczenia wydane przez wojsk.;
4. wszystkie dotychczasowe dekrety nominacyjne, stwierdzające służbę tak w b. państwie zaborczym jak i służbę państwową polską;
5. dowody służby samorządowej lub pracy zawodowej (zwłaszcza o ile zaliczona jest do wysługi lat);
6. dowody posiadania odznaczeń krajowych i zagranicznych oraz pochwał, uznań itp.;
7. rozporządzenia, którymi przyznano urlopy płatne lub bezpłatne.

OPRÓCZ TEGO REKTORAT PROSI O PRZEDŁOŻENIE W TYM SAMYM TERMINIE:

- a) własnoręcznie napisanego krótkiego życiorysu,
- b) fotografii z wypisaniem przybliżonej daty zdjęcia i nazwiska,

- c) deklaracji stwierdzającej miejsce zamieszkania,
- d) -"- stanu rodzinnego (żonaci podają nazwisko rodowe i narodowość żony oraz ilość dzieci),
- e) -"- znajomości języków w słowie i piśmie lub tylko w słowie,
- f) -"- znajomości krajów,
- g) -"- dla stwierdzenia urlopów (chorób) o ile one nie są już wykazane pod 7,
- h) -"- ewent. zajęcia płatnego żony,
- i) -"- wystawionej w myśl art. 84 ustawy emerytalnej (dla osób, które przed służbą państwową polską pozostawały w służbie b. państwa zaborczego).

Blankiety deklaracji można otrzymać na żądanie w Kancelarii Uniwersytetu u p. Broeder, która też udzielać będzie ewent. potrzebnych informacji i wyjaśnień.“.

Prawie identyczne pismo wystosował rektor do adiunktów i asystentów starszych (mianowanych). Z dokumentów jednak wynika, że przeprowadzenie wspomnianej akcji szło opornie i ciągle przedłużano terminy złożenia kart ewidencyjnych, uznając 4 dzień marca 1935 za ostateczny termin. Z kolei Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządziło spis personelu naukowego zajętego w szkołach akademickich według stanu z dnia 1 maja 1936. Wypełnione formularze przez profesorów, docentów, wykładowców i lektorów (bez asystentów wolontariuszy) miały zostać złożone w dziekanatach UJK do dnia 7 maja 1936, a więc w terminie tygodniowym.

W dokumentach dotyczących sporządzania kart ewidencyjnych należało się też odnieść do służby wojskowej począwszy od czasów poprzedzających odzyskanie wolności, czyli służby pełnionej pod zaborami. Oczywiście trzeba było uwzględnić też okres przejściowy dla niepodległości Polski. Tutaj warto wymienić, za pismem prorektora Longchamps z dnia 19 grudnia 1935, skierowanego do kierowników zakładów naukowych, formacje wojskowe, które zostały uznane przez Ministra Spraw Wojskowych za polskie:

- „Organizacja Werbunkowo-Agitacyjna od 13 V 1918 do 5 I 1919 r.
- Pogotowie Bojowe Polskiej Partii Socjalistycznej od 11 V 1917 do 11 XI 1918 r.,
- Organizacje przygotowawcze do powstania wielkopolskiego:
 - a) Batalion pograniczny Nr 1 w Szczypiornie, w czasie od 10 XI 1918 do 20 VIII 1919 r.
 - b) Rady robotników i żołnierzy, w czasie od 10 XI 1918 do 20 VIII 1919 r.
 - c) Służba Straży Bezpieczeństwa w czasie od 10 IX 1918 do 20 VIII 1919 r.
 - d) Organizacja Wojskowa Pomorze (Towarzystwo b. żołnierzy), w czasie od 27 XII 1918 do 10 II 1920 r.

- Oddziały i instytucje wojska wielkopolskiego w czasie od 27 XII 1918 do 20 VIII 1919 r.
- Straż Ludowa i Obrona Krajowa, w czasie od 10 XI 1918 do 20 VIII 1919 (na Pomorzu do 10 II 1920).
- Pułk Strzelców im. Bartosza Głowackiego, w czasie od 1 XI 1917 do 6 IV 1918 r.
- Oddział Mikuliniecki, w czasie od 16 X 1918 do 2 IV 1919 r.
- Oddziały polskie we Włoszech, w czasie od 1 XII 1917 do 5 XI 1918, po czym armia polska we Francji.
- Legion w Finlandii, w czasie od 24 IV 1917 do 1 III 1918 r.
- Samoobrona Ziemi Grodzieńskiej, w czasie od 12 XI 1918 do 7 III 1919 r.
- Samoobrona Litwy i Białorusi, w czasie od 28 X 1918 do stycznia 1919 r.
- Partyzancki Oddział mjr. Dąbrowskiego, w czasie od 6 I 1919 do 9 II 1919 r.
- Ochotnicza Legia Obywatelska, w czasie od 8 VII 1920 do 20 X 1920 r.
- Ochotnicza Legia Kobiet, w czasie od 1 XI 1918 do 1 II 1922 r.“

Ten wykaz został przekazany władzom Uniwersytetu Jana Kazimierza za pośrednictwem Państwowego Zakładu Emerytalnego, który akurat zbierał dodatkowe deklaracje służby wojskowej, mogącej być zaliczonej do wysługi emerytalnej.

Już wcześniej bowiem ogłoszono zasady zaliczania okresów działalności niepodległościowej do wysługi emerytalnej. Szczegóły zawiera pismo prorektora Longchamps'a z dnia 27 kwietnia 1935 skierowane do podległych zakładów:

„Wobec wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1934 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz.U.R.P. Nr 60, poz. 513), którego to rozporządzenia § 67 ustala warunki i tryb zaliczania do wysługi emerytalnej funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych okresów czynnej działalności, zmierzającej do odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, oraz okresów odbywania kar, orzeczonych przez władze państw zaborczych za taką działalność (art. 37 p. 6 i art. 50 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r./Dz.U.R.P. Nr 20, z 1934 r. poz. 160), Ministerstwo Skarbu zarządzeniem z dnia 26 października 1934 L.D.I. 57.075/Em./34, udzielonym tu reskryptem Ministerstwa W.R. i O.P. z 23 listopada 1934 Nr BP. 32641/34 (okólnik Nr 73), a następnie uzupełniającym zarządzeniem z 28 marca 1935 Nr D.I. 11.508/Em./35, udzielonym tu reskryptem Ministerstwa W.R. i O.P. z 11 kwietnia 1935 Nr BP-6868/35 (okólnik Nr 40), zleciło podać do wiadomości wszystkich funkcjonariuszów państwowych, co następuje:

Do ubiegania się o zaliczenie do wysługi emerytalnej okresów działalności niepodległościowej oraz odciernianych za tę działalność kar uprawnieni są wszyscy odpowiadający warunkom powołanego § 67 rozporządzenia Rady Ministrów funkcjonariusze państwowi, tak stali, jak i prowizoryczni, tak pozostający w służbie czynnej (stanie czynnym lub nieczynnym),

jak i w stanie spoczynku, przy czym spośród tych ostatnich – tylko przeniesieni w stan spoczynku po dniu 31 marca 1932 r., gdyż wyżej powołany przepis ustawy z dnia 18 marca 1932 r. (Dz.U.R.P. Nr 26, poz. 239), wprowadzający p. 6 art. 37 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r., wszedł w życie w dniu 1 kwietnia 1932 r.

Ubiegać się o zaliczenie okresów działalności niepodległościowej mogą również wdowy i sieroty po wspomnianych wyżej osobach.

Zgłoszenie uprawnień z dołączeniem dowodów uzasadniających prawo do zaliczenia danego okresu winno być dokonane w drodze służbowej. Władza służbowa funkcjonariusza zgłaszającego swoje uprawnienia, po dołączeniu do zgłoszenia odpisu wykazu służbowego funkcjonariusza, prześle zgłoszenie Ministerstwu Skarbu z powołaniem się na niniejszy okólnik.

Funkcjonariusze w stanie spoczynku, nie posiadający prawa do emerytury, jak również wdowy i sieroty po funkcjonariuszach państwowych, nie mające prawa do pensji wdowej (sieroczej) winni zgłaszać wnioski o zaliczenie działalności niepodległościowej – jeżeli zaliczenie to może wpłynąć na uprawnienia emerytalne – za pośrednictwem ostatniej władzy służbowej. Sprawy zaliczenia okresów działalności niepodległościowej emerytów będą załatwiała właściwe izby skarbowe.

Dla zgłaszania okresów czynnej działalności, zmierzającej do odzyskania niepodległości Państwa Polskiego ustalony został powołanym wyżej rozporządzeniem, jako ostateczny termin, dzień 31 grudnia 1936 r. (p. 4 § 67).

Postanowienia art. 37 p.6 i art. 50 (ustęp ostatni) ustawy emerytalnej wprowadzone zostały w życie w tym celu, aby umożliwić zaliczenie do wyслуги emerytalnej funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych tych okresów czynnej działalności niepodległościowej i odbywania kar za taką działalność, które to okresy nie zostały objęte art. 105 ustawy emerytalnej i wyżej wspomnianym rozporządzeniem Ministra Spraw Wojskowych. Zaliczenie okresów tej działalności i poniesionych za nią kar w myśl powołanego wyżej § 67 rozporządzenia wykonawczego do ustawy emerytalnej uzależnione jest od pewnych specjalnych warunków, jako to: udowodnienia w sposób przewidziany §§ 7 i 8 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 marca 1933 r. w sprawie zaopatrywania byłych skazańców politycznych (Dz.U.R.P. Nr 28, poz. 237), stwierdzenia nadania Krzyża lub Medalu Niepodległości, zakwalifikowania przez Komisję Kwalifikacyjną. Poza tym omawiana czynna działalność niepodległościowa i odbyte za nią kary podlegają zaliczeniu tylko w wymiarze pojedynczym.

Wobec tego zwraca się uwagę, że nie podlegają zgłoszeniu i rozpatrzeniu w trybie § 67 rozporządzenia wykonawczego do ustawy emerytalnej przez Komisję Kwalifikacyjną dla spraw zaopatrywania byłych skazańców politycznych, okresy służby w polskich formacjach i organizacjach wojskowych, wymienionych w rozporządzeniach Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 stycznia 1927 r. (Dz.U.P.R. Nr 9, poz. 72) i z dnia 13 października 1929 (Dz.U.P.R. Nr 75, poz. 568), jako zaliczalne do wyслуги emerytalnej przy przejściu w stan spoczynku z samego prawa na podstawie art. 105, 92 i 37 p. 3. I tak nie podlega zgłoszeniu służba w Legionach, w Korpusie

Polskim, w P.O.W., w Strzelcu, w Organizacji Wojskowej P.P.S., w Drużynach Bartoszewych, Podhalańskich itp. formacjach i organizacjach wojskowych, wyliczonych szczegółowo w powołanych wyżej rozporządzeniach Ministra Spraw Wojskowych. Służba w tych formacjach i organizacjach wojskowych mieści się w pojęciu czynnej działalności, zmierzającej do odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, podlega ona jednak zaliczeniu do wysługi emerytalnej jako służba wojskowa na zasadzie art. art. 105, 92 i 37 p. 3 ustawy emerytalnej, a w razie pełnienia jej podczas wojny podlega zaliczeniu w wymiarze podwójnym. [...]“.

Dalszy ciąg dokumentu, czego już nie cytuję, zawiera rozwlekłe instrukcje, jakimi sposobami można udowodnić swoje prawo do zaliczenia działalności niepodległościowej, w czym dużą rolę przypisuje się zeznaniom świadków.

Obywatele mogli poza tym zgłosić swoje uprawnienia z tytułu służby państwowej w b. państwach zaborczych. Dokument precyzujący te prawa, z przeznaczeniem dla pracowników UJK ukazał się 27 maja 1933; podpisał go rektor, ks. prof. A. Gerstmann:

„Ustawa z dnia 18 III 1932 r. o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz.U.R.P. Nr 26, poz. 239) w art. 4 postanawia, iż funkcjonariusze państwowi, którzy przed wstąpieniem do państwowej służby polskiej pełnili służbę w byłych państwach zaborczych, podlegającą doliczeniu do wysługi emerytalnej na zasadzie art. 81 i 84 ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. (Dz.U.R.P. Nr 6 ex 1924 poz. 46) winni najpóźniej do dnia 31 grudnia 1933 r. zgłosić swe prawa z tego tytułu i należy je udokumentować. Nie zgłoszenie w powyżej oznaczonym terminie służby w b. państwie zaborczym, powoduje utratę prawa do zaliczenia tej służby do wysługi emerytalnej.

W związku z powyższym, Ministerstwo W.R. i O.P. okólnikiem Nr 54 z dn. 19 kwietnia 1933 r. (BP.5294/33) ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Min. WR. i OP. Podało następującą instrukcję Ministerstwa Skarbu, którą należy kierować się przy zgłoszeniu swych praw.

§ 1. Kto jest obowiązany do zgłaszania?

Do zgłaszania swych praw emerytalnych z tytułu służby w b. państwach zaborczych są obowiązani wszyscy stali i prowizoryczni funkcjonariusze państwowi, którzy przed wstąpieniem do służby w Państwie Polskim pełnili w państwach zaborczych służbę, podlegającą zaliczeniu do wysługi emerytalnej w myśl art. 81 i 84 ustawy emerytalnej z dn. 11 XII 1923 (Dz.U.R.P. z 1931 poz. 380) i pozostawali w służbie w dniu 1 IV 1932, tj. w dniu wejścia w życie ustawy z 18 marca 1932 r., bądź też zostali do niej przyjęci po dniu 1 IV 1932, ale przed dniem 1 stycznia 1934 r.

Obowiązek zgłoszenia ciąży również na funkcjonariuszach państwowych, zawieszonych w służbie oraz pozostających w stanie nieczynnym (rozporządzalności) lub na urlopie bezpłatnym.

Obowiązek zgłoszenia praw dotyczy funkcjonariuszów państwowych, ubiegających się o doliczenie służby, wspomnianej wyżej, bez względu na to, czy służbę tę zgłaszali już kiedykolwiek, czy to w szczególności przy sposobności ustalenia dodatku za wysługę lat na zasadzie ustaw uposażeniowych z 13 VII 1920 r. lub na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 III 1928 r., czy też przy sposobności wypełniania arkuszy spisowych na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 4 XI 1932 r., czy wreszcie ubiegając się w swoim czasie o ustalenie wysługi emerytalnej w czasie czynnej służby państwowej.

Funkcjonariuszów państwowych, którzy pełnili służbę w państwach zaborczych, nie zwalnia od obowiązku zgłoszenia tej służby okoliczność, że jest ona odnotowana w wykazie służbowym, a odpowiednie dokumenty znajdują się w aktach osobowych, gdyż sam fakt posiadania przez władze dokumentów czy ich odpisów, stwierdzających służbę funkcjonariusza państwowego lub zawodowego wojskowego w państwie zaborczym, nie czyni zadość wymaganiom art. 4 ustawy z 18 marca 1932 r., artykuł ten bowiem wymaga kategoricznie zgłoszenia praw, posiadanie zaś dokumentów może tylko uwalniać zainteresowaną osobę od obowiązku ponownego przedkładania dowodów, ale samo przez się nie stanowi zgłoszenia. § 2. Kto nie jest obowiązany do zgłaszania?

Nie tracą swych praw z tytułu służby w państwach zaborczych, mimo nie zgłoszenia tych praw osoby, z którymi stosunek służbowy został lub zostanie rozwiązany przed dniem 1 stycznia 1934 r. Również nie są obowiązane do zgłaszania swych praw z tytułu służby w państwach zaborczych osoby, z którymi przed dniem 1 kwietnia 1932 r. rozwiązano stosunek służbowy, a następnie przyjęto je ponownie do służby (reaktywowano), jeżeli przy poprzednim rozwiązaniu stosunku służbowego przyznano im zaopatrzenie emerytalne, zaliczając do wysługi służbę zaborczą.

[...]

§ 6. Dokąd należy wносить zgłoszenia?

Zgłoszenia wraz z dokumentami należy wносить na piśmie do protokołu podawczego Rektoratu przy dołączeniu spisu przedłożonych dokumentów w oryginale lub wierzytelnym odpisie. Na zgłoszenia te można otrzymać potwierdzenie odbioru w razie przedłożenia wyciągu podania tzw. rubrum (napisu).

§ 7. Orzeczenia o zaliczenie okresu służby w b. państwie zaborczym wydawane będą:

- a) w stosunku do funkcjonariuszy IV st. sł. i wyższych przez Ministerstwo Skarbu,
- b) w stosunku do funkcjonariuszy V st. sł. i niższych przez Izbę Skarbową we Lwowie.

Odwolania przeciwko orzeczeniom Izby Skarbowej I we Lwowie do Ministerstwa Skarbu powinny być wnoszone za pośrednictwem Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza. Orzeczenia wydane przez Ministerstwo Skarbu są natomiast ostateczne w administracyjnym toku instancji i mogą być zaskarżone tylko do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Rektorat prosi o zaznajomienie z treścią niniejszego pisma wszystkich tamtejszych pracowników i zwrócenia jednego egzemplarza podpisanego przez nich okólnika Rektoratowi do dnia 15 czerwca 1933 r.“.

Treść paragrafów od 3 do 5 opuściłam, ponieważ zawierają tylko informacje o oczywistym znaczeniu lub sprawy porządkowe. Zwraca uwagę fakt, że w cytowanym piśmie wielokrotnie jest podkreślany obowiązek zgłaszania służby państwowej w pod zaborami. Czyżby to nie było podobne do stosowanej obecnie lustracji osób pełniących funkcje państwowe? Zresztą w Polsce międzywojennej władze państwowe przykładały dużą wagę do jakości (tonu) wypowiedzi prasowych i do kontroli tychże. Wynika to z instrukcji ministra W. Świątosławskiego z dnia 12 września 1936 (nr Prez-18/36) w sprawie akcji prasowej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Pomijając dwa wstępne paragrafy tej instrukcji przejdę do meritum sprawy w dalszej części dokumentu:

„§ 3. Akcja prasowa winna uwzględniać następujące rodzaje informowania i urabiania opinii publicznej: a) komunikaty urzędowe i półurzędowe, b) sprostowania, c) artykuły i notatki bądź zawierające materiał faktyczny, bądź całkowicie opracowane, d) wywiady, e) przemówienia i komunikaty radiowe, f) osobisty kontakt z przedstawicielami agencji prasowych, redaktorami, dziennikarzami i działaczami społecznymi.

§ 4. Wszystkie komórki organizacyjne Ministerstwa W.R. i O.P. oraz podległe mu władze, urzędy, instytucje i szkoły nie mogą, poza wyjątkami przewidzianymi w § 5, bezpośrednio udzielać wiadomości prasie, natomiast są zobowiązane dostarczać samorzutnie i na żądanie Wydziałowi Prezydyalnemu Ministerstwa wszelkich informacji i danych, niezbędnych dla akcji prasowej Ministerstwa, traktując te sprawy jako pilne; niezależnie od tego mogą podejmować inicjatywę prasowych wystąpień i opracowywać we własnym zakresie artykuły, notatki itd., przekazywane następnie Wydziałowi Prezydyalnemu. Żądane materiały dla akcji prasowej winny być dostarczone Wydziałowi Prezydyalnemu w czasie nie przekraczającym 3 dni, a w specjalnych wypadkach w ciągu doby. Urzędowe sprostowania muszą być wysłane na zewnątrz, czy to przez Ministerstwo, czy też przez czynniki upoważnione w myśl § 5, najpóźniej w ciągu 5 dni od ukazania się artykułu lub notatki wymagającej sprostowania.

§ 5. Kuratoria Okręgów Szkolnych [...] oraz inne władze, instytucje i szkoły, podległe bezpośrednio Ministerstwu W.R. i O.P., mogą same prostować ukazujące się w prasie fałszywe lub nieścisłe wiadomości, budzące niepokój w opinii publicznej, a dotyczące się faktycznego stanu w zakresie ich działania, komunikując o tym jednocześnie Ministerstwu (Wydział Prezydyalny). Nadto mogą one bezpośrednio umieszczać w prasie wzmianki i wiadomości informacyjne.

§ 6. Komunikaty polityczne i personalne winny uzyskać aprobatę, a wszelkie inne urzędowe komunikaty winny być podane do wiadomości przed wysłaniem ich do prasy Wydziałowi Prasowemu Prezydium Rady Ministrów.

W zakresie spraw przewidzianych w § 5 materiał prasowy należy telefonicznie uzgodnić lub podać do wiadomości właściwemu urzędowi wojewódzkiemu.

§ 7. Wydział Prezydialny Ministerstwa opracowuje w ciągu września każdego roku w porozumieniu ze wszystkimi komórkami Ministerstwa wykaz tych zagadnień, spraw i projektowanych poczyniń, które w ciągu nowego roku szkolnego winny być uwzględniane lub specjalnie akcentowane w akcji prasowej.

§ 8. Instrukcja niniejsza nosi charakter zarządzenia wewnętrznego i nie powinna być publikowana.“

Rektor UJK, prof. S. Kulczyński rozesłał w związku z tą instrukcją krótkie pismo:

„Kierownictwu Zakładu (Kliniki) ... przez Dziekanat Wydziału... udziela się do wiadomości i przestrzegania z tą uwagą, że ze względu na postanowienia §§ 4, 5 i 6 instrukcji wszystkie komunikaty, dotyczące Uniwersytetu, mogą być zamieszczane w prasie tylko za pośrednictwem Rektoratu i mają być przedkładane Rektoratowi w 4 egzemplarzach.“

No cóż, chyba rosło niezadowolenie społeczeństwa z różnych sanacyjnych posunięć, skoro rząd zaczął się tak obawiać wiadomości zamieszczanych w prasie. Nie życzo no sobie też, aby niepo chlebne sądy i słowa krytyki przedostawały się za granicę. Toteż rektor UJK, prof. J. Czekanowski swoim podległym jednostkom „udzielił do wiadomości i przestrzegania“ treść okólnika nr 57 Ministra WR i OP z dnia 28 czerwca 1935, w sprawie wyjazdów za granicę:

„Zdarzają się wypadki, że funkcjonariusze państwowi wyjeżdżający za granicę w celach naukowych, artystycznych itp., udzielają za granicą wywiadów, bądź dopuszczają do ogłaszania enuncjacji w prasie obcej częstokroć w sensie zgoła niepożądanym z punktu widzenia polityki polskiej.

Dla uniknięcia takich wypadków na przyszłość zakazuję wszystkim osobom, należącym do resortu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod rygorem odpowiedzialności służbowej udzielać jakichkolwiek wywiadów, enuncjacji czy wynurzeń dla prasy – bez uprzedniego, ścisłego uzgodnienia ich z polskim przedstawicielstwem dyplomatycznym.

Funkcjonariuszowi państwowemu nie wolno zapominać, że w ogóle jako obywatel polski, a tym bardziej jako funkcjonariusz państwowy, obowiązany jest unikać wszystkiego, co mogłoby być wyzyskane na niekorzyść Państwa, lecz odwrotnie – winien mieć zawsze na uwadze wzmoczenie Jego prestiżu za granicą, współdziałając w miarę swych możliwości z polskimi placówkami zagranicznymi.

Dlatego wszyscy funkcjonariusze państwowi (profesorowie państwowych szkół akademickich, pomocnicze siły naukowe w tych szkołach, nauczyciele szkół średnich ogólnokształcących, szkół zawodowych, artystycznych, urzędnicy itp.) wyjeżdżający za granicę w jakichkolwiek innych celach niż wypadki wyjazdu na urlopy wyłącznie wypoczynkowe i kuracyjne, winni pisemnie w najprostszej formie awizować swój przyjazd

w placówkach zagranicznych R.P., podając charakter pobytu, swój adres i ewentualne jego zmiany, oraz w ciągu całego pobytu za granicą utrzymywać stałą łączność z polskimi urzędami zagranicznymi.

Analogiczne obowiązki moralne nakłada się na osoby, które nie będą funkcjonariuszami państwowymi, jednak są za granicą w pewnej mierze nieoficjalnymi przedstawicielami życia kulturalnego Polski (np. występują na zjazdach naukowych, artystycznych itp.), wyjeżdżając nawet nie z polecenia Ministerstwa a z ramienia instytucji i organizacji naukowych, artystycznych i kulturalnych.

Zarządzenie niniejsze ma na widoku również ułatwienie zadań, jakie ma spełnić delegowany funkcjonariusz (przedstawiciel instytucji), ponieważ placówki zagraniczne dysponują informacjami i środkami, jakie niejednokrotnie mogą ułatwić zadanie wyjeżdżającym.“

Skoro już mowa o kontaktach zagranicznych, to jeszcze zacytuję pismo rektora J. Czekanowskiego z dnia 6 maja 1936, w sprawie odznaczeń cudzoziemskich:

„Rektorat zwraca uwagę na postanowienia ustawy z dnia 9 IV 1936 o odznaczeniach cudzoziemskich i rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 1 V 1936 w sprawie wykonania tej ustawy, ogłoszone w Dzienniku Ustaw Rz.P. z dnia 1 maja br., Nr 34.

W myśl tej ustawy obywatelowi Rzeczypospolitej nie wolno przyjmować bez zezwolenia Prezydenta Rzeczypospolitej żadnych odznaczeń cudzoziemskich. Osoby, które przed dniem 1 maja 1936 otrzymały odznaczenia cudzoziemskie, a nie uzyskały zezwolenia Prezydenta Rzeczypospolitej na ich przyjęcie, zachowują prawo do tych odznaczeń, jeżeli zezwolenia takie uzyskają do dnia 1 lipca 1937.

W myśl powołanego rozporządzenia wykonawczego odznaczeniami cudzoziemskimi w rozumieniu tej ustawy są wszelkie ordery, krzyże, medale i odznaki zaszczytne, nadawane w uznaniu zasług przez Głowy Państw obcych i organa z mocy prawa do tego upoważnione.

[...]“

Wspomniane rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 1 maja 1936 r. jest szeroko komentowane w okólniku Ministerstwa WR i OP z dnia 25 maja 1936. Wyjaśnia się w nim, że należy się ubiegać o zezwolenia przyjęcia odznaczeń cudzoziemskich, przyznanych po 1 listopada 1918 roku, wyjąwszy te z nich, które nadano za czyny dokonywane w interesie byłych państw zaborczych. W ostatnim punkcie okólnika czytamy:

„Przy załatwianiu prośb o zezwolenie na przyjęcie odznaczeń cudzoziemskich właściwe władze powinny postępować z całym możliwym pośpiechem, mając na uwadze, że uzależniona od zezwolenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na przyjęcie odznaczenia cudzoziemskiego możliwość jego noszenia jest niejednokrotnie obowiązkiem kurtuazji w stosunku do państwa obcego.“

Wracając do spraw krajowych, związanych z pełnieniem tych czy innych funkcji przez pracowników szkół wyższych, a w szczególności zatrudnionych w Uniwersytecie Jana Kazimierza, zacznę od wprowadzonych dopiero w 1935 r. przepisów regulujących obowiązki zwierzchników niższych funkcjonariuszy wobec zatrudniania ich w godzinach nadliczbowych. W tamtych czasach laborant lub woźny musiał wykonywać zlecenia swego przełożonego na każde jego żądanie. Jednakże związek niższych funkcjonariuszy wystąpił z zażaleniem do władz państwowych, którego treść Ministerstwo WR i OP przesłało do UJK dnia 20 grudnia 1934. Oto szokująca treść zażalenia wraz z krótkim komentarzem Ministerstwa:

„Związek niższych funkcjonariuszy państwowych R.P. w Warszawie zwrócił się do Pana Prezesa Rady Ministrów z zażaleniem, że w poszczególnych władzach, urzędach i instytucjach państwowych niżsi funkcjonariusze państwowi są zatrudniani normalnie ponad czas pracy, przepisany zasadniczo, nieraz nawet po 14-16 godzin na dobę, że są stale zatrudniani w niedziele i święta bez osobnego wynagrodzenia i bez wypoczynku w dniu powszednim, oraz że nie otrzymują przysługujących im urlopów wypoczynkowych.

Ministerstwo prosi więc o ewentualne odpowiednie zarządzenia w celu usunięcia powyższych niewłaściwości, nadmieniając jednocześnie, że sprawę wynagrodzenia niższych funkcjonariuszy państwowych z tytułu zatrudnienia w niedziele i święta uregulowało okólnikiem Nr 176 z dnia 26 listopada 1934 r. (BP-34411/34).“

Rektor UJK, prof. Jan Czekanowski powołując się na wspomniany okólnik 176, w swoim piśmie do kierowników zakładów i klinik, z dnia 12 stycznia 1935 p r o s i ł :

„a) o wydanie takich zarządzeń, aby czas służby funkcjonariusza niższego nie przenosił w zasadzie 8 godzin dziennie. A jakkolwiek czas ten może być niewystarczający w okresach odbywania wykładów i seminariów, a zwłaszcza ćwiczeń i w tych okresach muszą funkcjonariusze niżsi pełnić służbę niewątpliwie przez czas dłuższy, to jednak pełną rekompensatę za to znajdują w okresach przypadających na ferie świąteczne (od 15 XII do 7 I i od 20 III do 20 IV), a przede wszystkim na ferie letnie (od 1 VII do 30 IX), w których czas ich służby dziennej jest znacznie krótszy jak 8 godzin.

Podnosząc te specjalne stosunki w Uniwersytecie Rektorat prosi o branie tychże pod rozwagę przy ewentualnym przedkładaniu i opiniowaniu podań funkcjonariuszy o nagrody za pracę w godzinach pozasłużbowych, ponieważ kredyty, z których można by przyznawać takie nagrody, są stosunkowo nader szczupłe i wnioski w tym względzie mogą być tylko w wyjątkowych przypadkach i w skromnej mierze uwzględniane.

b) dodatki służbowe z tytułu pracy w niedziele i święta będą przyznawane tylko pod warunkami wyszczególnionymi w okólniku, a więc wówczas, gdy

czas służby w niedziele i święta wynosi pełnych 8 godzin i jeżeli funkcjonariusz nie może za tę służbę uzyskać zwolnienia w następnym dniu tygodnia.

Za dyżury lub pewne poszczególne czynności wykonywane w niedziele i święta przez czas krótszy nie mogą być przeto przyznawane dodatki służbowe.

Celem zatem zaoszczędzenia niepotrzebnej korespondencji Rektorat prosi o zaniechanie przedkładania podań o wynagrodzenie za prace w niedziele i święta w przypadkach, w których nie zachodzą powyższe warunki. Natomiast – o ile Kierownictwo Zakładu uzna za stosowne poprzec tego rodzaju podanie – Rektorat prosi o wyraźne stwierdzenie na podaniu, że zachodziła konieczność powołania funkcjonariusza do pracy w niedziele i święta, i że czas tej pracy wynosił 8 godzin, gdyż tylko na podstawie takiego stwierdzenia mógłby Rektorat przyznać odpowiedni dodatek służbowy.“

A więc nadal kierownicy zakładów naukowych regulowali czas zatrudnienia niższych pracowników według własnego uznania. Toteż sprawa nadmiernego wykorzystywania niższych pracowników powróciła w 1937 roku. Według pisma rektora Kulczyńskiego z dnia 19 maja 1937 do kierowników Zakładów naukowych sytuacja ciągle czekała na uporządkowanie:

„Związek Niższych Funkcjonariuszów Państwowych Rz.P. w Warszawie zwrócił się do Pana Ministra W.R. i O.P. z memoriałem, w którym stwierdza na podstawie przeprowadzonej ankiety:

- 1) że funkcjonariuszów niższych w Zakładach naukowych Szkół akademickich zmusza się do pracy w czasie od 9 do 15 godzin na dobę, mimo że ustawa o państwowej służbie cywilnej postanawia, iż czas ich pracy nie powinien w zasadzie przekraczać 8 godzin na dobę;
- 2) że przyznanie należnych urlopów wypoczynkowych funkcjonariuszom niższym (2 do 4 tygodni w roku zależnie od ilości lat służby) czyni zależne od dania przez nich zastępcy na czas urlopu.

Wobec tego w myśl zarządzenia Ministerstwa W.R. i O.P. Rektorat prosi o oświadczenie:

ad 1)

- a) wiele godzin na dobę pracuje(a) funkcjonariusz(e) niższy(si) w tamtejszym Zakładzie,
- b) czy jest możliwe unormowanie pracy w ten sposób, aby w zasadzie nie był(byli) zajęty(ci) więcej aniżeli 8 godzin dziennie i jaki jest ewentualny środek zaradczy przeciw przedłużaniu tego czasu pracy,
- c) czy i w jakiej mierze zmniejsza się czas jego(ich) pracy w czasie ferii międzytrymestralnych, tj. od 15 XII do 7 I i od 20 III do 20 IV oraz w czasie ferii letnich, tj. od 1 VII do 30 IX każdego roku;

ad 2)

Czy okoliczność podana pod 2) odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy.

Oświadczenia tego oczekuje Rektorat w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 czerwca br. i prosi o złożenie go wprost w Rektoracie.“

Pracownicy naukowcy pomocniczy byli zatrudniani na okresy zamknięte. Dotyczyło to także docentów pozostających na stanowisku asystenta lub adiunkta. Te wszystkie sprawy wyjaśniają fragmenty pisma prorektora Longchamps'a z dnia 21 kwietnia 1936, skierowanego do kierowników zakładów naukowych UJK w sprawie wniosków asystenckich na rok ak. 1936/37:

„[...] Przy sposobności przypominam, że według obowiązujących w tym zakresie norm (rozporz. Prezydenta Rz.P. z dnia 24 II 1928 r. Dz.U.R.P. Nr 76 ex 1933 poz. 551), adiunkci mogą być mianowani każdorazowo na okres 3-letni; jeżeli do lat 9 nie uzyskają stałej nominacji, nominacja ich nie może być ponowiona. Asystenci starsi mogą być mianowani każdorazowo na jeden rok lub dwa lata; nominacja może być ponawiana przez okres najwyżej lat 6, a jeżeli asystent starszy otrzymał tytuł docenta – przez lat 10. W przypadkach wyjątkowych, na wniosek Rady Wydziałowej, może Minister W.R. i O.P. zezwolić na dalsze mianowanie asystenta starszego, najwyżej jednak na dalsze lat 6, asystentów zaś posiadających tytuł docenta bez ograniczenia czasu lub na stałe.

Asystentów młodszych i zastępców asystentów przyjmuje się na rok lub krótszy okres czasu. Stosunek umowny asystenta młodszego może trwać najwyżej 3 lata. Asystent młodszy posiadający wyższy stopień naukowy (doktorat), może być dopuszczony do dalszego pełnienia obowiązków przez Ministra W.R. i O.P. tylko w drodze wyjątku, na wniosek Rady Wydziałowej i to tylko najwyżej na dalsze dwa lata. Stosunek umowny zastępcy asystenta trwa najwyżej 2 lata i nie może być przedłużony.

Warunkiem nominacji adiunktów i asystentów starszych jest posiadanie co najmniej niższego stopnia naukowego, obywatelstwa polskiego, zdolności do działań prawnych oraz nieskazitelnej przeszłości.

Warunkiem powołania na asystenta młodszego, przyjmowanego jedynie w charakterze pracownika kontraktowego, jest posiadanie dyplomu niższego stopnia naukowego; wyjątkowo może być powołany student w ostatnich latach studiów lub absolwent. Zaznaczam, że za absolwenta należy uważać tego, kto ma wysłuchane wykłady i ćwiczenia wszystkich lat według programu i ma złożony egzamin ogólny. Warunkiem powołania na zastępcę asystenta, również w charakterze pracownika kontraktowego, jest ukończenie co najmniej 3 lat studiów.

Adiunkci otrzymują przy mianowaniu uposażenie grupy VII, asystenci starsi grupy VIII i mogą w ciągu swej służby awansować. W razie uzyskania tytułu docenta awansują z dniem 1 stycznia następnego roku o jedną grupę uposażenia (najwyżej do grupy VI). [...]“.

Takie ograniczenia dotyczące okresów pełnienia obowiązków służbowych nie obejmowały samodzielnych pracowników naukowych. Jednakże profesoriowie, którzy ukończyli 65 lat, szli na emerytury. Jeśli jednak Rada Wydziału wnioskowała o dalsze ich zatrudnienie, mogli uzyskać przedłużenie pracy na zamowanym stanowisku. Takie przedłużenie dwukrotnie otrzymał zasłużony

lwowski geofizyk, prof. Henryk Arctowski, mimo że wszczęto starania o to, gdy przekroczył siedemdziesiątkę. Prof. E. Rybka tak pisze o tej prolongacie w swoim pamiętniku⁷:

„Zazwyczaj kiedy profesor kończył 65 lat, powoływano komisję, która opracowywała wniosek o ewentualne pozostawienie go na stanowisku, czyli w stanie czynnym na następny rok lub dwa lata. Tak postąpiono z prof. Arctowskim, który w 1930 roku ukończył 65 lat. Wniosek o pozostawienie Arctowskiego na katedrze uchwaliła komisja [w 1936 r.], do której i ja wszedłem. Dostał przedłużenie na jeden rok, po czym wniosek miał być ponowiony, jeśli działalność Arctowskiego zostanie udokumentowana habilitacjami jego uczniów. Właśnie w 1936 roku zamierzał habilitować Kochańskiego i Orkisz. Przychyliłem się i teraz do wniosku przedłużenia Arctowskiemu profesury na katedrze, choć najchętniej bym widział Stenza na stanowisku profesora geofizyki UJK. Znałem bowiem jego pasję badawczą.“

Oprócz nominacji ważne było dla profesorów i docentów posiadanie legitymacji służbowych. Sprawa ich wyrobienia tak się przewlekła, że w końcu interweniowali sami zainteresowani. Z inicjatywą wyszli delegaci docentów do Rady Wydziału Humanistycznego, zwracając się do docentów, delegatów do wszystkich rad wydziałowych pismem z dnia 25 października 1933:

„Z grona docentów Wydziału Humanistycznego wyszła inicjatywa, aby wystarać się o legitymacje Uniwersyteckie dla docentów U.J.K. stwierdzające ich charakter, podobnie jak to jest na innych Uniwersytetach w Polsce. Legitymacje takie niezbędne są np. przy wyjazdach na studia za granicą, przy studiach w muzeach itp. Na skutek naszych starań Rektorat U.J.K. pismem z dnia 14 XII 1932 L. 1859/32-33 zgodził się na wystawienie przez kancelarię Rektoratu takich legitymacji. Format i wielkość legitymacji została ustalona.

Ponieważ legitymacje będą wydrukowane na koszt docentów w liczbie przez nas zamówionej, zwracamy się do W.Panów z prośbą o podanie nam w jak najszybszym terminie ilości legitymacji potrzebnych dla docentów na Wydziale Panów wraz dokładnym wykazem nazwisk. Cena legitymacji będzie ustalona przez Rektorat w zależności od ilości zamówień.“

Sprawa powszechnego prawa do posiadania legitymacji ruszyła w 1935 roku. Rektor J. Czekanowski w piśmie z dnia 20 lutego zawiadamia kierownictwa zakładów naukowych, że:

„Od dnia 1 kwietnia 1935 r. obowiązywać będzie nowa forma legitymacji urzędowych, a to trojakiemu rodzajowi:

- a) dla profesorów i pomocniczych sił naukowych pozostających na etacie – dla urzędników i niższych funkcjonariuszów, stałych i prowizorycznych – dla praktykantów – i dla tych państwowych pracowników kontraktowych, którym zniżki kolejowe przysługują;

- b) dla żon wymienionych wyżej osób, o ile mają prawo do zniżki kolejowej;
- c) dla osób nie mających prawa korzystać z ulg kolejowych.

Rektorat otrzymał już odpowiednie druki legitymacyjne wraz z okładkami i – mając wystawić około 600 legitymacji – musi już obecnie rozpocząć prace przygotowawcze. [...]“.

Wystawienie 600 legitymacji w ciągu kilku miesięcy było w owym czasie ogromnym przedsięwzięciem; postawionego terminu do 1 kwietnia 1935 nie dotrzymano i rektorat UJK musiał przedłużyć o miesiąc ważność starych legitymacji.

Młodzież akademicka

Studia w latach 30. były na UJK płatne. Dowiadujemy się o tym z pisma rektorskiego z dnia 5 października 1937:

„Do
JWPP. Profesorów i Wykładających
Przez Dziekanat Wydziału.....

W związku z postanowieniem tegorocznego regulaminu wpisów, że I ratę opłat rocznych w wysokości 50 zł wpłacają studenci zaraz po dokonaniu wpisu, proszę PP. Profesorów i Wykładających, aby zechcieli udzielać w ciągu października br. nomen receptum tylko tym studentom, którzy wykażą się zamieszczonym w książeczce legitymacyjnej potwierdzeniem Kwestury, że opłacili I ratę czesnego.

Analogicznie zechcą PP. Profesorowie i Wykładający odmawiać od początku II-go trymestru podpisu w książeczkach legitymacyjnych tym studentom, którzy nie będą posiadali dowodu wpłaty II-giej raty opłaty rocznej w wysokości 100 zł.

Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie
Kulczyński m.p.
t. cz. Rektor“

Nie były to jedyne ciężary nałożone na studentów. Dochodziły jeszcze opłaty pracowniane i za egzaminy, tak że w sumie Uniwersytet dysponował Funduszem Opłat Studenckich (FOS), o czym już wcześniej była mowa.

Tok studiów na UJK, aż do uzyskania stopnia magisterskiego regulowało w 1938 roku rozporządzenie Ministra WR i OP. Ograniczę się do cytowania ogólnych zasad w zakresie wymogów stawianych studentom na wydziałach przyrodniczo-matematycznych:

„Na podstawie art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich w brzmieniu obwieszczenia Ministra Wyznań Religijnych

i Oświecenia Publicznego (Dz.U.R.P. Nr 1 z r. 1938 poz. 516) zarządzam co następuje:

§ 1. Niższym stopniem naukowym, przewidzianym w art. 41 ustawy o szkołach akademickich, jest na wydziałach przyrodniczo-matematycznych uniwersytetów – stopień magistra nauk ścisłych w zakresie pewnej gałęzi wiedzy. Stopień magistra nauk ścisłych jest dowodem zakończenia studiów wyższych na wymienionych wyżej wydziałach uniwersytetów oraz jest warunkiem uzyskania wyższego stopnia naukowego.

Za wydział przyrodniczo-matematyczny w rozumieniu niniejszego rozporządzenia uważa się również kierunek matematyczno-przyrodniczy Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

§ 2. Uzyskanie przez studenta stopnia magistra nauk ścisłych jest uwarunkowane:

- a) zaliczeniem odbytych w charakterze studenta przynajmniej 12 trymestrów studiów na wyżej wymienionych wydziałach, z zastosowaniem się do wymagań programu odpowiedniego magisterium,
- b) przyjęciem pracy magisterskiej,
- c) zdaniem z wynikiem pomyślnym przepisanych programem egzaminów.

§ 3. Ostatni rok studiów musi być spędzony przez studenta na tym wydziale tego uniwersytetu, na którym pragnie uzyskać stopień magistra; na tym wydziale również winna być przyjęta praca magisterska studenta.

W wypadkach godnych uwzględnienia może Rada Wydziałowa przypuścić do egzaminu końcowego kandydata, który ostatni rok studiów ukończył na innym wydziale.

Studia odbyte, prace wykonane i egzaminy zdane na wydziałach przyrodniczo-matematycznych szkół akademickich w Polsce, zalicza się w rozmiarach odpowiadającym programowi właściwego magisterium.

Studia, prace wykonane i egzaminy odbyte na innych wydziałach szkół akademickich w Polsce i w szkołach wyższych zagranicznych mogą być zaliczane na tym wydziale, na którym student pragnie uzyskać stopień magistra, jeżeli czynią zadość wymaganiom programu właściwego magisterium.

§ 4. Egzaminy obowiązujące każdego studiującego na wydziałach przyrodniczo-matematycznych uniwersytetów zdaje się w dwóch grupach.

§ 5. Do pierwszej grupy egzaminacyjnej student może być dopuszczony najwcześniej po dwóch latach studiów, jeżeli odpowie wymogom, określonym w przepisach szczegółowych dla poszczególnych magisteriów.

Egzaminy grupy pierwszej są w zasadzie ustne. Zdaje się je, każdy oddzielnie, w okresie czterotygodniowym, wyznaczonym przez Radę Wydziału dwa razy do roku: z końcem wiosennego trymestru i z początkiem jesiennego. Student przystępujący do egzaminu w terminie wiosennym, może w razie nie złożenia egzaminów z pewnych przedmiotów zdawać je ponownie w terminie jesiennym.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu lub nie przystąpienia do egzaminu z jednego przedmiotu w terminie jesiennym student ma prawo zdawać

egzamin poprawczy przed najbliższym terminem egzaminacyjnym i może być przyjęty na trzeci rok studiów warunkowo.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu z dwóch lub więcej przedmiotów w terminie jesiennym student obowiązany jest ponownie zapisać się na drugi rok studiów.

Jako dowód złożenia egzaminów z pomyślnym wynikiem student otrzyma odpowiednie świadectwo.

Stopnie egzaminu są: bardzo dobry, dobry, dostateczny i niedostateczny. § 6. Egzamin drugiej grupy student zdaje z każdego przedmiotu oddzielnie w ciągu dwóch lat studiów, licząc od chwili złożenia pierwszej grupy egzaminacyjnej. Kolejność i terminy zdawania tych egzaminów są w zasadzie dowolne.

Egzamin ostateczny jest komisyjny. Podkomisja egzaminacyjna składa się z dwóch profesorów. Przewodniczącym tej Podkomisji jest profesor, który był głównym referentem pracy magisterskiej. Warunkiem dopuszczenia do egzaminu ostatecznego jest, oprócz warunków wymienionych w szczegółowych programach, przyjęcie pracy magisterskiej.

Egzamin ostateczny ma na celu sprawdzenie szczegółowe znajomości tego działu nauki, z którego zaczerpnięty jest temat pracy magisterskiej, może też obejmować dyskusję na temat tej pracy.

Egzamin ostateczny jest pisemny pod nadzorem i ustny.

W razie pomyślnego wyniku egzaminu ostatecznego Rada Wydziałowa nadaje kandydatowi tytuł magistra nauk ścisłych w zakresie pewnej specjalności.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu ostatecznego kandydat zdaje egzamin poprawczy.

Egzamin poprawczy może być powtórzony trzykrotnie. Te same przepisy dotyczą opracowywania ujemnie ocenionej pracy magisterskiej.

W razie upłynięcia więcej niż lat trzech od czasu ukończenia studiów kandydat obowiązany jest dla dopuszczenia do egzaminu ostatecznego zapisać się powtórnie na czwarty rok studiów.

§ 7. Temat pracy magisterskiej student może otrzymać najwcześniej po zdaniu egzaminów grupy pierwszej z wynikiem pomyślnym.

Zadaniem pracy magisterskiej jest wykazanie, że student posiada umiejętność samodzielnego operowania metodą naukową zgodnie ze współczesnym poziomem wiedzy na wskazanym lub wybranym temacie z dziedziny swych studiów szczegółowych.

Temat pracy magisterskiej winien być taki, aby możliwym było staranne jego wykonanie w ciągu około trzech trymestrów.

Za pracę magisterską może być uznana przez Komisję Egzaminacyjną na wniosek właściwego profesora praca seminaryjna bądź inna praca studenta. § 8. Po zdaniu wszystkich przepisanych egzaminów, przyjęciu pracy magisterskiej i stwierdzeniu przez Komisję egzaminacyjną dopełnienia innych warunków wymaganych programem, student otrzymuje dyplom magistra nauk ścisłych według wzoru ustalonego w § 14 niniejszego rozporządzenia.

§ 9. Egzaminatorami są wszyscy zwyczajni, nadzwyczajni, honorowi i tytułarni profesorowie wydziału, wykładający dany przedmiot. W wyjątkowych wypadkach Rada Wydziału może powołać na egzaminatora profesora innego Wydziału, docenta, zastępcę profesora lub prowadzącego wykłady zleczone.

Do prowadzenia spraw egzaminowych Rada Wydziału wyłania ze swego grona Komisję Egzaminacyjną na lat cztery, składającą się z potrzebnej liczby członków. Komisja wybiera ze swego grona przewodniczącego i odpowiednią liczbę zastępców.

§ 10. Do obowiązków Komisji Egzaminacyjnej należy:

- a) wyznaczanie z grona egzaminatorów Podkomisji Egzaminacyjnych do poszczególnych egzaminów i oceny pracy magisterskiej;
- b) wyznaczanie poszczególnych terminów w czasie sesji egzaminacyjnej;
- c) ogólny nadzór nad organizacją egzaminów, załatwianie czynności administracyjnych, prowadzenie protokołów Komisji i Podkomisji, przy tym akta studentów przystępujących do egzaminów prowadzi się imiennie. Czynności te imieniem Komisji załatwia jej przewodniczący.

Uchwały Komisji Egzaminacyjnej zapadają bezwzględną większością głosów, w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

§ 11. Egzamin pisemny, klauzurowy, kandydat zdaje wybierając jeden z dwóch tematów, podanych przez właściwego profesora, członka Podkomisji Egzaminacyjnej danego przedmiotu. Profesor ten również orzeka o ocenie wyniku egzaminu. Niepomysłny wynik powoduje niedopuszczenie do egzaminu ustnego. Każdy egzamin klauzurowy trwa cztery godziny.

Egzamin ustny przeprowadza właściwa dla danego przedmiotu egzaminu Podkomisja Egzaminacyjna, która orzeka o wyniku egzaminu.

Ocenę łączną obu egzaminatorów: pisemnego pod nadzorem i ustnego, które muszą się odbyć w czasie tej samej sesji egzaminacyjnej ustanawia właściwa Podkomisja.

O przyjęciu pracy magisterskiej i jej ocenie orzeka właściwa Podkomisja Egzaminacyjna.

§ 12. Rada Wydziału podaje do wiadomości Ministerstwa skład Komisji Egzaminacyjnej oraz komunikuje o zmianach w tym składzie.

§ 13. Opłaty egzaminacyjne ustanawia oddzielne rozporządzenie.

§ 14. [wzór dyplomu magistra]

§ 15. Każdy trymestr studiów studenta będzie mu zaliczony do magisterium, jeżeli łączna liczba godzin wykładów przesłuchanych i ćwiczeń odrobionych z zakresu wiedzy obranego magisterium będzie wynosić co najmniej 10 godzin tygodniowo.

§ 16. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1938 r. i obowiązuje w całej rozciągłości wszystkich studentów, którzy rozpoczęli studia na wydziałach przyrodniczo-matematycznych uniwersytetów w roku akademickim 1938/39 i w latach następnych.

Studenci, którzy rozpoczęli studia na tych wydziałach przed rokiem akademickim 1938/39, mogą przystępować do egzaminów magisterskich według postanowień niniejszego rozporządzenia, przy tym Rady Wydziałów mogą im na wniosek Komisji Egzaminacyjnej zaliczyć pewne

egzaminu wchodzące w zakres grupy I, zdane według przepisów dawniej obowiązujących.

§ 17. Przepisy rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 26 listopada 1925 roku w sprawie egzaminów magisterskich na wydziałach przyrodniczo-matematycznych uniwersytetów (Dz. Urz. Min. W.R. i O.P. z r. 1926 Nr 8, poz. 66 L. 13054-IV-25) pozostają w mocy, jeżeli chodzi o studentów, którzy rozpoczęli studia na tych wydziałach przed rokiem akademickim 1938/39, i nie pragną skorzystać z postanowienia ust. 2 § 17 niniejszego rozporządzenia.

Z dniem 1 września 1944 roku wygasa ostatecznie termin stosowania do studentów rozporządzenia Ministra W.R. i O.P. z dnia 26 listopada 1925 w sprawie programów studiów i egzaminów magisterskich na wydziałach przyrodniczo-matematycznych uniwersytetów.“

Niestety, nowy program mógł być tylko we wstępnej fazie studiów zrealizowany. Wkrótce wojna zniweczyła wszystkie nasze dalekosiężne plany...

Wyróżniający się studenci mogli się ubiegać o stypendia zagraniczne, o czym corocznie komunikowało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Przytoczę tu treść takiego pisma z dnia 4 maja 1934:

„Do Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie

Przewidując zgodnie – wzorem lat ubiegłych – zgłoszenie przez rządy francuski, włoski, jugosłowiański, rumuński, węgierski, bułgarski i czechosłowacki stypendiów dla Polaków na rok akademicki 1934/35, Ministerstwo prosi o przedstawienie Wydziałowi Nauki i Szkół Wyższych przed dniem 15 czerwca br. kandydatów do tych stypendiów.

Z uwagi na nieznaczną liczbę stypendiów wymiennych Ministerstwo prosi o przedstawienie jedynie kandydatów wybitnie zasługujących na udzielenie im stypendiów, spośród absolwentów lub starszych studentów uczelni, wyróżniających się zdolnościami i zamiłowaniem do badawczej pracy naukowej.

Kandydaci do stypendiów winni załączyć do podania:

- 1) życiorys,
- 2) sprawozdanie z dotychczasowych studiów,
- 3) plan studiów za granicą oraz
- 4) adres stały i wakacyjny.

Naczelnik Wydziału
Józef Stypiński w.l.r.“

Mimo tej ograniczonej liczby miejsc na te „stypendia rządów państw obcych dla Polaków“ zdarzało się, że na staż do niektórych krajów zgłaszało się za mało kandydatów. Tak było w roku 1933, kiedy po naborze stypendystów wolne miejsca miała jeszcze Jugosławia i Rumunia. W takich przypadkach Uniwersytet szybko organizował dodatkowy nabór.

Studenci mogli się także ubiegać o miejsce na corocznych praktykach wakacyjnych krajowych i zagranicznych. Przykładowo odpis z odpisu pisma Ministerstwa WR i OP z dnia 3 marca 1934 do władz Uniwersytetu Jana Kazimierza brzmi:

„Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prosi o podanie do wiadomości studentów, że na okres wakacyjny 1934 r. ustanowione zostały, w porozumieniu z innymi Ministerstwami, praktyki wakacyjne dla studentów szkół wyższych w urzędach i instytucjach oraz przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych.

Sposób ubiegania się o praktyki i ich udzielanie ustala się następująco:

- 1) Studenci ubiegający się o praktyki krajowe składają podania (wzór A) na ręce pp. Dziekanów. Studenci ubiegający się o praktyki zagraniczne składają podania wg wzoru c), również na ręce pp. Dziekanów. Termin składania podań upływa dnia 25 marca roku bieżącego.
- 2) Dziekanaty w czasie do dnia 20 kwietnia 1934 r. nadeślą do Ministerstwa W.R. i O.P. zestawienia petentów ubiegających się o praktyki krajowe (wzór B) i praktyki zagraniczne (wzór D), załączając do nich wszystkie podania, opatrzone przychylną, względnie nieprzychylną opinią pp. Dziekanów.
- 3) Wykazy imienne zakwalifikowanych przez Ministerstwo na praktyki studentów oraz ich zastępców wraz z wymienieniem rodzaju praktyki i instytucji, w której praktyka została przyznana, zostaną przesłane Dziekanatom do dnia 1 czerwca 1934 r.

W wykazach tych będą wymienione instytucje, do których studenci winni zgłaszać się osobiście lub piśmiennie najpóźniej do 15 czerwca 1934 r. w celu złożenia osobistego, względnie piśmiennego zapewnienia, że praktykę, wymienioną w spisie obejmują.

Nie zgłoszenie się studenta do instytucji w wyznaczonym terminie będzie uważane za rezygnację z praktyki, która przypada kolejno studentom z listy zastępców.

Zastępcy zgłaszają się do odpowiednich instytucji w terminie od 15 czerwca do dnia 1 lipca 1934 r.

Równocześnie uprasza się o zawiadomienie zainteresowanych, że Ministerstwo nie będzie udzielało petentom żadnych bezpośrednich informacji w sprawach praktyk.

Naczelnik Wydziału
J. Stypiński m.p.“

Chcąc przyjść z pomocą w nauce niezamożnym studentom Rada Naczelna Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej organizowała pozyskiwanie i rozprowadzanie podręczników. W piśmie z dnia 18 marca 1936, adresowanym do rektora UJK czytamy:

„Prezydium Rady Naczelnej P.M.A. uprzejmie zawiadamia, że w myśl apelu Pana Ministra W.R. i O.P. Komitet Kasy im. Mianowskiego i Komitet

Wydawniczy Podręczników Akademickich przy Ministerstwie W.R. i O.P., oraz szereg firm wydawniczych zadeklarowały na rzecz młodzieży akademickiej swoje wydawnictwa bezpłatnie dla bibliotek, lub też po cenach zł. 0,50 i zł. 1 za egzemplarz, odsprzedawany młodzieży.

Jednocześnie wymienione instytucje wysunęły szereg wiążących T-wo P.M.A. wytycznych co do rozdziału ofiarowanych wydawnictw.

Aby zapobiec dalszej odsprzedaży uzyskanych tą drogą przez młodzież akademicką podręczników i wydawnictw, ofiarodawcy proponują, aby w pierwszym rzędzie ofiarowane wydawnictwa przeznaczyć do bibliotek i czytelni szkół, zakładów, seminariów, studenckich kół naukowych, domów akademickich itp., względnie zorganizować specjalne wypożyczalnie podręczników.

Egzemplarze dla indywidualnego użytku młodzieży mają być odsprzedawane za minimalną opłatą, a to w celu przeciwstawienia się ubieganiu przez poszczególnych studentów o podręczniki bez istotnej potrzeby. Ponadto odsprzedaż tych podręczników miałyby być utrudniona drogą właściwego ostemplowania każdego egzemplarza. [...]“.

Rektorat UJK udzielając do wiadomości to pismo Komisji Senatu Akademickiego do spraw młodzieży prosił o szybkie przedstawienie zapotrzebowania na ofiarowane książki. Sprawy związane z tą akcją były w gestii profesora E. Bulandy, wówczas przewodniczącego Komisji Senatu Akademickiego UJK dla spraw młodzieży.

Jednak młodzież akademicka często przysparzała uczelni kłopotów i zmartwień poprzez strajki i akty nietolerancji wobec Żydów. O tych karygodnych wybrykach na UJK pisał z dużym emocjonalnym zaangażowaniem – sam będąc Żydem – prof. Hugo Steinhaus⁸. Ja zaś opierać się będę na dokumentach i nie opublikowanych jeszcze tekstach.

Najstarszym dokumentem, jaki posiadam, o zamierzonym strajku studenckim, jest okólnik rektora UJK, prof. S. Krzemieniewskiego z dnia 27 maja 1932, skierowany do wszystkich profesorów i wykładowców:

„Proszę JWPanów Profesorów, aby w sobotę 28 maja br. ze względu na zapowiadany strajk akademicki raczyli jak najwięcej przebywać w Instytutach bez względu na to, czy ćwiczenia na ten dzień przypadają czy nie.

Proszę również o wydanie poleceń PP. Asystentom i funkcjonariuszom, aby byli na miejscu – funkcjonariusze o ile możliwości w mundurach.

Proszę wreszcie o zwolnienie funkcjonariuszów na kilka godzin do pełnienia służby u wejścia do gmachu i przy salach wykładowych przed i w czasie wykładow.

Prośby moje uzasadniam tym, że obecność szczególnie PP. Profesorów zawsze może zapobiec naruszeniu porządku i wykroczeniom.

W gmachach uniwersyteckich PP. Profesorowie zarządzający nimi stale czy przygodnie będą odbierać wszelkie skargi i prośby o interwencję, ew. będą do mnie kierować wezwania.

Na Piekarskiej 52 uprosiłem do tego P. Prof. Parnasa, na ul. Mikołaja 4 – PP. Profesorów Ruzewicza i Kulczyńskiego, na Długosza 6 – P. Prof. Małachowskiego i Długosza 8 – P. Doc. X. Rosińskiego.

Telefon Rektora 12-40, w godzinach 15 do 18, do mnie Nr 81-06, Rektorat 63-85.

W związku z tym zarządzam, aby bramy przy ul. Mickiewicza Nr 5 i 5a, oraz od ul. Kościuszki były zamknięte. Odźwierni będą wpuszczać tylko domowników i ew. PP. Profesorów.

Do całego gmachu głównego otwarte wejście będzie tylko od ul. Marszałkowskiej. Tu woźni będą legitymować wchodzących. Otwarcie pozostawionych [?pozostałych, J.Z.] wejść nastąpi o godz. 7 m. 45 rano.

Podobne zarządzenia mają być zastosowane również w innych gmachach. Zbyteczna brama przy ul. Długosza 6 ma być zamknięta.

Wszystkie gmachy zostaną zamknięte wieczorem o godz. 20-tej. W ciągu dnia tylko gmach przy ul. Mikołaja może być zamknięty od 14-16.

Promocje, egzaminy, wykłady i ćwiczenia w tym dniu nie powinny doznać przerwy.

Wszelkie zebrania Towarzystw Akademickich wyznaczone na 28 maja – o ile byłyby tendencje do strajku – mają być odwołane.

Woźni przy wejściach pilną muszą zwracać uwagę na legitymacje, sprawdzać fotografie i wpuszczać tylko studentki i studentów Uniwersytetu.

Sale wykładowe nieczynne winny być zamknięte na klucz.

Woźnych przy wejściach winno być pięciu jednocześnie; zmieniać się mają co 4 godziny. Odźwierni mają być ciągle przy bramach zamkniętych.

Stojący przy wejściu winni się zameldować następnego dnia u Pedela p. Mościckiego i podać ile godzin służbę pełnili; przy najbliższej sposobności otrzymają za to osobne wynagrodzenie w wypadkach pełnienia służby ponad cztery godziny.“

Ton zacytowanego okólnika zdaje się świadczyć o tym, że Uniwersytet Jana Kazimierza doświadczał już przedtem skutków poważnych rozruchów studenckich.

Rozruchy antyżydowskie powtórzyły się w listopadzie tego samego roku. Powodem było – jak to relacjonuje prof. E. Rybka w swoim pamiętniku⁹ – zabicie w nocy jednego ze studentów:

„28 listopada miastem wstrząsnęły rozruchy studenckie z powodu zabicia poprzedniej nocy studenta weterynarii przez Żydów. Zajęcia na Uniwersytecie zostały zaraz zawieszono do odwołania. Około południa gromada studentów wpadła do gmachu przy ul. Długosza 8, szukając Żydów. Zgiełk podnieconej młodzieży trwał na schodach kilkanaście minut. Na drugi dzień, wracając z pracy do domu, byłem świadkiem bójki na łaski u zbiegu ulic Zyblikiewicza i Jabłonowskich. Gromada młodych ludzi powaliła kijami jakiegoś człowieka na jezdnię, a potem popędziła w ulicę Stryjską. Nie zatrzymywałem się, by przy okazji nie oberwać. W następnych dniach w mieście się uspokoiło, ale sytuacja pozostawała napięta. Na ulicach

widziało się dużo policji w hełmach stalowych i z karabinami. Wrażenie z tych wypadków było bardzo przykre.“

Z biegiem czasu sytuacja się zaostrzała. Awantury antysemitki od 1936 roku znacznie przybierały na sile. W związku z tym rektor UJK powoływał z grona profesorskiego stałych opiekunów poszczególnych gmachów „wobec powtarzających się niepokojów i nieporządków w budynkach Uniwersytetu“ (pismo z dnia 29 maja 1936). Na przykład nadzór nad budynkiem przy ul. Długosza 8 powierzono prof. Wojciechowi Rogali.

W jesieni 1936 awantury studenckie miały charakter niemal permanentny, o czym tak pisze prof. Rybka:

„Wykłady rozpocząłem w poniedziałek, 5 października. Czasy były jednak niespokojne i coraz to dochodziło na Uniwersytecie do zamieszek antyżydowskich. Największe nasilenie osiągnęły one 23 października. Wówczas ciężko pobito studentów-Żydów, wskutek czego rektor zawiesił zajęcia aż do odwołania. Wydarzenia te były dyskutowane na Radzie Wydziału; również Senat UJK nad tym debatował. Oczywiście, awantury antyżydowskie spotkały się z potępieniem ze strony ogółu profesorów, ale władze uczelniane były bezsilne i nie miały wpływu na wzburzone umysły części młodzieży, wywołującej te pożałowania godne i przynoszące nam ujmę ekscesy.“

W tej sytuacji, po prawie miesięcznym zawieszeniu wykładów i ćwiczeń, rektor prof. S. Kulczyński wystosował 20 listopada 1936 r. pismo do młodzieży akademickiej:

„Na wezwanie moje z dnia 27 X br. i Senatu Akademickiego z dnia 29 X br. czterdzięci Stowarzyszeń akademickich odpowiedziało w dniach pomiędzy 30 X a 17 XI br. złożeniem na ręce Rektora uchwał Zarządów. W uchwałach tych Zarządy Stowarzyszeń akademickich, już to zdecydowanie potępiły zajścia z dnia 23 X br., już to wyraziły ubolewanie z powodu tych zdarzeń, określając je jako pożałowania godne.“

Jednocześnie bardzo znaczny odłam Stowarzyszeń akademickich zwrócił się do Rektora i Senatu Akademickiego z petycją o wydanie zarządzeń administracyjnych, przydzielających młodzieży żydowskiej osobne miejsca w salach wykładowych.

W związku z tym ostatnim postulatem ogłaszam, że zarządzeń takich ani Rektor ani Senat Akademicki wydać nie mogą, gdyż wydanie ich sprzeciwiałyby się obowiązującym normom prawnym. Forsowanie tego postulatu sprzeciwiałyby się zasadzie posłuchu dla prawa, obowiązującego młodzież.

W przekonaniu, że wyrazy potępienia i ubolewania odzwierciedlają istotne ustosunkowanie się młodzieży do niegodnych metod walki i ufając w poczucie praworządności młodzieży, które warunkuje normalny tok życia akademickiego, otwieram z dniem 23 bm. wykłady i ćwiczenia na wszystkich Wydziałach Uniwersytetu Jana Kazimierza.“

Niestety, walka o tzw. getto ławkowe dla Żydów nie ustawała. Jej dalszy przebieg i wynikłe z tego skutki dla Uniwersytetu Jana Kazimierza szczegółowo opisał prof. E. Rybka¹⁰:

„Niepokoje zaczęły się 22 października w dniu inauguracji roku akademickiego 1937/1938. Właściwie inauguracja miała przebieg normalny. Najpierw odbyło się nabożeństwo w katedrze, potem zwykła ceremonia w Uniwersytecie. Rektor wygłosił sprawozdanie za ubiegły rok. Przedstawił też listę ważnych potrzeb, wymagających realizacji. Wymienił wtedy i potrzeby Obserwatorium Astronomicznego. Już na początku uroczystości zwracała uwagę wielka liczba studentów, którzy zazwyczaj tak licznie nie przybywali na inauguracje roku. Młodzież wypełniła nie tylko galerię. Tłum studentów pojawił się także w auli, wdzierając się niemal siłą do środka podczas przemówienia rektora Kulczyńskiego. W tym samym czasie zaczęto rozrzucać z balkonu jakieś ulotki. Po zakończeniu uroczystości i odśpiewaniu hymnu narodowego, gdy profesorowie w uformowanym pochodzie szli ku wyjściu z auli, uniosły się prawe ramiona studentów na wzór faszystowski (czy też hitlerowski), którzy zaintonowali hymn młodzieży wszechpolskiej. Jednocześnie studenci usiłowali przemocą zatrzymać w auli wychodzący orszak profesorów. W ten sposób chcieli nas zmusić do wysłuchania z szacunkiem tego hymnu. Nasz Wydział, jako najmłodszy w hierarchii uczelnianej szedł na czele pochodu. Z samego przodu kroczył prof. Krzemieniewski, rosły, barczysty mężczyzna. Gdy studenci zabiegli mu drogę, prawą ręką chwycił za ramię jednego, a lewą drugiego i pchając ich do przodu, torował nimi drogę; zaraz czynili to inni. Studenci się cofnęli i profesorowie opuścili salę. Następnie młodzież zgrupowana na korytarzu, po okrzykach na cześć Dmowskiego i Stronictwa Narodowego, rozpoczęła wiec, z którego dolatywały mnie tylko fragmenty.

Kulczyński po tych zajściach złożył rezygnację z pełnienia urzędu rektorskiego. Później dał się jednak przekonać, że jego rezygnacja źle wpłynie na doprowadzenie do porządku w Uniwersytecie, więc ją cofnął. Spokoju dalej nie było. 4 listopada, na skutek presji studentów żądających rozdzielenia miejsc w audytorium celem odseparowania się od Żydów (getto ławkowe), Kulczyński zawiesił do odwołania wszystkie zajęcia. Zapowiedział, że w ciągu dwóch tygodni załatwi tę drastyczną sprawę. Najpierw chciał, aby studenci zgłaszali, czy chcą siedzieć razem z młodzieżą wszechpolską, czy razem z Żydami, czy ani z tymi, ani z tamtymi. W końcu nie zarządził wprowadzenia oddzielnych miejsc w audytoriach dla Polaków i Żydów.“

Ogłoszenie w tej sprawie rektor Kulczyński wystosował w dniu 18 listopada 1937:

„Po rozpatrzeniu wyników ankiety rozpisanej w dniu 5 bm. ogłaszam: miejsc na salach wykładowych wyznaczać nie będę, ponieważ wyznaczenie miejsc nie jest życzeniem większości Młodzieży akademickiej.

Zarządzam zatem: ogół Młodzieży zajmować będzie na salach wykładowych miejsca dowolne.

Uwzględniając natomiast założenia zalegalizowanej organizacji ideowo-wychowawczej „Młodzież Wszechpolska“, znajdujące szeroki odgłos w zbiorowości akademickiej, wzywam członków „Młodzieży Wszechpolskiej“, aby siadali pośród kolegów w prawym skrzydle sali, a studentów Żydów, by siadali pośród kolegów w lewym skrzydle sali.

Postulatu całkowicie liberalnego traktowania sprawy miejsc na salach wykładowych uwzględnić nie mogę, jako nie odpowiadającego realnemu układowi stosunków i życzeń zbiorowości akademickiej U.J.K.

W przeswiadczeniu, iż zarządzenie powyższe – respektujące wolę większości, a zarazem uwzględniające ideowe dążenia znacznego odłamu Młodzieży akademickiej – będzie gwarancją spokojnego toku studiów w roku bieżącym, otwieram wykłady i ćwiczenia **w dniu 20 bm.**

Przez lewą stronę sali rozumie się lewą stronę przy spojrzeniu od strony audytorium w kierunku katedry.

Wykonanie powyższego zarządzenia powierzam wyrobieniu i taktowi całej Młodzieży akademickiej.

Zarządzenie niniejsze traktuję jako ostatnią próbę zapewnienia spokoju i normalnego toku studiów na Uczelni. Zwracam uwagę, że jeżeli te środki zawiodą, nie cofnę się przed przedstawieniem Panu Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wniosku o zamknięcie Uniwersytetu po myśli art. 42 ustawy o szkołach akademickich.“

Według relacji prof. Rybki to kompromisowe zarządzenie rektora nie przyniosło oczekiwanych skutków, czyli uspokojenia wśród młodzieży akademickiej:

„Po odwieszeniu zajęć 20 listopada, trzeba było je zawiesić na 26 i 27 listopada. Wznowiono wykłady i ćwiczenia 29 listopada, jednakże 2 grudnia studenci wszechpolscy znów rozstawili pikiety, które nie wpuszczały Żydów do gmachu. Z tej przyczyny znów zajęcia zawieszono, i to do końca I trymestru, czyli do 20 grudnia. Kulczyński nie zdołał opanować zamieszek antyżydowskich na tle „ławkowym“ i w pierwszej dekadzie stycznia 1938 zrezygnował definitywnie ze stanowiska rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza. Początkowo, dla wyrażenia solidarności z linią postępowania Kulczyńskiego, zadeklarowali rezygnacje ze swych funkcji dziekan i prodziekan naszego Wydziału oraz delegat do Senatu, ale 12 stycznia, podczas burzliwego posiedzenia Rady Wydziału zdecydowali się pozostać na swych stanowiskach. Kierujący tymczasowo Uniwersytetem prof. Longchamps ugiął się pod presją studentów wszechpolskich i wyraził zgodę na getto ławkowe. Po tym posunięciu zapanował spokój i zajęcia na uczelni potoczyły się normalnie.“

Tak całkiem spokojnie jednak nie było, skoro już 27 stycznia 1938 prof. Longchamps zmuszony był wydać oficjalną odezwę do studentów:

„Doszło do mojej wiadomości, że w kilku przypadkach stwierdzono niezastosowanie się pp. Studentów(tek) do zarządzenia ławkowego, jak również, że w sprawie zajmowania miejsc w salach interweniowały osoby, nie mające prawa przebywania w sali podczas odbywających się tam ćwiczeń, a na żądanie Profesora, aby okazały legitymację, temu żądaniu odmówiły. Wobec tego oznajmiam co następuje:

1. Zarządzenie ławkowe z dnia 7 I 38 L.131/38 wydane zostało w naszym Uniwersytecie, podobnie jak i w innych Szkołach akademickich, w celu zapewnienia spokoju niezbędnego dla nauki w salach, w których odbywają się wykłady, ćwiczenia i seminaria. Stosowanie się pp. Studentów(tek) do tego zarządzenia jest obowiązkiem, wynikającym z uroczystego ślubowania, złożonego przez nich przy immatrykulacji, że będą sumiennie stosować się do obowiązujących przepisów i jest konieczne ze względu na interes Uczelni, jakim jest niezamącony tok nauki.
2. Według ostatniego ustępu zarządzenia ławkowego wzbronione jest załatwianie spraw, związanych z zajmowaniem miejsc w salach przez samych pp. Studentów(tek). W razie trudności jakie by powstały, należy sprawę przedłożyć do rozstrzygnięcia Rektoratowi. Wstęp do sal, w których odbywają się wykłady, ćwiczenia i seminaria mają tylko ci słuchacze, którzy są zapisani na te wykłady lub są uczestnikami tych ćwiczeń i seminariów. Osoby obecne na sali obowiązane są okazać na żądanie Profesora legitymację studencką.

Longchamps m.p.
Prorektor. “

Wybrany na resztę kadencji na stanowisko rektora UJK prof. Edmund Bulanda, dla podniesienia prestiżu woźnych, zwłaszcza przy ich czynnościach w przypadku zamieszek studenckich, wystosował 17 września 1938 następujące pismo, adresowane do kierowników wszystkich zakładów:

„Mając na celu utrzymanie należytego wyglądu służby uniwersyteckiej przypominam, że wszyscy woźni, którzy otrzymali ubranie obowiązani [są] w nim chodzić w czasie zajęć służbowych. Woźni posiadający odznaczenia (Medale, Krzyże) mają obowiązek przypinania swych odznaczeń na mundurach przy wszystkich uroczystościach. Na co dzień mogą przypinać jedynie wstążeczki odznaczeniowe. – Winni nieprzestrzegania wydanych zarządzeń będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Proszę PP. Kierowników Zakładów naukowych o podanie powyższego do wiadomości wszystkich podległych im funkcjonariuszów niższych, oraz dołożenie starań dla przestrzegania wydanego zarządzenia.

Równocześnie zawiadamiam, że w związku ze zdarzającymi się z początkiem roku akademickiego próbami zakłócenia spokoju w obrębie gmachów uniwersyteckich zmuszony będę korzystać z pomocy woźnych zakładowych dla utrzymania porządku przy wpisach, lub po rozpoczęciu wykładów. Dlatego zwracam się do PP. Kierowników Zakładów naukowych z usilną prośbą, aby zechcieli jak najbardziej ułatwić mi dyspozycję

służbą zakładową, w miarę istotnych potrzeb ogólnouniwersyteckich. Celem ułatwienia i przyśpieszenia porozumienia w sprawach nagłych, zapotrzebowanie służby i jej przydział (odkomenderowanie) następować będzie w drodze telefonicznej.“

Spokojnie jednak przebiegała inauguracja kolejnego roku akademickiego. A oto słowa prof. Rybki:

„Inauguracja roku akademickiego 1938/1939, która odbyła się 4 października, przeszła zupełnie spokojnie. Po przemówieniu rektora Bulandy i odśpiewaniu hymnu państwowego reprezentanci władz wyszli z sali. Następnie został wygłoszony wykład inauguracyjny, a po nim studenci odśpiewali hymn młodych, tym razem legalnie po uzgodnieniu z rektorem. Rektor stojąc wysłuchał ich hymnu, a wraz z nim i my powstałiśmy z miejsc.“

Cóż z tego, skoro gęstniały chmury na firmamencie politycznym. Zarządzo-no więc zajęcia wojskowe dla studentów Legii Akademickiej:

„Lwów, dnia 29 września 1938 r.

O g ł o s z e n i e

W związku z wprowadzeniem w życie obowiązku uzupełniającej służby wojskowej dla studentów szkół akademickich w „Legii Akademickiej“, Rektorat komunikuje, że roku akad. 1938/39 obowiązkowi temu podlegają (zasadniczo) studenci pierwszego i drugiego roku studiów, bez względu na Wydział.

Jako dni przeznaczone na zajęcia w Legii Akademickiej przewidziano: [...].

O dokładnym terminie każdej zbiórki i miejscu stawiennictwa będą studenci powiadamiani pisemnymi rozkazami Komendy Legii Akademickiej, umieszczanymi na tablicach ogłoszeń Legii Akademickiej (umieszczonych w westybulu gmachu głównego UJK przy ul. Marszałkowskiej 1 i w gmachu przy ul. Piekarskiej 52).

Podając powyższe do wiadomości studentów, Rektorat komunikuje, iż – stosownie do uchwały Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jana Kazimierza z dnia 19 września 1938 r. – nieobecność studentów I i II roku studiów na wykładach, ćwiczeniach naukowych i w pracowniach w dniach podanych wyżej, względnie w innych dniach, w których ogłoszone będą zajęcia w Legii Akademickiej, będą przez PP. Wykładowców oraz prowadzących ćwiczenia (seminaria) usprawiedliwiane pod warunkiem jednakże, że powodem nieobecności były zajęcia w Legii Akademickiej.

Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Bulanda m.p.
REKTOR. “

Końcowa faza działalności Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie

Rektor Bulanda w myśl państwowych zarządzeń dotyczących spraw obrony przeciwlotniczej i obrony przeciwgazowej skierował odpowiednie pismo w dniu 14 listopada 1938 do kierownictwa podległych zakładów naukowych, Kliniki i Biblioteki uniwersyteckiej:

„Do przygotowań w zakresie obrony przeciwlotniczo-gazowej budynków Uniwersytetu należy między innymi uporządkowanie strychów w tych budynkach przez usunięcie wszelkich materiałów łatwopalnych oraz przedmiotów i urządzeń utrudniających swobodny dostęp i przejście na strychach.

W tym celu Rektorat powołuje Komisję, która w najbliższym czasie obejdzie strychy wszystkich budynków Uniwersytetu i zarządzi co należy dla uporządkowania strychów.

W skład Komisji wejdą PP. 1) Inż. Antoni Repa, st. asystent Uniwersytetu, Komendant główny o.p.l. i o.p.g. budynków Uniwersytetu, 2) Dr Tadeusz Wilczyński, Kierownik pracowni botaniki i farmakognozji, 3) Aleksander Kapłoński, Sekretarz techniczny, 4) Jan Babski, Intendent, 5) Dr Stanisław Krzyś, referent Sekretariatu, nadto jako zastępcy członków Komisji PP. 6) Dr Bronisława Kokoszyńska, adiunkt Uniwersytetu i 7) Włodzimierz Adamiczka, funkcjonariusz biura technicznego.

Powiadamiając o tym Kierownictwo uprasza się o wydanie odpowiednich zarządzeń dla ułatwienia wspomnianej Komisji poruczonych jej czynności oraz przygotowania ewakuacji strychów z przedmiotów wyżej podanych.

Ponadto zechce Kierownictwo umożliwić i udogodnić Panu Inż. Antoniemu Repie względnie upoważnionemu przez niego zastępcy wstęp do wszystkich lokalności w budynkach Zakładowych każdorazowo, ilekroć on o to będzie prosił jako Komendant główny obrony p.l. i p.g. wszystkich budynków Uniwersytetu w związku z przygotowaniem do tej obrony.“

Perspektywa wojny i wszystkie przykre zdarzenia, jakie się rozgrywały na Uniwersytecie, nie zachęcały do pełnienia odpowiedzialnych funkcji uczelnianych. A tu przyszedł czas na wybór nowego rektora. Prof. E. Rybka, jako jeden z elektorów, zdaje nam sprawozdanie z tych wyborów¹¹:

„W czerwcu dokonał się wybór rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza na rok akademicki 1939/1940. Piszę o tym szczegółowo nie tylko dlatego, że byłem jednym z elektorów i wiele czasu traciłem na porozumiewawczych dyskusjach, ale i z tego powodu, że akta rektoratu UJK mogły się nie zachować (Niemcy podczas okupacji Lwowa nakazali je oddać im), a dla historii ostatnich miesięcy polskiego uniwersytetu we Lwowie przedstawienie przebiegu wyborów ostatniego rektora ma istotne znaczenie.

Jak już wcześniej wspomniałem, wybór rektora poprzedzały poufne posiedzenia elektorów. 8 maja przedstawiciel naszego Wydziału, Tokarski, w imieniu własnym oraz Rubinowicza i moim wysunął kandydaturę Hirschlera, który ogromnie pragnął tego wyróżnienia. Czwarty z naszych

elektorów, Rogala, przychylił się do propozycji wszystkich elektorów z pozostałych wydziałów, ponownego wyboru Bulandy. Wobec tego zrezygnowaliśmy z kandydatury Hirschlera i uzgodniliśmy, że na oficjalnym zebraniu będziemy jednomyślnie głosować za Bulandą, który był rektorem w roku ak. 1938/39. I tak się stało w dniu 9 maja. Bulanda jednak nie wyraził zgody na kandydowanie i trzeba było szukać innego kandydata na rektora. Przypuszczalnie toczyły się potem poufne rozmowy, lecz tak byłem zajęty różnymi sprawami w maju i pierwszej połowie czerwca, że w tych posiedzeniach chyba nie brałem udziału. W każdym razie nie mam o nich notatek w moim dzienniku. Zebranie porozumiewawcze wszystkich elektorów odbyło się dopiero 16 czerwca. Próbowaliśmy jeszcze raz, ale bezskutecznie wysuwać kandydaturę Hirschlera. (Zresztą dobrze się stało, że nie doszło do tego wyboru, bo pół roku później zadeklarował się jako Niemiec i w tym charakterze objął katedrę w niemieckim uniwersytecie w Poznaniu.) Nie było wśród elektorów jednomyślności co do wydziału, z którego powinien być wybrany nowy rektor. Większość elektorów wypowiedziała się za tym, że rektorem powinien zostać prawnik. Wobec tego Wydział Prawa wysunął kandydaturę prof. Dębkowskiego. Umówiliśmy się jednak, że przedtem demonstracyjnie dokonamy wyboru Bulandy, chcąc dać wyraz jednomyślnej opinii elektorów, że on, chociaż nie chciał tego przyjąć, byłby najodpowiedniejszym rektorem.

17 czerwca odbyły się formalne wybory. W pierwszym głosowaniu znaczną większością głosów wybrany został na rektora Bulanda, lecz – jak się spodziewaliśmy – wyboru nie przyjął. Wobec tego w następnym głosowaniu ogromną większością głosów wybrano Dębkowskiego, ale i on wyboru nie przyjął. Koledzy profesorowie z Wydziału Prawa widocznie nie porozumieli się poufnie z Dębkowskim i przez to źle przygotowali swą kandydaturę. Wtedy delegaci naszego wydziału znów próbowali przeformować kandydaturę Hirschlera, zdołali jednak przekonać do niej tylko elektorów z Wydziału Humanistycznego. Elektorzy z pozostałych trzech wydziałów stali na stanowisku, że, zgodnie z uchwałą z poprzedniego dnia, rektora należy wybrać spośród profesorów Wydziału Prawa. W trzecim przeto głosowaniu prawnicy wysunęli kandydaturę prof. Stefki. Uzyskał on bardzo nieznaczną większość głosów i również wyboru nie przyjął. Wreszcie w czwartym głosowaniu postawiona została kandydatura prof. Longchamps. On też uzyskał nieznaczną większość głosów, lecz wybór na rektora przyjął. Funkcje rektorskie zaczął pełnić od września 1939, a więc już po wybuchu wojny. W 1941 roku został przez Niemców zamordowany wraz z wieloma innymi profesorami lwowskimi.“

W następstwie rozbioru Polski Lwów został zagarnięty przez Związek Radziecki. Po ustaniu wrześniowych działań wojennych przeprowadzano dość szybko zmiany personalne w Uniwersytecie. 17 października 1939 zdymisjonowano

rektora, prof. Longchamps, a dwa tygodnie po tym fakcie zwolniono dziekanów z zajmowanych stanowisk. Na ich miejsce przyszli obcy, ludzie sowieccy.

I na tym się kończy historia polskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

PRZYPISY

- ¹ Franciszek Jaworski, *Uniwersytet Lwowski*, Lwów 1912.
- ² Leszek Podhorodecki, *Dzieje Lwowa*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1993.
- ³ Eugeniusz Rybka, *Kronika mego życia*, opracowana edytorsko przez Jadwigę Złotorzycką. Oddane do druku w Wydawnictwie Uniwersytetu Wrocławskiego.
- ⁴ *Tamże*.
- ⁵ Jadwiga Złotorzycka, *Profesor Rudolf Weigl (1883-1957) i Jego Instytut*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki“, rok VII, 1 (13), 1998:165-181.
- ⁶ Zob. przypis 3.
- ⁷ Zob. przypis 3.
- ⁸ Hugo Steinhaus, *Wspomnienia i zapiski*, w opracowaniu Aleksandry Zgorzelskiej. „AN EKS“, Londyn 1992.
- ⁹ Zob. przypis 3.
- ¹⁰ Zob. przypis 3.
- ¹¹ Zob. przypis 3.

Sketches from the life of the Jan Kazimierz University in Lwów

SUMMARY

In the present article I try to characterise the activity of the Jan Kazimierz University (UJK for short) in Lwów and the climate at the University in the 1930s. The study is based on documents (or their copies) stored by my late father Eugeniusz Rybka, a former professor of the UJK. I have perused his notes and diary as well. Quoting public documents and private letters, I present regulations pertinent to the election of rector and prorector, the members of the senate and an advisory body known as the General Assembly of Professors, and to the structure of faculty councils. I sketch the difficult financial situation of the University caused by the national economic crisis at the 1930s. At that time finances of Polish institutions of higher education were based primarily on subsidies from the Ministry of Religious Affairs and Public Education and only occasionally from other sources. Subsidies were allocated on a yearly basis, one academic year at a time. Further I outline the organisation of the academic year, listing documents of selected university and state ceremonies at the UJK. The efforts of the Polish authorities of that time to store personal records at Polish universities in order are emphasised. Other things apart, this became necessary when a new retirement law was introduced stipulating benefits for services rendered in the period of the partition of Poland, provided that the beneficiary did not act against Poland's independence. On the other hand, as Poland regained independence even the acceptance of foreign decorations by Polish citizens was under state supervision. There are interesting UJK documents on relations between the University authorities and employees. Trade unions of lower rank university employees

demanded (usually in vain) respect for the employment rights of janitors, laboratory technicians etc. Rights and duties of students were, on the other, well regulated in terms of fees, scholarships for study at home and abroad, practical training, providing even for reduced prices of textbooks. Spite of this it happened that students went on strike. However, the factor that was most adversely affecting the teaching process were anti-Semitic riots. They forced the university administration to introduce the so-called classroom ghetto, i.e. to separate Jews from other students in university classrooms. Just before World War II a new rector was elected at the UJK for the academic year 1939/40. When Lwów was occupied by the Soviet Union in September 1939 the Jan Kazimierz University ceased to exist in its previous form.